

STALOWA WOLA

Uwaga kierowcy! Utrudnienia na ulicy Okulickiego

2**STALOWA WOLA**

Co po TESCO

4**STALOWA WOLA**

Kardiologia i ortopedia w nowej lokalizacji

8**NISKO**

Parkingowy problem

11**KOTOWA WOLA**

Poszukiwacze skarbów przy zabytkowym dworku

12**DĄBRÓWKA**

Sakralna perła odzyskuje blask

14**Nr 39** (272318)**30 września 2021 r.****cena 3,50 zł** (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



9 771232 302217 3 9

www.sztafeta.pl**TYGODNIK****SZTAFETA**

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

Trwa plebiscyt „Sztafety” na Sołtysa Roku

▶ Czytaj na str. 16

Ksiądz PEDOFIL prawomocnie skazany

28 września przed Sądem Okręgowym w Tarnobrzegu zapadł prawomocny wyrok w sprawie byłego proboszcza tarnobrzesckiej parafii pw. Miłosierdzia Bożego Józefa G., którego prokuratura oskarżyła o czyny pedofilskie. 59-latek za to co zrobił, spędzi w więzieniu 3 lata. Pokrzywdzony nie kryje satysfakcji, zachęca inne ofiary do walki o sprawiedliwość i zapowiada, że będzie walczył o finansowe odszkodowanie za krzywdy, których doznał.

Wyrok pierwszej instancji w sprawie księdza, który kilkanaście lat temu kierował parafią pw. Miłosierdzia Bożego zapadł przed Sądem Rejonowym w Tarnobrzegu w marcu br. i był to wyrok uznający winę kapłana i skazujący go na bezwzględną karę pozbawienia wolności na okres 3 lat. Obrońcy 59-latek złożyli jednak odwołanie i 28 września br. Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu rozpatrzył apelację.

W posiedzeniu uczestniczył oskarżony doprowadzony z Zakła-

du Karnego, troje jego obrońców, pokrzywdzony z pełnomocnikiem, prokurator oraz przedstawicielka Państwowej Komisji ds. wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletnich poniżej 15 lat.

Ponieważ proces w pierwszej instancji toczył się z wyłączeniem jawności, podobnie i przed Sądem Okręgowym udział przedstawicieli mediów na sali rozpraw był niemożliwy. Jawne było tylko odczytanie wyroku.

I tak, Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu utrzymał w mocy wyrok z marca br., uznając Józefa G. winnym tego, że na terenie zakrystii i plebanii w okresie od bliżej nieustalonego dnia końca 2005 r. do 30 czerwca 2006 r. dopuścił się co najmniej sześciokrotnie wobec małoletniego poniżej 15 roku życia innej czynności seksualnej, polegającej na całowaniu go po całej twarzy, a w szczególności w usta oraz przez dotykanie go po całym ciele, w tym jego narządów płciowych.

▶ **Ciąg dalszy na str. 6**

Józef G. został prawomocnie skazany na okres 3 lat pozbawienia wolności za czyny pedofilskie i kierowanie gróźb karalnych

REKLAMA

KDF-PODATKI

ZWROT PODATKU Z ZAGRANICY

STALOWA WOLA
Al. Jana Pawła II 2a lok13
tel. 15 845 18 84

REKLAMA

SKŁAD KRUSZYW

- ZIEMIA OGRODOWA
- usługi koparko-ładowarką
- KLINIEC • TŁUCZEŃ • GRYSY
- ŻWIRY • PIASEK RZECZNY
- PIASEK PRZESIANY
- KRUSZYWA OZDOBNE I DROGOWO-BUDOWLANE

Dąbrowa Rzeczycka, tel. 505 567 999
www.skladkruszyw.eu

REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

SKORZYSTAJ I ODBIERZ KUPON NA 25 ZŁOTYCH **MOTO TECH**
na myjnię, paliwo na stacji RIA, zakup części, serwis TIR i busów

STALOWA WOLA | ul. COP 3 | ☎ 606 891 578

Na terenie Centrum Motoryzacyjnego MOTO-TECH w Stalowej Woli prowadzimy okręgową stację kontroli pojazdów, sklep z częściami samochodowymi oraz warsztat TIR BUS i dla pojazdów samochodowych. W trakcie badań dokładnie sprawdzimy stan techniczny Twojego pojazdu, udzielimy wszelkich porad dotyczących niezbędnych napraw. Zajmujemy się także wulkanizacją i zakuwaniem węży hydraulicznych. W naszej stacji zawsze możesz skorzystać z atrakcyjnych promocji. W tej chwili do każdego badania okresowego Twojego pojazdu dodajemy bon o wartości 25 zł, który możesz wykorzystać na terenie Centrum na: myjnię, części lub usługi.

Zapraszamy także do MYJNI BEZDOTYKOWEJ

Miasto przekazało grunty pod budowę biurowca naprzeciwko PKS

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej rajcy dali zielone światło na wniesienie aportem do spółki pn. Fabryka – Urbi Ferro działek pod budowę trzykondygnacyjnego biurowca. Wartość nieruchomości to 4 343 600 zł. W zamian gmina Stalowa Wola obejmie 43436 nowo utworzonych udziałów o wartości nominalnej 100 zł każdy.

Miasto wniesie wkład niepieniężny (aport) do spółki Fabryka – Urbi Ferro, która została utworzona przez gminę Stalowa Wola wspólnie z Agencją Rozwoju Przemysłu, chodzi o działki o pow. 1,0109 ha i 0,0376 ha. Działki te położone są w obszarze, dla którego obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Centrum Administracyjno-Usługowego w Stalowej Woli.

– Wydaje mi się, że projekt tej uchwały nie jest korzystny dla miasta, dlatego że spółka, która będzie polegała na tym, że wybuduje powierzchnie biurowe na wynajem, nie gwarantuje dochodów. W związku z tym objęcie udziałów za dość pokładny majątek nie gwarantuje ża-

nych zysków dla miasta – mówiła radna Joanna Grobel-Proszowska.

Pytała także, czy w tym zakresie były prowadzone negocjacje, żeby spółka wydzierżawiła grunt bądź też go zakupiła. – Pamiętajmy, że Rada Miejska wyraziła zgodę na utworzenie spółki i przystąpienie gminy do spółki i umowa, która już wówczas była negocjowana przewidywała, że wkładem gminy będzie wniesienie aportem do spółki nieruchomości. Teraz jest tylko wywiązanie się z umów, które zostały przyjęte – mówił Sławomir Szkutnik, naczelnik wydziału mienia gminnego i gospodarki lokalami.

U zbiegu ulic Okulickiego i Floriańskiej w Stalowej Woli powstanie nowoczesny biurowiec klasy A w

ramach Programu Fabryka. W trzykondygnacyjnym budynku na parterze będą mieścić się lokale usługowe m.in.: restauracja, sklepy. Pozostałe kondygnacje zostaną przeznaczone pod nowoczesne powierzchnie biurowe. Kubatura budynku wyniesie 30121,8 m kw., a powierzchnia całkowita 8318,01 m kw. Elementem wyróżniającym biurowiec będzie centralnie położone patio obsadzone drzewami, tak by stanowiło ono zieloną enklawę wewnątrz budynku. Dodatkowo dla inwestycji przewidziano 133 miejsca parkingowe w garażu podziemnym i na powierzchni wraz ze stanowiskami do ładowania samochodów elektrycznych.

Zarządcą budynku będzie spółka Operator ARP. (as)

Budują przedszkole i żłobek dla 195 dzieci

Trwają prace przy budowie integracyjnego przedszkola i żłobka w technologii pasywnej w Stalowej Woli. Nowa placówka powstaje na terenie pomiędzy blokami ul. Poniatowskiego 37 a Al. Jana Pawła II 24. Zadanie pochłonie blisko 18 mln zł.

– W tej chwili są już stawiane fundamenty, po wylanych ławach fundamentowych. Wszystko idzie zgodnie z harmonogramem, mamy nadzieję, że w tym roku warunki pogodowe pozwolą, aby przynajmniej poziom zero, wraz ze stropem, był zakończony. To zadanie ma bardzo szybki harmonogram, bo chcielibyśmy do końca przyszłego roku zakończyć te działania, tak aby później prowadzić prace wykończeniowe. W międzyczasie będą podejmowane decyzje dotyczące tworzenia nowej jednostki – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny.

Budynek przedszkola i żłobka będzie obiektem wolnostojącym z dwiema kondygnacjami nadziemnymi oraz częściowo z jedną kondygnacją podziemną, na planie zbliżonym do kwadratu. Parter budynku przeznaczony będzie dla starszych dzieci – przedszkolaków. Na piętrze funkcjonował będzie żłobek. W budynku będą gabinety logopedy, pedagoga, psychologa, pielęgniarki, gabinet rehabilitacji z zapleczem higieniczno-sanitarnym, sale sensoryczna i polisensoryczna. Projekt przewiduje również salę wielofunkcyjną (159 m kw.),

kuchnię, pralnię i pomieszczenia administracyjne. W realizowanym projekcie przewidziane jest miejsce dla 195 dzieci, z czego 100 to jest nowe przedszkole i 95 dzieci w żłobku. Wyróżnikiem tego miejsca będzie basen.

Zadanie otrzymało dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego. Po wybudowaniu nowego integracyjnego przedszkola i żłobka do rozbiórki pójdzie przedszkole nr 12, wybudowane w tzw. systemie szwedzkim. (as)

Weekend seniora w muzeum

Muzeum Regionalne w Stalowej Woli zaprasza seniorów do udziału w kolejnej odsłonie ogólnopolskiej akcji „Weekend seniora z kulturą”. Inicjatorem jest Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

Niedziela, 3 października, w stalowowolskim muzeum należy do seniorów. Tego dnia osoby w wieku 60+ mogą bezpłatnie zwiedzić wszystkie wystawy. Odbędzie się także zwiedzanie z przewodnikiem ekspozycji Pierwotna Puszcza Sandomierska oraz wystawy poświęconej Alfonsowi Karpińskiemu.

Przewidziane zostały także warsztaty artystyczne. Ich uczestnicy przyniosą się w świat malarstwa Alfonsa Karpińskiego. Wstęp na dla osób 60+ jest bezpłatny.

Liczba miejsc na warsztaty ograniczona. Obowiązują zapisy; nr tel. 15 844 85 56.

W związku z sytuacją epidemiczną Muzeum Regionalne w Stalowej Woli zastrzega możliwość zmian w programie, szczególnie dotyczących ograniczenia liczby osób mogących uczestniczyć w planowanych działaniach.

Koordynatorem wydarzenia jest Beata Trybuła (btrybula@muzeum.stalawola.pl, tel. 15 844 85 56 w. 216).

(kag)

Program

Muzeum Regionalne w Stalowej Woli, ul. Sandomierska 1

- Stacja Rozwądów. Między Lwowem a Krakowem – wystawa stała
- Pierwotna Puszcza Sandomierska – wystawa czasowa, zwiedzanie z przewodnikiem (godz. 15)

Galeria Malarstwa Alfonsa Karpińskiego, ul. Rozwadowska 12

- Alfons Karpiński. Ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli – wystawa stała, zwiedzanie z przewodnikiem (godz. 14)
- Warsztaty dedykowane wystawie Alfons Karpiński. Ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli (godz. 15.30, liczba miejsc ograniczona – obowiązują zapisy)
- Podróż do Japonii. Z kolekcji Muzeum Manggha – wystawa czasowa
- Ekspozaty muzealne nas inspirują – wystawa czasowa
- Rozwądów – podróż sentymentalna w 330. rocznicę lokacji miasta – Wystawa plenerowa przed budynkiem

krótko

Na Okulickiego nie dojedziemy autobusem

W związku z kolejnym etapem przebudowy ulicy Popiełuszki w Stalowej Woli oraz remontami na ulicy Okulickiego, zmianie uległ rozkład jazdy autobusów miejskich. 28 września do odwołania z obsługi pasażerskiej wyłączone zostały wszystkie przystanki na ulicy Okulickiego.

Autobusy linii nr: 1, 6, 8, 10, 11, 12, 14, 16, 17, 20, 25 oraz P będą zatrzymywać się na przystankach zastępczych na ulicy 1 Sierpnia (MDK i Metalowiec) i KEN (Wiadukt i Parking).

Wszystkie kursy linii nr 8 i 10 z przystanku 1 Sierpnia MDK, będą wykonywane z przystanku 1 Sierpnia Metalowiec.

Przypominamy również, że nieczynne pozostają przystanki: Popiełuszki Sąd i Popiełuszki Bank, a dla linii nr 20, 25 i P nieczynne są przystanki Staszica Delikatesy i Wzorcowy.

Szczegółowy rozkład jazdy autobusów miejskich można sprawdzić między innymi na stronie internetowej MKZ w Stalowej Woli.

(kag)

Kierowcy muszą uzbroić się w cierpliwość

Zamknięte skrzyżowanie Okulickiego z Popiełuszki oraz ruch jednokierunkowy na jednej z głównych ulic – z takimi problemami komunikacyjnymi, od wtorku, 28 września, muszą zmagać się mieszkańcy Stalowej Woli.

W związku z kolejnym etapem przebudowy ulicy Popiełuszki, wyłączone z ruchu zostało skrzyżowanie remontowanej drogi z ulicą Okulickiego. W miejscu dotychczasowej krzyżówki powstanie turborondo. Takie rozwiązanie ma ułatwić kierowcom włączanie się do ruchu.

Zamknięte skrzyżowanie to nie jedyne nowe utrudnienia, z którymi muszą liczyć się kierowcy. Od 28 września, w związku z budową zachodniej obwodnicy miasta, a co za tym idzie przebudową infrastruktury technicznej w ciągu ulicy 11 Listopada, na odcinku ul. Okulickiego wprowadzono ruch jednokierunkowy.

Zmiana organizacji ruchu obowiązuje od skrzyżowania przy Agrolancie do tak zwanej „górki rozwadowskiej”. Dostęp do ulicy Okulickiego dla pojazdów dojeżdżających od strony Rozwadowskiej zapewni objazd przez Al. Jana Pawła II oraz ul. Komisji Edukacji Narodowej.

Ruch jednokierunkowy na tym odcinku potrwa do zakończenia prac. Początkowo kierowcy będą jeździć po prawej stronie. Następnie planowane jest przeniesienie ruchu jednokierunkowego na wybudowaną część nowej drogi. Ruch pieszych odbywać się będzie po stronie budynków wielorodzinnych.

Kierowcy muszą uzbroić się w cierpliwość, bo utrudnienia potrwają kilka miesięcy. (kag)



Wyrazy głębokiego żalu i współczucia dla

Bogdana Drąga

Dyrektora Handlowego

oraz

Jego Rodziny i Bliskich

z powodu śmierci

**ukochanej
MAMY**

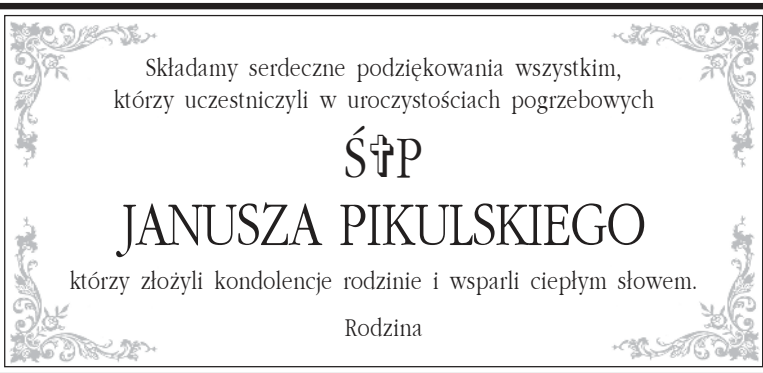
składają:

Prezes Zarządu

ENESTA Sp. z o.o.

oraz

Pracownicy ENESTA Sp. z o.o.



OGŁOSZENIE





PROSZĘ ZASZCZEP SIĘ

I WSPÓLNIE ZATRZYMAJMY KOLEJNĄ FAŁĘ

**ŻYJ
NORMALNIE**
#SZCZEPIMYSIĘ

POMYŚL O CZERNIAKU JESIENIĄ

Ponad 80 proc. Polaków słyszało o czerniaku, czyli nowotworze złośliwym skóry o największej dynamice zachorowań w Polsce. Co roku notuje się około 4000 nowych przypadków, a 25-30 proc. kończy się zgonem. Wcześniej zdiagnozowanego czerniaka prawie zawsze udaje się wyleczyć, a 40 proc. przypadków wykrywają lekarze pierwszego kontaktu.

KOMU GROZI CZERNIAK?

Podstawowym czynnikiem zwiększającym ryzyko czerniaka jest promieniowanie ultrafioletowe zawarte w świetle słonecznym i obecne w solarium. Dlatego na jesieni, gdy skóra nabrała wakacyjnej opalenizny, warto poświęcić czas na jej kontrolę. Najpierw trzeba samodzielnie przyjrzeć się wszystkim pieprzykom i zmianom na ciele, a w razie potrzeby skonsultować się z lekarzem specjalistą.

Na czerniaka najczęściej chorują młodzi, bo to oni chętniej się opalają, a także osoby w średnim wieku i starsze, zwłaszcza o jasnej skórze i włosach. Do tej grupy należy większość mieszkańców Polski. Ryzyko zwiększa się, gdy nowotwory skóry występowały w rodzinie. Powstawaniu czerniaka sprzyjają:

- jasna karnacja i jasne oczy,
- rude lub blond włosy,
- piegry lub liczne znamiona i zmiany barwnikowe,
- niska tolerancja dla słońca i utrudnione opalanie,
- łatwość ulegania poparzeniom słonecznym,
- urazy skórne,
- blizny po stanach zapalnych i oparzeniach,
- zakażenie wirusem HPV (brodawczaka ludzkiego).

KIEDY POJAWIA SIĘ ZAGROŻENIE?

W profilaktyce czerniaka najważniejsza jest obserwacja skóry. Niepokój powinny budzić zaczerwienienia, zgrubienia, powiększenia, zmiany

kształtu i barwy, świąd czy krwawienie w okolicach znamion. Takie zmiany specjaliści określają jako ABCDE (skrót z angielskiego):

- **A** to asymetria, czyli zmiana kształtu znamienia z okrągłego na niesymetryczne, znamię „przelewające się” na jedną stronę,
- **B** to brzegi nierówne, postrzępione, posiadające zgrubienia lub chropowate,
- **C** to czerwony, czarny i inny zmieniający się kolor, np. ściemnienie, rozjaśnienie lub różne zabarwienie na jednym znamieniu,
- **D** to duży rozmiar – każde znamię o średnicy większej niż 6 mm powinno być dokładnie zbadane,
- **E** oznacza ewolucję, zmiany zachodzące w znamieniu, a także jego uwypuklenie ponad poziom otaczającego naskórka.

Pojawienie się takich znamion to powód do wizyty u dermatologa. Badanie u specjalisty jest szybkie, bezbolesne i nieinwazyjne. Lekarz dokładnie ogląda skórę całego ciała, włącznie z głową, stopami, skórą między palcami, a nawet okolicą odbytu i narządów płciowych.

Ludzie młodzi (do 40 lat) i zdrowi, bez znamion, powinni badać skórę raz na trzy lata, a starsi – nawet co roku. Jeśli ktoś ma dużo znamion, powinien kontrolować je co trzy miesiące. Samemu trzeba obserwować, czy znamiona i pieprzyki rosną, zmieniają kształt i barwę.



ASYMETRIA

BRZEGI

**CZERWONY,
CZARNY**

DUŻY

EWOLUCJA



UWAGA NA SOLARIA

Jednym z głównych powodów zachorowań na czerniaka jest nadmierne opalanie się, szczególnie na łóżkach do opalania. Wiele osób uważa solarium za lekarstwo na jesienne szarugi i mokre przedwiośnia.

Tak sądziła Pani Beata (34 lat). „W moim biurze jest sztuczne oświetlenie i klimatyzacja, a od listopada do wiosny prawie nie widzę słońca, bo wychodzę zwykle po 18. Czułam się z tym tak źle, że postanowiłam wpaść do solarium, aby przypomnieć sobie lato. Najpierw poszłam dwa razy, a potem wróciłam. Kiedyś strasznie piekła mnie skóra, dlatego na kilka miesięcy dałam spokój. Wtedy zauważyłam niepokojące zmiany na skórze: dwa nieregularne znamiona, których wcześniej nie było. Jedno na dekolcie wyglądało tak brzydko, że zaczęłam nosić golfy, bluzki pod szyję i apaszki. W końcu poszłam do lekarza, który od razu wiedział, co to jest. Usunęłam chirurgicznie oba znamiona, a badanie potwierdziło, że to czerniak. Miałam szczęście, że usadowił się w takim miejscu, gdzie szybko go zauważyłam. Jestem już po terapii, która zakończyła się pozytywnie. A z solarium pożegnałam się na dobre”.

W 2009 roku solarium zostały uznane przez Światową Organizację Zdrowia za jedno z najbardziej rakotwórczych czynników na równi z paleniem papierosów czy azbestem. Sztuczne promieniowanie ultrafioletowe emitowane przez łóżka opalające odpowiada za powstawanie pierwotnych zmian i przerzutów czerniaka. Kobiety odwiedzające solarium co najmniej raz w miesiącu są o 55 proc. bardziej narażone na rozwój czerniaka, a młodsze (do 30 lat) aż o 75 proc. W niektórych krajach solarium są zakazane, a w wielu państwach Unii Europejskiej (w tym w Polsce) nie mogą z nich korzystać osoby do 18. roku życia.

JAK CHRONIĆ SKÓRĘ?

- Nawet ubranie chroni przed promieniami ultrafioletowymi, choć tkaniny przepuszczają światło. Ubranie działa jak filtr 15.
- Jeśli chcesz się opalać, rób to rozsądnie: pamiętaj o noszeniu czapki, nakrycia głowy, okularów przeciwsłonecznych i lekkiej sukienki lub koszuli.
- Używaj kremów i filtrów UV, a po kąpieli albo gdy się pocisz – nakładaj je co dwie godziny.
- Zwróć uwagę na dzieci, aby nosiły okrycia głowy, okulary przeciwsłoneczne i chroniły skórę.
- Unikaj wystawiania się na ostre, letnie słońce w godzinach 11:00-16:00.
- Nie korzystaj z solarium i dopilnuj, aby nigdy nie używały ich dzieci i młodzież do 18 lat.
- Raz w miesiącu dokładnie obejrzyj skórę i sprawdź, czy pieprzyki i znamiona nie zmieniają się albo nie pojawiły się nowe.
- Jeśli zauważysz coś niepokojącego, niezwłocznie skontaktuj się z lekarzem pierwszego kontaktu albo z dermatologiem.
- Przynajmniej raz w roku odwiedzaj kontrolnie dermatologa albo chirurga-onkologa.

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590. Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie **Pracodawca Zdrowia**. Więcej informacji na stronie: planujedlugiezycie.pl zakładka Pracodawca Zdrowia.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE Ministerstwo Zdrowia
Kampania społeczna „Planuję długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Pawilon już nie straszy, wielka hala czeka na nowego gospodarza

Co po TESCO

Tzw. małe Tesco w Stalowej Woli zamknięto w połowie czerwca 2018 r. Pawilon przy Okulickiego stał niewykorzystany ponad trzy lata. Od niedawna ma w końcu nowych użytkowników. Duże Tesco przy ul. Przemysłowej zamknięto na początku sierpnia br. Czy będzie tu Castorama?

Pawilon przy Okulickiego, zbudowany jeszcze pod koniec lat 70., kilkakrotnie zmieniał właściciela, nazwę i branżę. Kiedyś był tu odzieżowo-obuwniczy sklep „Halinka”, były artykuły przemysłowe, potem był tu „Mayor” i market sieci Julius Meinl, a ostatnio, od połowy 2005 r. był to sklep wielkiego handlowego koncernu Tesco.

Handel i usługi

Po jego zamknięciu w czerwcu 2018 r., po pracach modernizacyjnych ze środka wywieziono wielkie zwalę gruzu. Zamiast ścian, z dwóch stron wstawiono szklane witryny i zamontowano przepierzenie, dzielące obiekt na dwie mniejsze pomieszczenia. Czytelnicy „Sztafety” wielokrotnie dzwonili do nas z pytaniami o przyszłość tego pawilonu, a interesowało ich głównie to, czy będzie tu dalej jakiś sieciowy sklep spożywczy (obok jest spółemowski „Lux”).

W grudniu 2020 r. dowiedzieliśmy się, że nie będzie tu takiej placówki, a drugą część pawilonu zajmą usługi. W sierpniu br. wszystko było już jasne: pół pawilonu zajął oddział banku Pekao BP, a drugą połowę sklep Rossmann – największej sieci drogerii w Polsce, który przeniósł się tu z pobliskiej galerii Prima.

To był pierwszy hipermarket

Także w sierpniu br., po blisko 15 latach działalności zamknięto pierwszy hipermarket w Stalowej



Dawne, tzw. małe Tesco, zajmuje teraz drogeria i bank

Woli, czyli tzw. duże Tesco przy ul. Przemysłowej. Otwarto go z wielką pompą w 2006 r., a stanął na blisko 4-hektarowej działce (przed halą były 3 parkingi na 400 samochodów osobowych). Przez wiele lat hipermarket pracował na okrągło, przez cały tydzień, 24 godziny na dobę. Znajdowały się tu aż 24 kasy, a z czasem uruchomiono samoobsługowe.

Był to cały handlowy kombinat: nowoczesna hala o powierzchni 1200 metrów kw. składała się z powierzchni do sprzedaży, magazynu z rampami dla TIR-ów oraz pasażu handlowego, gdzie działała m.in. poczta, pralnia, apteka. Sklep miał własne bistro, piekarnię i dział odzieży. O tym, że hipermarket zostanie zamknięty wiadomo było już

od pewnego czasu, gdy brytyjska sieć Tesco rozpoczęła sprzedaż swoich placówek w Polsce duńskiej firmie Netto, prowadzącej markety pod tą samą nazwą. Transakcję zakończono w marcu 2021 r. Duże Tesco w Stalowej Woli było jednak jedną z 19 placówek, które nie zostały przejęte przez Netto (takie przejęcie nastąpiło np. w Nisku, tam był to znacznie mniejszy sklep).

Co będzie w tej wielkiej hali? Nieoficjalnie wiadomo, że miejsce Tesco zajmie sieć Castorama prowadząca sklepy z artykułami remontowo-budowlanymi. W Stalowej Woli w tej branży mamy już np. Mrówkę, która ostatnio rozbudowała swój market na drugim końcu ul. Przemysłowej.

(jar)

Odcinkowy pomiar prędkości pomiędzy Stalową Wolą a Jamnicą

W grudniu bieżącego roku ma się rozpocząć montaż niezbędnej infrastruktury i urządzeń służących do odcinkowego pomiaru prędkości na drodze wojewódzkiej nr 871 relacji Stalowa Wola – Tarnobrzeg. Kontrolą objęty zostanie odcinek drogi o długości 6,5 km. Na tej trasie obowiązywać będzie ograniczenie prędkości do 80 km/h.

Po przeprowadzonych analizach bezpieczeństwa, wizjach lokalnych oraz uzgodnieniach przeprowadzonych w ramach Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, wytypowano do kontroli odcinek drogi o długości ok. 6,5 km. Automatyczną kontrolą średniej prędkości zostanie objęty odcinek pomiędzy Stalową Wolą a Jamnicą w ciągu drogi wojewódzkiej nr 871 – informuje biuro informacji i promocji Wydziału Komunikacji Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego.

Kontrole będą prowadzone w obu kierunkach ruchu. Kamery zostaną zamontowane nad jezdnią, na tzw. bramownicach. System kamer automatycznie określi czas wjazdu i wyjazdu z kontrolowanego odcinka drogi, a to pozwoli wyliczyć średnią prędkość, z jaką poruszał się pojazd. Łączność urządzenia z systemem centralnym CANARD będzie prowadzona za pomocą transmisji GSM.

Kończą się już prace przygotowawcze, m.in. dotyczące zaprojektowania zmian w organizacji ruchu i zlokalizowania przyłącza energetycznego. Konieczne było ujednolicenie dopuszczalnej prędkości. Zgodnie z ustaleniami z Zarządem Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie, na kontrolowanym odcinku drogi wojewódzkiej nr 871, kierowcy będą mogli jechać z maksymalną prędkością – 80 km/h – informuje biuro informacji i promocji Wydziału Komunikacji Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego.

Zgodnie z przyjętym harmonogramem, montaż niezbędnej infrastruktury i samych urządzeń rozpocznie się w grudniu. Uruchomienie urządzeń również planowane jest na grudzień, jednak ostateczny termin uruchomienia jest uzależniony od wykonania podłączenia do sieci energetycznej przez zakład energetyczny.

(as)

krótko

Ruszą w pogoń za lisem

Już w najbliższą niedzielę, 3 października, w Żabnie w gminie Radomyśl nad Sanem odbędzie się kolejny Hubertus Nadsański. Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji, wśród nich m.in. pokazy psów myśliwskich, pokazy sokolnicze, pokaz mody odzieży myśliwskiej, wystawy przyrodniczo-łowieckie, stoiska myśliwskie czy degustację potraw z dziczyzny. Będzie tradycyjna gonitwa za lisem. Nie zabraknie też atrakcji dla najmłodszych.

(as)

Program imprezy:

godz. 10.30 Msza święta w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej i Pocieszenia w Radomyślu nad Sanem

godz. 12.30 „Gonitwa za lisem” - Żabno, Łąki nad rzeką San

godz. 14.00 Wręczenie odznaczeń, wyróżnień i podziękowań dla osób zasłużonych dla łowiectwa w Okręgu PZŁ Tarnobrzeg, wystąpienia zaproszonych gości

godz. 14.30 Występ zespołu muzyki myśliwskiej „Masterbrass” z Poznania

Kurs Brata Filipa w Rudniku nad Sanem

Jak modlić się skutecznie?

Siedmiogodzinny „Kurs skutecznej modlitwy” poprowadził w Rudniku nad Sanem Cezary Mordarski vel Brat Filip. Uczestnicy wysłuchali nie tylko teorii, ale również brali udział w zajęciach praktycznych. – Ten kurs duchowej modlitwy był po to, żeby każdy mógł samemu w duchowy sposób doświadczyć łączności z Bogiem, czyli móc porozmawiać z Bogiem tak jak czynili to święci Kościoła bądź apostołowie już po śmierci Jezusa – wyjaśnia Brat Filip.

– Jestem osobą świecką. Moja świadoma droga duchowa z Jezusem zaczęła się w 2008 roku, od mszy świętej z modlitwą o uzdrowienie prowadzonej w Tarnogrodzie przez ojca Józefa Witko OFM. Przez 8 lat brałem udział w posługiwaniu modlitwą w jednej ze wspólnot Katolickiej Odnowy w Duchu Świętym – opowiada Cezary Mordarski.

Pod przybranym imieniem Brat Filip napisał książkę „Skuteczna modlitwa. Przewodnik”.

– Ksiądz biskup Andrzej Przybylski, delegat Konferencji Episkopatu Polski do spraw Odnowy w Duchu Świętym, w prywatnej korespondencji ze mną stwierdził, że książka zawiera „wiele bardzo ważnych, ciekawych i przydatnych tre-

ści” – dodaje Cezary Mordarski.

Kurs był praktycznym uzupełnieniem wiedzy zawartej w przewodniku.

– Modlić się skutecznie to znaczy modlić się duchowo, sercem naszej duszy, czyli podświadomością, z czego wiele osób nie zdaje sobie sprawy. Ten kurs duchowej modlitwy był po to, żeby każdy mógł samemu w duchowy sposób doświadczyć łączności z Bogiem, czyli móc porozmawiać z Bogiem tak jak czynili to święci Kościoła bądź apostołowie już po śmierci Jezusa – wyjaśnia Brat Filip.

Nie wyklucza, że w przyszłości poprowadzi podobne kursy.

– Widzę, że wśród ludzi jest wielka potrzeba uzyskania wiedzy z dziedziny duchowości. Z całym szacunkiem dla religijności tradycyjnej, którą jak najbardziej szanuję i staram się być praktykującym katolikiem, to jednak można powiedzieć, że w naszej wierze katolickiej jest trochę za mało duchowości – mówi Cezary Mordarski.

(sin)



Brat Filip rozpoczął kurs od części teoretycznej

Posadzili drzewa przy „jedynce”

W piątek, 24 września, odbyła się akcja sadzenia drzew na terenie PSP nr 1 w Stalowej Woli. Inicjatywa jest częścią większego projektu pn. „Zadrzewienia i zadrzewienia na terenie gminy Stalowej Woli” realizowanego przez stowarzyszenie „Nasze Miasto”. Zadanie zostało dofinansowane przez stalowowolskie Starostwo Powiatowe. Ze względu na sytuację epidemiczną projekt został podzielony na etapy, docelowo w planach jest posadzenie 100 drzew.

W „jedynce” każda z klas wylosowała drzewko, którym będzie się opiekować. Dzieciaki sfotografują się z nową sadzonką, po upływie roku ponownie wykonają fotografię, dzięki czemu będą mogli porównać, jak zmienił się ich podopieczny i sami opiekunowie. Dzieci z pomocą dorosłych zasadziły brzozy, akacje, klony, wierzby, jabłonie, derenie i kasztany.

(as)



Będzie nowy układ komunikacyjny i remont Spacerowej

Stalowowski magistrat planuje modernizację ulicy Spacerowej i budowę nowego układu komunikacyjnego wokół nowych osiedli mieszkaniowych na osiedlu Charzewice. Zadania te mają być realizowane przy wsparciu środków zewnętrznych z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Wnioski o dofinansowanie zostały już złożone.

Pierwszy wniosek dotyczy modernizacji i rozbudowy ulicy Spacerowej. W ramach pierwszej części zadania drogi nadane zostaną

dwie funkcje – „spacerowa” (na wysokości garaży) – i „przemysłowa” (prowadząca do zakładów produkcyjnych).

– Wniosek ten nie dotyczy tylko ulicy Spacerowej w stronę elektrowni, ale także przejścia na drugą stronę, tak aby uzbroić nowe tereny od mleczarni do łącznika do strefy przemysłowej – mówi prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Drugie złożone we wniosku zadanie dotyczy budowy nowego układu komunikacyjnego dróg prowadzących do i wokół nowych osiedli mieszkaniowych w Stalowej Woli w Charzewicach.

– Układ komunikacyjny obejmujący budowę łączników do włączenia się od obwodnicy miasta na dwie strony tych nowych osiedli, a więc w stronę ulicy Ogrodowej, gdzie powstanie pierwsza część osiedla na blisko 300 mieszkań i druga strona – osiedle Parkowe, gdzie powstanie 1000 mieszkań. Projekt zakłada budowę dróg dojazdowych, komunikację od obwodnicy, ale również drogi wewnętrzne. Będziemy rozpoczynać od budowy dróg do osiedla Ogrodowego, dlatego, że przygotowanie tej części inwestycji jest najbardziej zaawansowane, również pod względem planu miejscowego, który już obowiązuje w tej przestrzeni – dodaje prezydent Lucjusz Nadbereżny.

(as)

Unieważnili przetarg na budowę hospicjum

Stalowowski magistrat unieważnił pierwszy przetarg na budowę hospicjum wraz z poradnią medycyny paliatywnej. Powodem takiej decyzji był błąd w interpretacji podatku VAT. Kolejne postępowanie zostało już ogłoszone. Oferty można składać do 7 października.

– Błędnie został ten obiekt i ta budowa zakwalifikowana do obiektów użyteczności publicznej, gdzie mamy 23-procentową stawkę podatku VAT, od takich robót budowlanych, natomiast tutaj możemy skorzystać z obniżonego podatku VAT, 8-procentowego, dla tego typu obiektów jakim jest hospicjum – tłumaczył prezydent Lucjusz Nadbereżny. Zmiana interpretacji podatkowej to może być nawet 3 mln zł.

Obiekt stanie przy ulicy Kwiatkowskiego w sąsiedztwie ambulatorium. Na realizację tej inwestycji miasto otrzymało 15-milionową dotację z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

W ramach zadania powstanie placówka na 30 łóżek z możliwością rozbudowy. Każdy z pokoi będzie miał osobną łazienkę. W obiekcie znajdą się też m.in. pomieszczenia dla rodzin pensjonariuszy, stołówka, jadalnia, pokoje zabiegowe i rehabilitacyjne. Nie zabraknie także kaplicy.

W ramach tego projektu zostanie wybudowana przychodnia poradni medycyny paliatywnej, która będzie się znajdowała od frontu, od ulicy Kwiatkowskiego.

Inwestycja obejmuje również zagospodarowanie terenu, w tym parking na nie mniej niż 55 miejsc postojowych dla samochodów osobowych, w tym miejsca dla samochodów osób niepełnosprawnych, drogi wewnętrzne oraz zieleń.

Przetarg ogłoszono w formule „zaprojektuj i wybuduj”.

(as)

krótko

Boczna od Niezłomnych w nowej odsłonie

– Trwają prace przy przebudowie drogi wewnętrznej, ulicy bocznej od Niezłomnych. Są prowadzone w tej chwili zaawansowane prace dotyczące kanalizacji deszczowej, są układane krawężniki, rozpoczyna się układanie kostki brukowej. Termin zakończenia zadania, który jest wskazany w umowie to połowa listopada – poinformował prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Przebudowa drogi wewnętrznej polega na remoncie istniejącej nawierzchni asfaltowej poprzez wymianę całkowitą nawierzchni wraz z podbudową na nawierzchnię z kostki brukowej oraz z korektą geometrii krawędzi i osi jezdni, wykonaniu utwardzenia terenów z płyt ażurowych betonowych oraz wykonaniu nowych nawierzchni na zjazdach, chodnikach i opaskach – kostka brukowa betonowa.

Ponadto zadanie swoim zakresem obejmuje usprawnienie odwodnienia projektowanych elementów poprzez wykonanie systemu kanalizacji deszczowej, drenażu i studni chłonnych.

(as)

Koledze Bogumiłowi Knap

pracownikowi Nadsańskiego
Banku Spółdzielczego w Stalowej Woli
wyraży szczerego współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają
Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy Banku

PROMOCJA

POLSKIE CENTRA DIETETYCZNE | PROJEKT ZDROWIE

META MORFOZA!

PROJEKT ZDROWIE

PRZED PO

DOROTA -20KG

Spektakularna metamorfoza w Projekt Zdrowie!

Pani Dorota schudła 20 kilogramów!

Pani Dorota zdecydowała się skorzystać z pomocy dietetyka, aby w zdrowy sposób zredukować masę ciała. Dziś jest lżejsza o 20 kilogramów, ponadto straciła 20 cm w pasie i 10 cm w biodrach i jak sama mówi, czuje się rewelacyjnie. Zapraszamy do przeczytania wywiadu z Panią Dorotą.

Co skłoniło Panią do umówienia się na wizytę do gabinetu Projekt Zdrowie?
Chciałam w końcu coś zmienić w swoim życiu. Czułam się źle w swoim ciele. Gabinet Projekt Zdrowie znalazłam w internecie. Postanowiłam zadzwonić i umówić się na konsultację z dietetykiem.

Czy wprowadzenie nowych nawyków żywieniowych sprawiło Pani trudność?
Zmiana nawyków żywieniowych nie sprawiła mi żadnych trudności. Dzięki wskazówkom nauczyłam się modyfikować potrawy i bardzo mi smakują. Moją ogromną słabością zawsze były słodkie, teraz potrafię zrobić bardzo smaczne desery w wersji fit. Dzięki temu nie muszę rezygnować ze słodkich przekąsek.

Jak czuje się Pani w mniejszym rozmiarze?
Wreszcie mogę się cieszyć z mniejszych rozmiarów, z czego jestem bardzo dumna. Na pewno mam więcej energii, niż przedtem. Nie czuję się ociężała i przemęczona. Czuję się wyśmienicie!

Czy poleciłaby Pani gabinet Projekt Zdrowie osobom, które chcą skutecznie pozbyć się nadprogramowych kilogramów?

Z czystym sumieniem polecam i będę polecała Projekt Zdrowie. Tutaj jest bardzo dobre podejście do klienta. Bardzo mi się podobało, że nie mam z góry narzuconej diety, a mogę komponować posiłki z produktów proponowanych przez Panią dietetyk. Dzięki temu, nauczyłam się zdrowego, racjonalnego podejścia do jedzenia. Jestem bardzo zadowolona, że trafiłam do takiego miejsca.

Jeśli pragniesz zaważyć o lepszą wersję siebie, zapraszamy do gabinetu **Projekt Zdrowie**, gdzie doświadczony Dietetyk, pomoże osiągnąć Ci wymarzone efekty i zadba o wzmocnienie odporności Twojego organizmu. Oferujemy także możliwość skorzystania z bezpłatnej konsultacji, na której dokonasz analizy składu ciała, a nasz specjalista zaproponuje Ci odpowiednio dopasowaną kurację.



Dietetyk mgr inż.
Karolina Wolak

Odważ się na zmiany i zapisz się na **bezpłatną** konsultację z dietetykiem Karoliną Wolak pod numerem

+48 669 696 770

PROJEKT ZDROWIE – POLSKIE CENTRA DIETETYCZNE
www.projektzdrowie.info

ul. Popiełuszki 6, 37-450 Stalowa Wola; e-mail: stalowawola@projektzdrowie.info

Odszedł Janusz Pikulski

Należał do wielkich patriotów Stalowej Woli. Z miastem wśród sosen związał praktycznie całe swoje życie.

Janusz Pikulski urodził się 26 czerwca 1933 roku w Częstochowie, jako syn Stefana i Bronisławy. Ojciec był robotnikiem, który w 1938 roku sprowadził rodzinę do Stalowej Woli, gdzie rozpoczął pracę w nowo zbudowanych Zakładach Południowych.

Janusz w Stalowej Woli ukończył szkołę powszechną, a potem uzyskał świadectwo dojrzałości w zawodowym Handlowym Liceum Administracyjno-Gospodarczym. Po maturze, od początku września 1952 roku rozpoczął pracę w Hucie Stalowa Wola. Szczęśliwie się złożyło, że znalazł się w dziale organizacji Huty, a dzięki jego kierownikowi, Tadeuszowi Manowskiemu poznał nie tylko historię Huty, ale i miasta. W dziale organizacji był referentem ekonomicznym, ale po kilku miesiącach awansował na stanowisko ekonomisty i starszego ekonomisty. Wtedy już działał społecznie, zresztą w dużej części za przykładem swego kierownika. Był wówczas czynnym zawodnikiem, siatkarzem zakładowego klubu sportowego Stal.

W końcu 1960 roku przeszedł do pracy w Radzie Zakładowej Huty na stanowisko przewodniczącego komisji sportu i turystyki. Po trzech latach, w 1963 roku został szefem służby socjalnej. Wtedy było to odpowiedzialne stanowisko w Hucie, jako że dotyczyło spraw bytowych wtedy już kilkunastotysięcznej załogi. Jako wykształcony ekonomista został skierowany do pracy w samorządzie zakładowym. Od kwietnia 1969 roku przez ponad cztery lata do końca 1974 roku był sekretarzem ekonomicznym Konferencji Samorządu Robotniczego – następczyni dawnej Rady Robotniczej

utworzonej jeszcze w czasach Października 1956 roku. W styczniu 1974 roku został I sekretarzem Komitetu Fabrycznego PZPR w Hucie Stalowa Wola. Było to wówczas duże zaskoczenie. Sekretarzem PZPR był w okresie największego rozkwitu Huty. Wskutek nacisku zakładowego NSZZ „Solidarność” ze stanowiska sekretarza został odwołany na początku 1981 roku. Przez blisko trzy lata zatrudniony był na stanowisku pełnomocnika dyrektora naczelnego Huty, co było dla niego pewnego rodzaju fikcją. Podjął skuteczne starania w wykorzystaniu swojej wiedzy zawodowej; w 1983 roku został zastępcą głównego księgowego w Zakładzie Hutniczym HSW. Po trzech latach objął stanowisko dyrektora ekonomicznego Zakładu Hutniczego, z którego został odwołany w końcu czerwca 1991 roku, już w czasach reformy polityczno-gospodarczej. Wtedy też przeszedł na emeryturę.

Tak w skrócie wyglądała kariera Janusza Pikulskiego w Hucie Stalowa Wola. W czasie pracy w tym zakładzie zawsze uzyskiwał bardzo dobre opinie. *Z obowiązków służbowych wywija się sumiennie i z pełnym poczuciem odpowiedzialności. W pracy pilny i ofiarny, wykazuje dobry zmysł organizacyjny i własną inicjatywę. W stosunku do pracowników wymagający lecz obiektywny. W życiu codziennym koleżeński i uczynny* – to opinia z lipca 1966 r.

Pracownik sumienny i ofiarny, w pełni zdyscyplinowany. Z powierzonych zadań zawsze wywija się wzorowo, z pełnym poczuciem odpowiedzialności. Posiada dobry zmysł organizacyjny i własną inicjatywę. Sumiennosc i ofiarnosc w codziennym wykonywaniu obowiązków



Janusz Pikulski (z prawej) i Janina Sagatowska, zdjęcie z lat 90. XX w.

ków zawodowych oraz znajomość zagadnień ekonomiczno-gospodarczych, przyczyniły się do zdobycia zaufania i autorytetu zarówno wśród współpracowników jak i kierownictwa – wrzesień 1973 roku.

W życiu Janusza Pikulskiego przebiegały: praca, nauka, sport. Prawie całą karierę zawodową związał z Hutą Stalowa Wola, ale w jego życiu znalazł się również inny istotny fragment związany ze szkolnictwem wyższym. W połowie lat 50. był słuchaczem rocznego studium ekonomicznego dla pracowników Huty. Zaoczne studia ekonomiczne odbył na przełomie lat 50. i 60. w Wyższej Szkole Nauk Społecznych w Warszawie, wkrótce potem podjął studia doktoranckie w Szkole Głównej Planowania i Statystyki, dzisiejszej Szkole Głównej Handlowej. Studia doktoranckie ukończył w marcu 1979 roku, uzyskując tytuł doktora nauk ekonomicznych. Jako dr ekonomii przez kilkanaście lat prowadził wykłady i zajęcia nauko-

we w stalowowolskiej Wyższej Szkole Ekonomicznej, był w niej również dyrektorem Instytutu Studiów Podyplomowych.

Od pierwszych lat powojennych zajmował się sportem. Uprawiał lekką atletykę, był między innymi mistrzem województwa rzeszowskiego w skoku wzwyż i w trójsko-ku. Grał również jako pingpongista w zespole stalowowolskiej Stali, ale największe sukcesy odnosił w siatkówce. Stalowowska drużyna walczyła wtedy w drugiej lidze. Trzeba dodać, że był też instruktorem siatkówki. Na początku lat 60. był prezesem ZKS Stal Stalowa Wola, klubu, który prowadził jedenaście sekcji sportowych. Wtedy też sukcesy w Polsce odnosiła drużyna bokserka Stali.

Z nazwiskiem Pikulskiego wiąza się dwa obiekty sportowe w Stalowej Woli. Kiedyś wspominał tak:

Jaki mam zostawić po sobie „pomnik” – pytał mnie dyrektor naczelny Huty Maksymilian Zieliński. Nie

wiedziałem, co poradzić, ale przyszło mi na myśl, że Stalowa Wola nie ma basenu pływackiego. Był to 1963 rok. Zieliński uznał, że basen jest dobrym pomysłem i postanowił, że zbudujemy kompleks trzech basenów w ciągu dziewięciu miesięcy. Mielśmy trochę pieniędzy, część miały dać inne zakłady ze Stalowej Woli. A połowę Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki. Oczywiście, występując do GKKFiT, twierdziliśmy, że mamy połowę pieniędzy, ale tak nie było. Dotację otrzymaliśmy. Budowaliśmy w szybkim tempie, przy budowie zatrudnialiśmy robotników z Huty. A gdy przyszedł czas otwarcia, miało przyjechać wielu gości. Żeby im się „pokazać”, przesadziliśmy krzewy z zielenców miejskich, a także zasialiśmy owies, niech widzą jak jest zielono. I wszyscy dziwili się, że są krzewy i nawet trawa rośnie.

Trzeba jeszcze dodać, że w połowie lat 60. zeszłego wieku był też jednym z inicjatorów budowy ośrodka wypoczynkowego Huty w Ulanowie, dziś już gruntownie przebudowanego i w prywatnych rękach.

Janusz Pikulski w latach 90. zeszłego wieku zainicjował budowę hali tenisowej. Jego starania w realizacji projektu budowy hali wsparli prezydent Stalowej Woli Alfred Rzegocki i senator Janina Sagatowska. Dzięki jego uporowi, a także pomocy w stolicy w staraniach władz miejskich, halę wybudowano w 2000 roku.

Janusz Pikulski był niewątpliwie wielkim patriotą Stalowej Woli; dla miasta i również dla Huty poświęcał swoje umiejętności i energię, i po prostu życie. I mimo przeciwności losu wierzył w ludzi i w swoje miasto. Zmarł 20 września 2021 roku. Był wdowcem, ojcem syna Włodzimierza i córki Małgorzaty. Cześć Jego pamięci!

Dionizy Garbacz

krótko

Opowiedzą o twórczości artysty Jana Sieka

NCK „Sokół” zaprasza na otwarcie wystawy „Opus Vitae – Rzeźba Jana Sieka”, które odbędzie się 1 października o godzinie 17 w siedzibie Nizańskiego Centrum Historii i Tradycji. – Na wystawie prezentujemy rzeźby w drewnie – duże i małe formy, rzeźby kamienne, rzeźby wykonane w gipsie. Tematyka prac obejmuje zarówno abstrakcje, jak i rzeźby realistyczne oraz rzeźby o tematyce sakralnej. Można także zobaczyć fotografie przedstawiające artystę oraz jego ważniejsze realizacje. Dodatkowo prezentujemy także obrazy i szkice wykonane przez Jana Sieka – wyjaśnia Małgorzata Kawa z NCHiT.

Wystawa dostępna będzie dla zwiedzających do 12 listopada.

Jan Siek urodził się w Nisku. Tutaj spędził swoje dzieciństwo. Ukończył Liceum Plastyczne w Jarosławiu, a następnie studia na Wydziale Rzeźby na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, gdzie później został wykładowcą. Artysta tworzył rzeźbę – zarówno monumentalną, jak i kameralną – w kamieniu, brązie, drewnie oraz metalu. Swoje prace wystawiał w kraju oraz za granicą i brał udział w licznych konkursach rzeźbiarskich i rzeźbiarsko-architektonicznych. Jego prace o tematyce sakralnej znajdują się w kilkudziesięciu świątyniach w kraju. (lg)

Weź udział w powiatowym konkursie fotograficznym

Powiat Nizański organizuje kolejny konkurs dla pasjonatów fotografii z terenu ziemi nizańskiej, ale nie tylko. Tym razem organizatorzy zachęcają do pokazania zdjęć „Uroklivych zakątków powiatu nizańskiego”. Termin nadsyłania prac mija 15 października.

Celem konkursu jest przede wszystkim promocja powiatu nizańskiego poprzez wykonanie fotografii przedstawiających najbardziej urokliwe i malownicze krajobrazy i miejsca powiatu nizańskiego.

Udział w konkursie mogą wziąć nie tylko mieszkańcy powiatu, ale też turyści odwiedzający ziemię nizańską, w tym dzieci i młodzież pod warunkiem przedstawienia pisemnej zgody rodziców lub prawnych opiekunów.

Każdy uczestnik może zgłosić do konkursu maksymalnie 6 fotografii, które nie były zgłaszane w innych konkursach. Na podstawie zgłoszonych zdjęć zostanie zorganizowane głosowanie na „Nagrodę publiczności” na Facebooku.

Ze względu na panującą w kraju sytuację związaną z epidemią koronawirusa SARS-CoV-2 fotografie należy przesyłać w postaci elektronicznej w formacie JPG lub TIF na adres promocja_powiatnizanski.pl. Minimalna rozdzielczość zdjęć 14mpx. W przypadku zdjęć zajmujących powyżej 20MB, prace należy udostępnić za pomocą linków do serwisów służących do przesyłania plików (np. google drive). Zdjęcia konkursowe można dostarczyć na nośniku CD na adres Starostwa Powiatowego w Nisku, plac Wolności 2, 37-400 Nisko.

Zwycięzców konkursu poznamy do końca października. Laureaci otrzymają nagrody ufundowane przez Powiat Nizański. (dag)

Ksiądz pedofil prawomocnie skazany

➤ Ciąg dalszy ze str. 1

Sąd uznał także mężczyznę winnym tego, że w bliżej nieokreślonym dniu w okresie od 24 czerwca 2019 r. do 8 lipca 2019 r. w Ostrowcu Świętokrzyskim użył wobec pokrzywdzonego groźby bezprawnej, polegającej na zapowiedzi pozbawienia go życia poprzez przejechanie samochodem celem wywarcia na niego wpływu jako na świadka w celu powstrzymania go od złożenia zgodnych z prawdą, obciążających Józefa G. zeznań w postępowaniu prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w Tarnobrzegu.

We wtorek uprawomocniła się kara, jaką Józef G. ma ponieść za czyn, których się dopuścił. Za zarzut dopuszczenia się innych czynności seksualnych, sąd skazał go na 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności, za zarzut kierowania groźby na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Kara łączna, jaką wymierzył byłemu proboszczowi sąd wyniosła 3 lata pozbawienia wolności. Decyzją sądu, Józef G. ma również zakaz kontaktowania się z pokrzywdzonym we wszelkich formach, połączony z zakazem zbliżania się do niego na odległość mniejszą niż 100 metrów na okres 8 lat. Sąd orzekł także wobec 59-latkę zakaz prowadzenia przez niego działalności związanej z wychowaniem, edukacją

małoletnich lub opieką nad nimi na okres 8 lat. Mężczyzna został także obciążony kosztami pełnomocnictwa pokrzywdzonego w wysokości 6 tys. zł i kosztami sądowymi.

Pokrzywdzony przez Józefa G. nie krył satysfakcji po ogłoszeniu wyroku. Przyznał, że cieszy go to, że ta historia po tylu latach znalazła w końcu sprawiedliwość.

– Ten prawomocny wyrok powinien dać odwagę innym pokrzywdzonym, a wiem, że jest ich znacznie więcej, do tego, aby nie bali niczego, nie bali się oskarżać, bo nie są zostawieni sami sobie – powiedział pokrzywdzony, obecnie już dorosły mężczyzna. – Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu i Państwowa Komisja ds. wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej żelazem wypalają takie

sprawy jak ta. Ja postanowiłem, że nie będę apelował o wyższy wyrok tylko dlatego, że wiem, że jest więcej pokrzywdzonych, wiem też, że toczą się kolejne śledztwa i niewykluczone, że Józef G. jeszcze stanie przed sądem. Ten wyrok o tyle mnie także satysfakcjonuje, że mogę już oficjalnie powiedzieć, że przygotowuję już pozwy cywilne przeciwko parafii, na której doszło do przestępstw Józefa G., przeciwko Kurii Diecezjalnej w Sandomierzu, która przez lata miała wiedzę na temat aktów pedofilskich, ale nic z nimi nie zrobiła i tym, którzy próbowali mi zaszkodzić w tym procesie.

Decyzją sądu w poczet kary Józefowi G. został zaliczony okres dotychczasowego tymczasowego aresztowania, który trwa od 19 września 2020 r. (mar)



Panu Bogumiłowi Knapowi
wraz z Rodziną
wyrazy współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają
prezes i pracownicy
Wydawnictwa „Sztafeta”

Wspomnienie o podporuczniku Rosowskim

Pokazał jak być patriotą

Był żołnierzem trzech wojen: dwóch światowych i polsko-bolszewickiej. Za chlebem wyemigrował do dalekiej Argentyny, by w 1942 r. zgłosić się na ochotnika i wrócić do ogarniętej wojenną pożogą Europy. Był tu żołnierzem legendarnej 1. Dywizji Pancernej generała Maczka. Do Polski wrócił w 1947 r. 15 sierpnia 2020 r., w setną rocznicę bitwy warszawskiej, otrzymał nominację na pierwszy stopień oficerski. Stanisław Rosowski, nasz rodak z Orzechowa w gminie Radomyśl nad Sanem.

Urodził się tu 21 września 1900 r., w ówczesnym powiecie tarnobrzskim i województwie lwowskim, pod zaborem austriackim. Dokładnie w 121. rocznicę urodzin, 21 września 2021 r. na wyjątkowej lekcji historii, w szkole podstawowej w Antoniowie, dzięki uprzejmości jej dyrektora i nauczycieli (m.in. Dariusza Żmudy), wspominał go jego kuzyn Marek Czajka (żona Stanisława Rosowskiego, Stefania, była rodzoną siostrą jego ojca, Marcina Czajki).

– Stanisław Rosowski swoją postawą pokazał, co dla człowieka jest najważniejsze. Jak należy czcić Polskę, jak być Polakiem, jak być patriotą – mówił Marek Czajka.

Przypominał też pokrótce życiorys wuja, który szkołę

podstawową skończył właśnie w Antoniowie, w 1914 r. Pod koniec I wojny światowej, w kwietniu 1918 r. wcielono go do 24. Pułku Artylerii CK armii Austro-Węgier. Walczył na froncie włoskim.

W czasie wojny polsko-bolszewickiej Stanisław Rosowski był żołnierzem 12. Pułku Artylerii Polowej, uczestniczył w tzw. wyprawie kijowskiej. W czasie walk z armią sowiecką, 16 lipca 1920 r. wskutek wybuchu granatu został ranny w szyję. 16 kwietnia 1921 r. odznaczono go Krzyżem Walecznych, a w październiku otrzymał awans na plutonowego. Z końcem 1922 r. zakończył służbę wojskową i wrócił do rodzinnego Orzechowa.

W 1926 r. wyemigrował do Argentyny. W lutym 1942 r. jako ochotnik zgłosił się do komisji poborowej poselstwa

RP w Buenos Aires. Przerzucony do Wielkiej Brytanii, w kwietniu 1942 r. został przydzielony do 1. Batalionu Strzelców Podhalańskich 1. Dywizji Pancernej gen. Maczka. W grudniu 1942 r., ze względu na stan zdrowia przeniesiono go do dywizyjnej kompanii zaopatrywania, gdzie służył do maja 1945 r., przechodząc cały szlak bojowy. W maju 1945 r. skierowano go do kompanii zaopatrywania 1. Samodzielnej Brygady Spadochronowej, wyznaczonej po zakończeniu wojny do wykonywania zadań w brytyjskiej strefie okupacyjnej na terenie północno-zachodnich Niemiec. Po zwolnieniu 24 listopada 1947 r. ze służby, Stanisław Rosowski wrócił do Polski. Był tu szykanowany przez komunistyczny aparat represji. Zmarł w Gdańsku, 10 wrze-

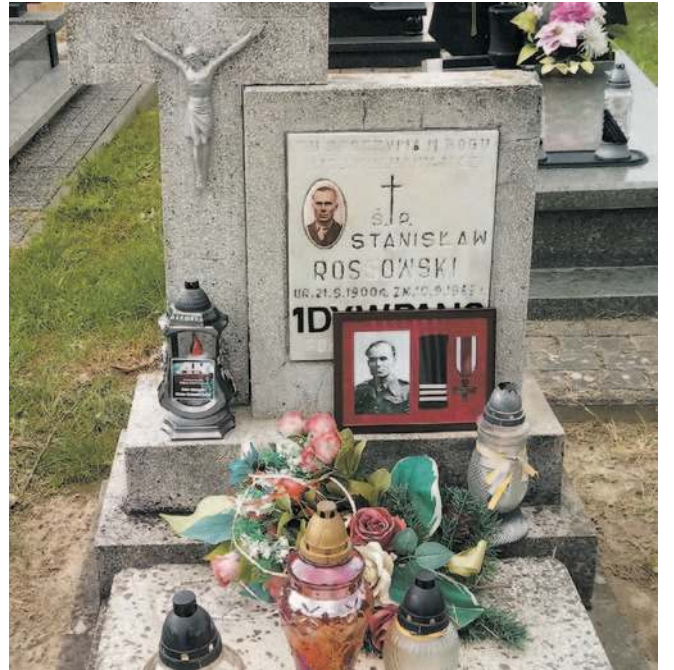


Okolicznościowe zdjęcie po wyjątkowej lekcji historii

śnia 1965 r. Pochowano go na cmentarzu parafialnym w Pniowie.

15 sierpnia 2020 r. w pobliskim kościele odprawiono uroczystą mszę św. w intencji ojczyzny i śp. Stanisława Rosowskiego, a potem nad jego grobem rodzina żołnierza odebrała akt mianowania go na stopień podporucznika Wojska Polskiego. Grób nie był w dobrym stanie, ale niedawno, dzięki staraniom rodziny i właściciela zakładu pogrzebowego w Antoniowie Roberta Hołodego, pokryto go całą płytą (stara była pęknięta).

Marek Czajka chciałby, żeby po gruntownym odnowieniu grobu, umieścić na nim słowa gen. Stanisława Maczka: – Żołnierz Polski walczy o wolność wszystkich narodów, ale umiera tylko dla Polski. (stan)



Mogiła podporucznika Rosowskiego ma już całą płytę nagrobną

Kopalnia strajkuje

To tytuł wystawy, którą można zobaczyć w Spółdzielczym Domu Kultury w Stalowej Woli. Ekspozycja odnosi się do wydarzeń z grudnia 1981 roku związanych z pacyfikacją kopalni „Wujek” oraz politycznego tła tej zbrodni. Na wystawie przedstawione są także sylwetki górników, którzy 40 lat temu stracili życie.

W piątek odbyło się oficjalne otwarcie wystawy. W spotkaniu uczestniczyła rodzina pochodzącego z Dzierżyzówki Zbigniewa Wilka, który był jedną z ofiar pacyfikacji kopalni „Wujek”, a także naoczni świadkowie tamtych dni.

Ekspozycja jest poświęcona tragedii, jaka miała miejsce 16 grudnia 1981 r. w katowickiej Kopalni „Wujek”. Wystawa składa się z 24 plansz, na których zaprezentowano wiele niepublikowanych dotąd zdjęć z tamtego okresu. Historia opowiedziana przez twórców wystawy zawiera informacje o kryzysie, który nastąpił w PRL na przełomie lat 70. i 80., opisuje powstanie związków zawodowych, wprowadzenie stanu wojennego, „odblokowywanie” zakładów pracy strajkujących na terenie województwa katowickiego, pacyfikację kopalni „Wujek”. Każdemu z zastrzelonych dziewięciu górników poświęcono osobną tablicę. Na tablicy podsumowującej wystawę przypomniano kolejne procesy funkcjonariuszy plutonu

specjalnego ZOMO, którzy w końcu zostali skazani. Wystawa została przygotowana przez Śląskie Centrum Wolności i Solidarności.

– Mamy 40. rocznicę pacyfikacji kopalni „Wujek”, 40. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. Wystawa ma przypomnieć wydarzenia, które miały miejsce na kopalni „Wujek” w Katowicach 16 grudnia 1981 roku. Zależało nam na tym, aby pokazać po raz kolejny, że stan wojenny to nie tylko Teleranek, którego zabrakło w telewizji, ale przede wszystkim ofiary tego stanu wojennego. Wystawa jest na tyle interesująca, że pokazuje tych górników w sposób bardziej prywatny. Staraliśmy się skorzystać ze zdjęć od rodzin i te zdjęcia prywatne pokazują ich takimi, jakimi byli na co dzień. Tak naprawdę chodziło nam o to, by pokazać, że to byli zwykli, normalni ludzie, których życie zostało przecięte przez kulę plutonu specjalnego ZOMO – mówił Robert Ciupa, dyrektor Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności.

Gdy 13 grudnia 1981 roku o świcie górnicy z katowickiej kopalni „Wujek” przygotowywali się do rozpoczęcia pracy, nie wiedzieli jeszcze o gigantycznej operacji komunistycznej władzy, wymierzonej w „Solidarność” i miliony popierających ją Polaków. Niepewność wzbudziła natomiast informacja o brutalnym zatrzymaniu minionej nocy Jana Ludwiczaka, przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”. Po porannym przemówieniu gen. Wojciecha Jaruzelskiego było już jasne, że to efekt stanu wojennego. Wkrótce zaczął się górniczy protest.

– Byłem wtedy młodym człowiekiem, 22 lata życia, 2 lata stażu pracy na kopalni. (...) Powiem szczerze, nie spodziewałem się, że nas zaatakują tak ostro. Wydawało mi się, że nas spróbują przetrzymać do świąt, a resztę zrobimy nasze rodziny, spróbują nas zachęcić, wracajcie do domu, będziemy jeść suchy chleb, pić wodę, ale będziemy razem. Niestety, ta ówczesna władza nie miała zamiaru czekać do świąt, tyl-



Podczas piątkowej uroczystości na scenie pojawili się młodzi ludzie z krzyżami, na których widniały nazwiska ofiar pacyfikacji kopalni Wujek

ko była przygotowana na rozbicie tego strajku – mówił Antoni Gierlotka, członek Społecznego Komitetu Pamięci Górników Poległych 16 grudnia 1981 roku na kopalni „Wujek”.

Strajkujący domagali się uwolnienia Ludwiczaka oraz innych aresztowanych działaczy z całego kraju, a także zniesienia stanu wojennego, co miało umożliwić ponowną działalność związku. Stanął nie tylko „Wujek” – na terenie woj. katowickiego strajkowało około 50 zakładów pracy. Władze PRL postanowiły spacyfikować „bunt” górników także po to, by zastraszyć innych. Dziewięć ofiar śmiertelnych i kilkadziesiąt rannych – to krwa-

wy bilans pacyfikacji strajkującej załogi kopalni „Wujek” w Katowicach przeprowadzonej przez ZOMO i wojsko 16 grudnia 1981 roku, po wprowadzeniu przez ekipę gen. Wojciecha Jaruzelskiego stanu wojennego.

– Skończyło się to tragicznie. Kopalnię otoczyły 22 czołgi, 44 wozy boje piechoty i 7 armatek wodnych około 1500 milicjantów, około 760 żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego. Ogromne siły, na załogę, która tylko broniła swojego zakładu pracy i tylko chciała zobaczyć swojego przewodniczącego „Solidarności”. 4 wylomy w murze, przez każdy wylom

wchodzi pluton ZOMO, nie nie dzieje się z przypadku, chciano nas wypchnąć na zewnątrz, na ulicę, która biegła wzdłuż ogrodzenia kopalni tylko po to, żeby tam dokonać masakry (...) – mówił Antoni Gierlotka. – Ustawiono pluton specjalny na takiej rampie, niestety, strzelali celnie. Na miejscu ginie 6 ludzi, 3 umiera w szpitalach, najmłodszy górnik 19 lat, najstarszy 48, 23 rannych i 15 zatrutych gazami, w tym 7 do tego stopnia, że już do pracy nie mogli wrócić. W ten sposób rozjechali naszą godność, wolność i solidarność – dodał Antoni Gierlotka.

(as)



FOT. STANISŁAW CHUDY

Miasto zapewnia, że wkrótce przedłuży chodnik tymczasową nawierzchnią

Stalowa Wola. Przy zejściu ze skarpy do ul. Działkowej

Będzie chodnik i przejście dla pieszych

– Dlaczego chodnik schodzący ze skarpy do ulicy Działkowej urywa się dobry kawałek przed jezdnią. Po deszczu trudno tamtędy przejść, a na działki chodzi tędy wiele osób. Czy miasto w końcu coś z tym zrobi? – zapytała „Sztafetę” jedna z czytelniczek.

Chodnik zaczyna się obok bloku przy ul. Poniatowskiego 82 (od góry biegnie schodami, a na dole płaskim odcinkiem). W urzędzie miasta dowiedzieliśmy się, że teren przy ul. Działkowej, w związku z budową obwodnicy Stalowej Woli jest jeszcze we władaniu jej wykonawcy, czyli Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad (tak stanowi drogowa specustawa). To GDDKiA przesunęła biegnący tędy kolektor w górę skarpy i w tym miejscu kończy się też chodnik, czyli jakieś 15 metrów od ulicy.

Miasto czeka więc na formalny zwrot tego gruntu, by móc zacząć działać. Wtedy – jak nas zapewniono – na brakującym odcinku chodnika położona zostanie tymczasowa nawierzchnia. Ma to nastąpić już wkrótce.

Tymczasowa, gdyż docelowo miejsce to zostanie przebudowane w ramach remontu ul. Działkowej. Kon-

kretnie plany mają być znane za miesiąc, a pierwsze prace ruszą jeszcze w tym roku.

Dlaczego jednak wykonawca obwodnicy sam nie dokończył chodnika, kładąc nawet tymczasową nawierzchnię?

Otóż wtedy kończyłby się on na jezdni, co zagrażałoby bezpieczeństwu (nie ma w tym miejscu przejścia dla pieszych, po drugiej stronie jest mini tunel pod obwodnicą, z wychodzącymi z niego krótkimi odcinkami chodników). Gdy chodnik zostanie tymczasowo wydłużony, trzeba więc będzie w tym miejscu zachować szczególną ostrożność.

Po przebudowie, wzdłuż ul. Działkowej pojawią się chodniki, ścieżki rowerowe i przejścia dla pieszych. Problem feralnego miejsca przy zejściu ze skarpy ma wtedy zostać trwale rozwiązany. (SJ)

Kardiologia i ortopedia w nowej lokalizacji

W Powiatowym Szpitalu Specjalistycznym w Stalowej Woli niebawem rozpocznie się realizacja nowej inwestycji. Chodzi o zaprojektowanie i budowę pomieszczeń z przeznaczeniem na nowe oddziały – ortopedyczny i kardiologiczny – które będą mieściły się na czwartym piętrze pawilonu diagnostyczno-zabiegowego.

Inwestycja polega na przebudowie/adaptacji IV piętra pawilonu diagnostyczno-zabiegowego na potrzeby oddziału ortopedycznego (21 łóżek) i oddziału kardiologicznego (25 łóżek).

– Czy ta inwestycja jest potrzebna? Ci, którzy byli w naszym szpitalu jako pacjenci, na pewno wiedzą z czym się borykamy jako personel, a pandemia szczególnie obnażyła te niedoskonałości. Mamy duże sale 8-łóżkowe, mamy jeden

albo maksymalnie dwa węzły sanitarne na cały oddział i z tego korzystają pacjenci w oddziałach. W tej chwili pandemia pokazała, że takie rozwiązania nie mają szansy powodzenia, jeśli chodzi o zabezpieczenie pacjentów przed czynnikami zakaźnymi. Jeszcze parę lat temu chciano zamykać oddziały zakaźne, dlatego że program szczepień ochronnych, który w Polsce obowiązuje spowodował, że tych chorób zakaźnych mamy

coraz mniej. I pokazał się wirus, który nas zupełnie zaskoczył, nas jako medyków szczególnie, ponieważ jest to wirus, którego biologii do tej pory nie do końca jesteśmy w stanie określić i przewidzieć. A jeżeli walczymy z nieznanym, albo nie do końca znanym, to nasze szanse nie są równe – mówiła Monika Pachacz-Świderska, p.o. dyrektora szpitala. Dodała, że to czwarte piętro będzie furką do nowej ery w funkcjonowaniu szpitala.

– Małe sale, z osobnymi węzłami sanitarnymi zarówno dla oddziału kardiologii zachowawczej, jak i dla oddziału chirurgii urazowo-ortopedycznej. Pacjenci, którzy na tych oddziałach przebywają, niejednokrotnie wymagają izolacji i mają wiele chorób współistniejących, pacjenci po endoprotezach, czyli po dużych zabiegach na stawach biodrowych i kolanowych, wymagają szczególnych warunków. W związku z dużym zapotrzebowaniem na takie zabiegi, myślę, że jest to nasz obowiązek, żeby takie warunki, jeśli mamy taką możliwość, pacjentom zapewnić – mówiła Monika Pachacz-Świderska. Umowa na realizację zada-

nia ma zostać podpisana w październiku.

Na ostatniej sesji Rady Powiatu rajcy wyrazili zgodę na zabezpieczenie w budżecie powiatu na rok 2022 środków finansowych dla stalowowolskiej lecznicy w wysokości blisko 2,2 mln zł na realizację tego zadania. W wyniku przeprowadzonej procedury przetargowej wartość inwestycji wyniosła – 7 119 549 zł, w tym prace projektowe – 158 800 zł, roboty budowlane – 6 873 573 zł, nadzór inwestorski – 87 176 zł. Powiat na realizację tej inwestycji uzyskał dofinansowanie zewnętrzne w kwocie 5 mln zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. (as)

Do końca roku powinny zakończyć się prace na wiadukcie

Remont wiaduktu w ulicy Traugutta nad torami w Stalowej Woli powinien mieć swój finał przed końcem 2021 roku. Prace, jak zapewnił na ostatniej sesji Rady Miejskiej prezydent Lucjusz Nadbereżny, idą zgodnie z planem. Ostatecznie jednak wszystko zależeć będzie od warunków pogodowych.

– Konstrukcja wiaduktu została zdjęta i przewieziona na halę, gdzie jest odnawiana, konserwowana. Pewnie w październiku zostanie ponownie przywieziona na plac budowy. W tej chwili są jeszcze prowadzone prace rozbiórkowe. Osobom, które obserwują realizację tego zadania, może się wydawać, że coś tam dzieje się zbyt wolno, czy są opóźnienia, pamiętajmy jednak, że modernizacja tego wiaduktu odbywa się na żywym organizmie, nad torami i wykonawca ma ściśle określone terminy, te okienka, kiedy może wywozić gruz, kiedy może dokonywać oczyszczenia placu budowy. To powoduje, że ten harmonogram jest po prostu dość długi, ale on jest realizowany zgodnie z przyjętymi terminami. Mamy nadzieję, że do końca roku, prace zostaną zakończone, że warunki pogodowe nie przeszkodzą – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.



FOT. ALEKSANDRA SOBOL

Zdjęta płyta wiaduktu jest obecnie konserwowana

Końcem listopada 2020 roku wiadukt nad torami w ciągu ulicy Traugutta w Stalowej Woli ze względów bezpieczeństwa został wyłączony z użytkowania dla ruchu samochodowego. Kierowcy korzystają z objazdów ulicą Przemysłową Boczną i Targową. W ramach zadania mają zostać przebudowane m.in. przyczółki wiaduktu, a nowe przejście będzie poszerzone o ciąg pieszy o szerokości

1,25 m. Na wiadukcie w dalszym ciągu obowiązywał będzie ruch wahałowy, regulowany tak jak dotychczas sygnalizacją świetlną.

Realizację zadania magistrat powierzył firmie z Tarnobrzega, która wyceniła wartość inwestycji na 1 mln 650 tys. zł. Przebudowa wiaduktu w całości finansowana jest ze środków własnych. (as)

krótko

Fragment ul. Czarnieckiego do remontu

Trwa druga procedura przetargowa dotycząca zadania pn. Przebudowa drogi powiatowej nr 1024R ul. Czarnieckiego w Stalowej Woli. Modernizacji polegającej na wzmocnieniu konstrukcji nawierzchni drogi poddany zostanie odcinek o długości 320 m, mierząc od dylatacji skrajnej mostu drogowego przez San, w kierunku Pysznicy. W ramach przebudowy drogi zaprojektowano także wykonanie remontu wybranych urządzeń dylatacyjnych na obiekcie, na których występują liczne uszkodzenia, w tym głównie nieuszczelnienie powodujące przeciekanie wody na górne powierzchnie podpór oraz elementów żołądk.

Brak wykonania robót remontowych spowoduje dalszą szybką degradację w szczególności żołądk stalowych oraz konstrukcji podpór.

Konieczne będzie także wykonanie naprawy uszkodzonego miejscowo dźwigara skrajnego. W miejscu uszkodzenia występuje powierzchniowy ubytek (odprysk) betonu odsłaniający zbrojenie belki. Pierwsze postępowanie przetargowe dotyczące tej inwestycji zostało unieważnione w związku z tym, że w wyznaczonym terminie nie wpłynęła żadna oferta. (as)

Tablica pamięci Zbigniewa Wilka, górnika zastrzelonego w kopalni Wujek

Zbydniów uhonorował bohatera

23 września w Publicznej Szkole Podstawowej im. Rodziny Horodyńskich w Zbydniowie odsłonięto tablicę upamiętniającą pochodzącego z Dzierdźówki Zbigniewa Wilka, jednego z dziewięciu górników zastrzelonych 16 grudnia 1981 r. w kopalni „Wujek” w Katowicach.

W tym budynku w latach 1958–1965 uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Zbydniowie Zbigniew Wilk (1951–1981), jeden z Dziewięciu Górników zastrzelonych 16 grudnia 1981 roku w kopalni „Wujek” w Katowicach podczas pacyfikacji strajku przez pluton specjalny ZOMO. Zbigniew Wilk i jego koledzy protestowali przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego, stając w obronie wolności, godności i w imię zasad solidarności – taki napis widnieje na tablicy, którą odsłonięto 23 września 2021 r. w Publicznej Szkole Podstawowej im. Rodziny Horodyńskich w Zbydniowie. Poświęcił ją biskup Edward Frankowski.

Umieszczenie tablicy to inicjatywa Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności w Katowicach.

– Droga młodzieży, uśmiechnijcie się. Macie w szkole bohatera – powiedział do uczniów zbydniowskiej podstawówki Robert Ciupa, dyrektor ŚCWŚ w Katowicach.

Chociaż od pacyfikacji kopalni „Wujek” minęło 40 lat, jest to pierwsza tablica z nazwiskiem zastrzelonego górnika, umieszczona w szkole podstawowej.

Zbigniew Wilk uczył się w Zbydniowie od 1 do 7 klasy. Później wyjechał na Śląsk. W Katowicach ukończył Zasadniczą Szkołę Górniczą oraz Technikum Górnicze Ministerstwa Górnictwa i Energetyki im. Powstańców Śląskich. 16 grudnia 1981 r. uczestniczył w strajku w KWK „Wujek”, w czasie pacyfikacji kopalni przez siły milicyjno-wojskowe został dwukrotnie postrzelony. Zginął na miejscu.



Uroczystości towarzyszyła część artystyczna w wykonaniu młodzieży ze szkoły w Zbydniowie

Z przeprowadzonej w grudniu 1981 r. sekcji zwłok wynika, że Zbigniew Wilk otrzymał dwa strzały w okolicy krzyżowo-łędźwiowej. Bezpośrednią przyczyną śmierci był postrzał brzucha z maszynowym krwotokiem. Strzały zostały oddane z oddali.

Pozostawił żonę Elżbietę (z domu Kulczyk) oraz osierocił dwójkę dzieci: Magdalенę (ur. 1976 r.) i Marcina (ur. 1978 r.). Pogrzeb Zbigniewa Wilka odbył się przed południem 21 grudnia 1981 r. w Katowicach – Piotrowicach. Pogrzeb był oczywiście „zabezpieczany” przez funkcjonariuszy MO, SB i ZOMO.

– Chcemy przekazywać co tak naprawdę wydarzyło się na Śląsku. Ludzie niestety niezbyt dużo wiedzą

na ten temat. W okolicy 16 grudnia są tylko migawki w telewizji i to wszystko – mówi Magdalena Pelc, młodsza siostra Zbigniewa Wilka.

– Największa w tym zasługa górników. Mimo że już się starzeją, że mają coraz mniej siły, ale jednak bardzo chcą przekazywać to, co ich tam spotkało, to oni poznali smak krwi i oni widzieli jak brat strzela do brata. Nie byli kompletnie przygotowani na to, że tam zostanie użyta broń. Zbliżały się Święta Bożego Narodzenia. Wszyscy myśleli, że wrócą do swojego domu, do dzieci, do swoich rodzin, ale niestety, tak się nie stało – dodaje.

Brata zapamiętała jako bardzo ciepłego i radosnego człowieka. Kie-



Siostra Zbigniewa Wilka Magdalena Pelc przy tablicy upamiętniającej jej brata

dy jeszcze mieszkała w Dzierdźowce, z wytęsknieniem czekała na przyjazd Zbigniewa ze Śląska.

– Byłam dumna, kiedy wkładał galowy strój, a ja mogłam z nim iść. Byłam tak szczęśliwa, bardzo go kochałam – wspomina ze wzruszeniem.

Śmierć 9 górników podczas pacyfikacji kopalni „Wujek” była przeogromnym dramatem dla rodzin i bliskich pomordowanych. Magdalena Pelc ze łzami w oczach wspomina, jak mocno tę tragedię przeżywała jej matka.

– Iść za trumną swojego dziecka, to najgorsze co może spotkać matkę. Dziecka, które jeszcze w takich okolicznościach zginęło.

Strasznie cierpiała żona Zbyszka, strasznie cierpiał dzieci. Nie mogły liczyć na to, że przytulą się do taty, że pomoże jak będą kłopoty w nauce, jak będzie wiek dojrzewania, to wszystko im zostało zabrane – mówi siostra śp. Zbigniewa Wilka.

29 sierpnia 1990 r. Zbigniew Wilk został pośmiertnie odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami przez prezydenta RP na Uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego, a 7 grudnia 1992 r. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski przez prezydenta RP Lecha Wałęsę. W 2015 r. pośmiertnie odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności.

(sin)

W Bojanowie i Stanach o rzezi wołyńskiej

To były barbarzyńskie mordy

– Metod zadawania śmierci było ponad 365, na przykład rozpruwanie ciężarnym kobietom brzuchów, obdzieranie ze skóry, obcinanie kończyn, przecinanie głowy wpół, wydłubywanie oczu czy rozbijanie główek dzieci o fundamenty – wylicza prof. Adam Kulczycki, prezes Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Kresów im. ppor. Lubomira Radłowskiego w Rzeszowie.

24 września w Gminnym Ośrodku Kultury w Bojanowie dostępna była wystawa „Niedokończone Msze Wołyńskie. Martyrologium duchowieństwa wołyńskiego – ofiar zbrodni nacjonalistów ukraińskich w czasie II wojny światowej”.

Podczas wernisażu prelekcję wygłosił prof. Adam Kulczycki, wykładowca akademicki, działacz i publicysta kresowy oraz prezes Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Kresów im. ppor. Lubomira Radłowskiego w Rzeszowie.

Prelekcja nosiła tytuł „Wołyń ’43: Walka o pamięć – walka o Polskę. W 78. rocznicę banderowskiego ludobójstwa dokonanego przez OUN-UPA na Polakach, na Wołyniu, w Galicji Wschodniej (Małopolsce Wschodniej) i na Lubelszczyźnie”.

– Wystawa przedstawia biogramy duchownych, zakonników i zakonnic z Wołynia, którzy ponieśli śmierć, można powiedzieć męczeńską, z rąk Ukraińskiej Powstańczej Armii. Zwróć uwagę chociażby na księdza Karola Barana,

którego Ukraińcy uprowadzają, przywiązują w lesie do dwóch sosen i przeryniają go piłą wpół. Proszę sobie wyobrazić to cierpienie i ból – mówi prof. Adam Kulczycki.

Dodaje, że na samym Wołyniu 50 kościołów przestało funkcjonować, zostały kompletnie zniszczone. Apogeum rzezi przypadło na 11 lipca 1943 roku.

– Wówczas Ukraińska Powstańcza Armia, wraz z bojówkami, otoczyła 99 kościołów, pacyfikując i mordując Polaków wychodzących z nabożeństwa. W wielu miejscowościach nie dokończono mszy świętej, wtargnęli mordując w różny sposób, czy to z broni palnej, czy z broni białej, noża, siekiery czy kosy. Mordy były okrutne, barbarzyńskie. Metod zadawania śmierci było ponad 365, na przykład rozpruwanie ciężarnym kobietom brzuchów, obdzieranie ze skóry, obcinanie kończyn, przecinanie głowy wpół, wydłubywanie oczu czy rozbijanie główek dzieci o fundamenty – wylicza prof. Kulczycki.

Prezes Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Kresów im. ppor. Lubomira Radłowskiego w Rzeszowie szacuje, że do momentu rzezi na Wołyniu mieszkało ok. 350 tysięcy Polaków.

– Czyli około 16 procent populacji wołyńskiej stanowiła mniejszość Polska, a dzisiaj jest tam zaledwie około 2500 Polaków. Szacuje się, że rzeź pochłonęła od 60 do 80 tysięcy Polaków. Później spora część wyjechała stamtąd, nawet na przymusowe roboty do Niemiec, aby uniknąć rzezi na Wołyniu. Były podstawiane pociągi, w które Polacy wsiadali, żeby tylko wydostać się z tego piekła na Wołyniu – mówi Adam Kulczycki.

– Sporo jest ocalałych. Dzieci schowały się w chaszczach czy w zbożu, a nawet przysypane trupami, wydostały się później i gdzieś znalazły schronienie. Zdarzało się również, że to schronienie dawali Ukraińcy, więc ich też trzeba uhonorować. W ubiegłym roku w Toruniu ojciec Tadeusz Rydzik poświę-



Wystawie w Bojanowie towarzyszyła prelekcja prof. Adama Kulczyckiego

cił trzy tablice, na których umieszczono nazwiska tak zwanych sprawiedliwych Ukraińców – dodaje profesor.

Adam Kulczycki zaznacza, że obowiązkiem Polaków jest walka o pamięć.

– Nie możemy zapomnieć o tym, co spotkało naszych rodaków na Kresach. Trzeba czynić starania, żebyśmy mogli przeprowadzić ekshumacje, żeby przynajmniej postawić krzyże pamięci w tych miejscach, gdzie są pochowani Polacy. Na Wołyniu tych „dołów śmierci” jest około 2000, a miejsc upamięt-

nienia zaledwie 180 – mówi działacz kresowy.

26 września wystawę „Niedokończone Msze Wołyńskie. Martyrologium duchowieństwa wołyńskiego – ofiar zbrodni nacjonalistów ukraińskich w czasie II wojny światowej” można było obejrzeć w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Jana Gwałberta i św. Tekli w Stanach, po mszach świętych o godz. 9 i 11.30. Ekspozycji również towarzyszyły prelekcje prof. Adama Kulczyckiego.

3 października wystawę będzie można obejrzeć w kościele parafialnym w Rudniku nad Sanem. (sin)

Przenieśli słuchaczy w średniowiecze

Po długiej przerwie spowodowanej sytuacją epidemiologiczną, na mapę lokalnych wydarzeń powrócił cykl wykładów historycznych, organizowanych przez Nizańskie Centrum Historii i Tradycji. W piątek, 17 września, ich pierwsi prelegenci, Tomasz Żbik oraz Konrad Krzyżak opowiedzieli o różnorodności etnicznej i kulturowej w średniowieczu.



O różnorodności etnicznej i kulturowej w średniowieczu opowiedzieli Tomasz Żbik i Konrad Krzyżak

Cykl siedmiu wykładów pod hasłem „Wiek niepełnie ciemny” poprowadzą historycy, miłośnicy regionu, znawcy tematu: Jacek Siembida, Konrad Krzyżak, Marcin Folt, Tomasz Sudół, Tomasz Żbik. Spotkania te organizowane będą raz w miesiącu, od września do marca przyszłego roku, w sali multimedialnej Nizańskiego Centrum Historii i Tradycji. Pierwsze z nich, po niemal rocznej przerwie odbyło się w miniony piątek, 17 września.

Pierwszy wykład z cyklu „Wiek niepełnie ciemny” pod tytułem „Rozwój osadnictwa na Ziemi Nizańskiej” przygotowany przez Jacka Siembidę i Tomasza Sudół odbył się rok temu. Niestety, pandemia wymusiła długą przerwę. Wracamy jednak małymi krokami do normalnego funkcjonowania. Mam nadzieję, że kolejne wykłady będą odbywać się już według planu, a dzisiejszy wykład pod nazwą „Na styku kultur. Różnorodność etniczna i kulturowa w średniowieczu” poprowadzą panowie Tomasz Żbik i Konrad Krzyżak – mówiła Małgorzata Kawa z NCHiT.

Aby opowiedzieć o etniczności i o kulturach na styku średniowiecza prelegenci musieli cofnąć się do czasów starożytnych, kiedy to wykształciły się dwie tradycje – Cesarstwa

Rzymskiego oraz judeochrześcijańska, które zbudowały Europę, w której żyjemy.

Imperium Rzymskie to państwo, które trwało tysiąc lat. Swoje apogeum cesarstwo to zyskało w II wieku naszej ery. Na mapce widzimy pewną charakterystyczną rzecz. Linia podziału Rzymu, taka przerywana, mniej więcej rozdzielała to wielkie imperium na dwie części, które do dzisiaj są tak naprawdę widoczne. Na zachodzie mamy część łacińską, gdzie Rzymianie podbijali ludność na dużo niższym stopniu rozwoju. To byli np. Galowie, plemiona Iberyjskie. Ci chętnie jednak przejmowali od nich kulturę rzymską i nie było to wymuszone. Inaczej wygląda rzecz ze wschodnią częścią. Tam dominowała kultura grecka, język i sztuka, a proces romanizacji nie nastąpił. Epoka średniowieczna zaczęła się od najazdów barbarzyńców i plądrowania tego, co Rzym stworzył. Wiele z tego dorobku przepadło, ale to co przetrwało, stworzyło Europę Zachodnią. A dlaczego ta zachodnia część imperium dała początek naszej Europie? No dlatego, że było to już imperium chrześcijańskie. Wschód natomiast był hellenistyczny, czyli grecki i tam władza cesarza była bezsilna – mówił Tomasz Żbik.

Jak wyjaśnił Konrad Krzyżak, chrześcijaństwo, owszem,

stało się najpopularniejszą religią w Cesarstwie, ale kościół podzielił się. – W 1054 roku doszło do tak zwanej Wielkiej Schizmy Wschodniej, czyli podziału na kościół rzymski i kościół wschodni. Przyczyną rozłamu na rzymskokatolicki i prawosławny były odmienne warunki życia politycznego, ekonomicznego oraz religijnego zachodniej i wschodniej części dawnego Cesarstwa Rzymskiego. Jeżeli chodzi o styk tych dwóch kultur, to o ile w Europie Zachodniej wykształciła się pewna kultura, mianowicie kultura rycerska, to nigdy nie było jej na Wschodzie. Tam rycerz był po prostu żołnierzem władcy. Natomiast ze względu na rozdrobnienie i feudalizm, jaki był w Europie Zachodniej, stworzyła się kultura rycerska, która oddziaływała później na wiele różnych późniejszych epok historycznych, ale i kulturowych – dodał.

Kolejny wykład z cyklu, który odbędzie się pod hasłem „Średniowieczne wzorce osobowe”, będzie miał miejsce w piątek, 15 października.

Na wszystkie spotkania wstęp jest wolny. Należy jednak pamiętać o przestrzeganiu aktualnie obowiązujących zasad bezpieczeństwa związanych z zagrożeniem epidemicznym.

(lg)

Podpisano umowę na adaptację auli w nizańskim liceum

W Starostwie Powiatowym w Nisku podpisano umowę na realizację zadania pn. „Przebudowa auli wraz z zakupem wyposażenia na potrzeby działalności kulturalnej Powiatu Nizańskiego”, usytuowanej przy nizańskim Liceum Ogólnokształcącym.

Wykonawcą inwestycji jest firma Usługi Remontowo-Budowlane Eugeniusz Drabik z Jeżowego, a przedmiotem projektu remont i modernizacja pomieszczeń po byłej auli szkolnej wraz ze sceną i zapleczem artystycznym. Inwestycja obejmie też wymianę pokrycia dachu oraz zakup wyposażenia.

Koszt realizacji zadania wyniesie 462 tysiące złotych, z czego 230 tysięcy złotych stanowi dofinansowanie ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji

Kultury, a pozostała część to wkład własny Powiatu Nizańskiego.

Realizacja inwestycji rozpocznie się w najbliższym okresie, a jej planowany termin zakończenia to grudzień 2021 r.

– Powstająca aula na pewno posłuży z powodzeniem przez wiele lat, jako miejsce, w którym odbywać się będą konferencje, przedsięwzięcia kulturalne i wiele innych ważnych wydarzeń – mówi starosta nizański Robert Bednarz.



Po podpisaniu umowy miało miejsce przekazanie placu budowy wykonawcy. Firma z Jeżowego ma przebudować aulę do grudnia tego roku

Nizańskie przedszkolaki świętowały swój dzień

20 września w Nisku obchodzony był Światowy Dzień Przedszkolaka. Z tej okazji placówkę z sieci Niepubliczne Przedszkole DOMmisia zaprosiły najmłodszych mieszkańców gminy Nisko do wspólnej zabawy. Obchody zorganizowano na placu Wolności w centrum Niska. Licznie uczestniczyły w nich dzieci z nizańskich przedszkoli, ich rodzice, wychowawcy oraz mieszkańcy Niska. Razem z przedszkolakami świętowali także burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk oraz starosta nizański Robert Bednarz.

Na najmłodszych czekały wspólne zabawy, tańce, piosenki i wierszyki. A na koniec obchodów wszystkie przedszkolaki wypuściły w niebo dziesiątki kolorowych balonów.

(dag)

Do wspólnej zabawy najmłodszych mieszkańców gminy Nisko zaprosiły dzieci z sieci Niepublicznych Przedszkoli DOMmisia

krótko

Trwa nabór do klubu fotograficznego NCK „Sokół”

Nizańskie Centrum Kultury „Sokół” ogłasza nabór do klubu fotograficznego dla młodzieży oraz dorosłych. Zajęcia odbywać się będą co dwa tygodnie, a poprowadzi je fotograf Marian Rogowski.

Oплата członkowska wynosi 10 złotych miesięcznie. Zapisy oraz szczegółowe informacje w siedzibie NCK „Sokół” oraz pod numerem tel. 15 841 21 44.

(lg)

Poszukują młodych aktorów

Nizańskie Centrum Kultury „Sokół” planuje poszerzyć swoją ofertę kulturalną i w najbliższym czasie utworzyć nową grupę teatralną, czyli „Teatr Młodych”. Pierwsze spotkanie, organizacyjne, odbędzie się w piątek, 30 września, o godzinie 17.00 w siedzibie NCK „Sokół” przy ulicy Tadeusza Kościuszki 9.

(lg)



Parkingowy problem na nizańskim osiedlu

Mieszkańcy bloku na ulicy Tysiąclecia 18A w Nisku skarżą się na przyblokowy parking. Choć znajdują się przy nim tabliczki informujące, że miejsca parkingowe przysługują tylko mieszkańcom posiadającym identyfikatory wydane przez ich spółdzielnię mieszkaniową, często są one zajęte przez samochody należące do członków innych nizańskich spółdzielni. Zwracają uwagę, że problem rozwiązałoby zamontowanie szlabanu i danie do niego pilotów tylko uprawnionym mieszkańcom. Na takie rozwiązanie na razie nie godzi się jednak Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa.

Osiedle przy ulicy Tysiąclecia w Nisku jest bez wątpienia najliczniejszym w Nisku. Nie dziwne więc, że właśnie tu pojawił się problem z miejscami parkingowymi. Z prośbą o pomoc zwrócili się do naszej redakcji mieszkańcy bloku przy ulicy Tysiąclecia 18A. Jak wyjaśniają, tuż przed wejściami do ich klatek, wzdłuż drogi osiedlowej, znajdują się miejsca parkingowe i choć powinny one służyć właśnie im, często swoje auta zostawiają tu mieszkańcy sąsiednich bloków.

– Mój mąż pracuje na trzy zmiany. Już nie raz zdarzało się, że wracając w nocy po pracy nie mógł zaparkować auta przed blokiem. Często musiał szukać wolnego miejsca po całym osiedlu, a zdarzało się i tak, że zmuszony był zostawiać auto na noc na parkingu przy szkole. To może nie jest daleko, ale dlaczego ma aż tam parkować, skoro mamy parking przed klatką – dopytuje jedna z mieszkanki bloku 18A. Kobieta zwraca uwagę, że parking jest notorycznie zajmowany przez mieszkańców sąsiednich bloków. – Przecież pozostałe spółdzielnie mieszkaniowe, które mają swoje bloki na naszym osiedlu, mają swoje wyznaczone parkingi. Niech każdy parkuje na swoim, to nie będzie problemu – mówi.

Identyfikatory nie rozwiązały problemu

Sprawę praw do miejsc postojowych próbowano rozwiązać już kilka lat temu. Wówczas Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Nisku przygotowała identyfikatory, które trafiły do mieszkańców bloku przy Tysiąclecia 18A. Przed wjazdem na parking ustawiono też tablicę informującą, że parkować na nim mogą tylko posiadacze identyfikatorów wydanych przez SML-W w Nisku. Właściciele pojazdów, posiadający identyfikator, mieli je zostawiać za szybą aut. Mieszkańców poinstruowano, że w razie gdyby na parking wjechało auto bez identyfikatora i zajęło miejsce postojowe, należy wezwać policję. Niestety, szybko okazało się, że część właścicieli pojazdów, choć posiada identyfikator, zapomina o jego pozostawieniu w aucie. W konsekwencji nie wiadomo było, czy auto może, czy nie może parkować przed blokiem.

– Moim zdaniem taki identyfikator to zaproszenie dla złodzieja – zwraca uwagę inny z mieszkańców. – Może nie ma na nim dokładnego adresu właściciela auta, ale dzięki niemu można zlokalizować miejsce gdzie auto jest pozostawiane na noc. Dlatego zdecydowałem, że nie będę go wystawiał za szybą. Zresztą dla mnie ta kartka to żadne rozwiązanie, bo i tak mieszkańcy innych bloków u nas parkują.

Ile razy mamy wzywać policję, bo ktoś zajął nam miejsce? Raz, dwa czy może pięć jednego dnia. Policjanci nic innego by nie robili tylko musieliby stać przy wjeździe na nasz parking i pilnować kto wjeżdża.

Żądają od spółdzielni rozwiązania problemu

Wiosną tego roku mieszkańcy bloku przy ulicy Tysiąclecia 18A powiedzieli „dość” i zażądali od spółdzielni skutecznego rozwiązania ich problemu z miejscami postojowymi. Wystosowali do zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Nisku pismo, w którym wnosili o montaż szlabanów na wjeździe i wyjeździe z parkingu.

– Pomimo ustawienia tabliczki informacyjnej o tym, że parkować mogą tylko mieszkańcy bloku, wciąż nagminnie parkują na nim mieszkańcy bloków Wojska Polskiego 5 i 7. Wprowadzenie identyfikatorów dla naszego bloku również nie rozwiązało tej kwestii. Pomimo wielokrotnego upominania kierowców z innych bloków – nadal nie odnosi to żadnego rezultatu. W związku z powyższym, wnosimy o montaż szlabanów wjazdu oraz wyjazdu, co ograniczy parkowanie samochodów z innych bloków – pod pismem o takiej treści podpisali się właściciele 31 mieszkań z Tysiąclecia 18A.

A co odpisała nizańska spółdzielnia? – Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Nisku, odpowiadając na pismo mieszkańców budynku przy ulicy Tysiąclecia 18A informuje, że wnioskowana kwestia montażu dwóch sztuk szlabanów na wjeździe i wyjeździe z drogi przed przedmiotowym budynkiem od strony północnej jest rozwiązaniem dość problematycznym, gdyż wiązałaby się z zamknięciem drogi osiedlowej, utrudnieniem dla pogotowia i straży pożarnej. Dodatkowo dochodzi sprawa kosztów tej inwestycji – odpisał prezes spółdzielni Krzysztof Biegaj.

Zwrócił on jednak uwagę, że gdyby rada nadzorcza zatwierdziła, to w przyszłych planach remontowych można ująć montaż szlabanu przy wjeździe na parking spółdzielczy znajdujący się obok sklepu „Piast” i wiaty śmietnikowej „Tysiąclecia 18, 18A, 20”.

Mieszkańcy: To nie są żadne propozycje

Po otrzymaniu pisma ze spółdzielni, właściciele mieszkań w bloku przy ulicy Tysiąclecia 18A nie kryli oburzenia.

– To co dostaliśmy, to nie są żadne propozycje rozwiązania naszego problemu – mówi „Sztafecie” jeden z mieszkańców. – Pismo było lakoniczne i nic nie wniosło. Jeste-

śmy rozczarowani i mamy wrażenie, że potraktowano nas po macoszemu.

Właściciele mieszkań w bloku Tysiąclecia 18A zdecydowali się napisać jeszcze jedno pismo.

– Z przykrością informujemy, że jesteśmy zaskoczeni brakiem konkretnych odpowiedzi i próbą odsunięcia poruszanych przez nas praw na czas nieokreślony – napisali. – Nie otrzymaliśmy ze strony prezesa żadnej propozycji rozwiązania poruszanego przez nas problemu. Brak szacunkowych kosztów inwestycji oraz propozycji pozyskania środków finansowych na jej realizację. Nieograniczony dostęp do miejsc postojowych, skutecznie uniemożliwia mieszkańcom swobodne parkowanie swoich pojazdów. Opłaty za użytkowanie działki, które wkalkulowane są w czynsz, ponoszą wyłącznie lokatorzy zamieszkali pod tym adresem. Nie wyrażamy zatem zgody, aby ponoszone przez nas koszty umożliwiały swobodne korzystanie z naszych zasobów osobom trzecim. Jako lokatorzy bloku Tysiąclecia 18A, zdecydowanie i kategorycznie nie zgadzamy się na parkowanie i postój pojazdów należących do mieszkańców innych okolicznych bloków. Montaż systemu zapor parkingowej lub słupków parkingowych dla pojazdów należących do mieszkańców bloku Tysiąclecia 18A nie ogranicza w żaden sposób dostępu i możliwości poruszania się służbom ratunkowym wzdłuż klatek schodowych od strony północnej. Nie zamykamy zatem drogi osiedlowej. Blokada parkingowa, które spełniają powyższe założenia są powszechnie dostępne – napisali do prezesa członkowie spółdzielni.

Odniesli się też do montażu szlabanu na parkingu spółdzielczym przy sklepie „Piast”. – Montaż szlabanu nie rozwiązuje w żaden sposób podstawowych założeń tego typu obiektu. Brak informacji o możliwości wykonania planu zagospodarowania dla tego obiektu, m.in.: ogrodzenia, nawierzchni, bramy wjazdowej, jest próbą odsunięcia istniejącego problemu braku miejsc parkingowych dla członków SML-W w Nisku. Podjęte do tej pory kroki i zainwestowane środki finansowe nie rozwiązały problemu, który narasta od lat – podkreślają w swoim piśmie mieszkańcy. – Statut SML-W w Nisku zobowiązuje prezesa i radę nadzorczą do reprezentowania i obrony uzasadnionych interesów samej spółdzielni, jak i jej członków. Oczekujemy zatem od prezesa SML-W podjęcia stanowczych i skutecznych działań polegających na zakupie i montażu zapor/słupków parkingowych w celu rozwiązania problemu zakazu postoju dla obcych pojazdów w lokalizacji Tysiąclecia 18A oraz planu stwo-



Władze spółdzielni postawiły znaki informujące, że parkować przy bloku na ulicy Tysiąclecia 18A mogą tylko posiadacze identyfikatorów. Niestety, nie wszyscy mieszkańcy osiedla ich przestrzegają

żenia miejsc parkingowych dla członków SML-W w Nisku w lokalizacji „obok sklepu Piast”.

Przy placu Wolności się dało

Członkowie spółdzielni, którzy zwrócili się o pomoc do „Sztafety”, zwracają uwagę, że jeszcze kilka lat temu taki sam problem z miejscami parkingowymi mieli mieszkańcy bloków przy placu Wolności. Na znajdującym się w samym sercu Niska osiedlu notorycznie parkowali urzędnicy, klienci okolicznych sklepów i osoby odwiedzające szpital.

– Pamiętam, że tam mieszkańcy również długo walczyli ze spółdzielnią i w końcu im się udało. Znajdujące się tam bloki należą do tej samej spółdzielni co my. Więc dlaczego u nich się dało, a u nas nie? Tak samo jak oni płacimy czynsz i fundusz remontowy – dopytuje właściciel jednego z mieszkań przy ulicy Tysiąclecia 18A. – Skoro zamontowano tam szlaban, to chyba jest jakiś system, który pozwala wjeżdżać karetkom, straży pożarnej czy policji. Nie rozumiem argumentów prezesa, że zamknijemy drogę osiedlową i służby nie będą mogły wjechać. A teraz to mogą? Wystarczy przejechać koło naszego bloku wieczorem, auta stoją nie tylko na miejscach parkingowych, ale też wzdłuż chodnika. Duży samochód straży pożarnej na pewno nie dałby rady się tu zmieścić. Gdyby parkowali na naszym parkingu tylko mieszkańcy naszego bloku, to tego problemu by nie było.

Prezes spółdzielni: Mieszkańcy nie wykładają identyfikatorów

Na prośbę mieszkańców skontaktowaliśmy się z prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Nisku.

– Temat miejsc postojowych, parkowania, przepychania się na tym parkingu, zrzucania winy na sąsiadów z innych spółdzielni, trwa od lat – przyznaje Krzysztof Biegaj. – Próbowaliśmy to rozwiązać i postaviliśmy znaki, które jasno dają znać, że można tam parkować po uzyskaniu identyfikatora. Czyli tak naprawdę nie powinien parkować tam nikt obcy. W wyniku opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego doprecyzowaliśmy znaki tak, aby były skuteczne. W tej chwili, gdy ktoś parkuje bez identyfikatora, to można wezwać policję, ponieważ nie ma tam wjazdu dla osób, które ich nie posiadają. Niestety, widzę, że to nie załatwia do końca tematu, bo i nasi mieszkańcy tych identyfikatorów nie wykładają w aucie. Myślę, że stąd się bierze wniosek o zamknięcie parkingu szlabanem.

Prezes Biegaj wyjaśnił nam, że montaż szlabanu przy bloku na uli-

cy Tysiąclecia 18A nie jest najlepszym rozwiązaniem.

– Stawianie barier nie gwarantuje nikomu, że to miejsce będzie miało – stwierdza i jako przykład podaje osiedle przy placu Wolności. Pomimo założenia szlabanu i rozdania mieszkańcom pilotów do niego i tak nie wszyscy mogą tam parkować, bo parking między blokami jest za mały.

– Rozdaliśmy tam więcej pilotów niż jest miejsc parkingowych, stąd, niestety, tam wciąż obowiązuje zasada „kto pierwszy ten lepszy”. Tych miejsc parkingowych, zarówno na osiedlu przy placu Wolności, jak i na osiedlu przy Tysiąclecia, jest za mało w stosunku do liczby samochodów, które posiadają mieszkający tam członkowie spółdzielni – podkreśla.

Szlabanowi nie mówię „nie”

A może zamiast szlabanu zamontować blokady parkingowe? Taki system funkcjonuje m.in. przy jednym z sąsiednich bloków, a także na ulicy Sandomierskiej na osiedlu wojskowym.

– Miejsc postojowych przy bloku Tysiąclecia 18A jest około trzydziestu, a samochodów przeszło pięćdziesiąt. No więc komu mamy wydać zgodę na zakładanie blokad? – dopytuje prezes. – Jak powinniśmy to rozstrzygnąć? Komu przyznać miejsce? Blok 18A ma 70 mieszkań, a miejsc parkingowych przy nim jest trzydzieści kilka. Ten temat był poruszany jeszcze za burmistrza Ozimka, który zaproponował, że mieszkańcy mogą zostawiać na noc samochody na parkingu przy szkole na ulicy Tysiąclecia. Niestety mieszkańcy wolą, że tak powiem, „mieć na oku” swój samochód.

Podczas rozmowy prezes Biegaj zwrócił uwagę, że część miejsc postojowych przy bloku Tysiąclecia 18A zlokalizowana jest na gruncie prywatnym.

– Ta sprawa też ciągnie się od lat, ale już jesteśmy na etapie odkupienia tej części terenu. Kiedy do tego dojdzie to faktycznie można pomyśleć o jakimś wyłączeniu tego terenu, ale z tą myślą, aby służby ratownicze mogły swobodnie dojechać. Jednak dopóki nie uregulujemy kwestii własności działki nie odważę się tego zrobić, bo nie mogę zamknąć właścicielowi dojazdu do jego działki. Tylko na swoim możemy coś robić. Jeśli będziemy mieć taki teren, który pozwoli nam na zgodne z prawem blokowanie, w różny sposób, bo to nie jest powiedziane, że to musi być szlaban, ale też różnego typu zaporę, nie mówimy, że czegoś takiego na tym odcinku nie zrobimy – tłumaczy prezes SML-W. – Szlabanowi nie mówię więc kategorycznie „nie”.

Agnieszka Kopacz

Kotowa Wola pożegnała lato na pikniku

Poszukiwacze skarbów przy zabytkowym dworku

Takie wydarzenie przy zabytkowym dworze Horodyńskich w Kotowej Woli odbyło się po raz pierwszy. – Dwór zaczyna żyć. Obiekt podnosi się jak Feniks z popiołów – nie kryje radości Sebastian Nabrzęski z Fundacji Fundusz Lokalny SMK.

Pierwszy piknik dworski w Kotowej Woli odbył się 26 września. Wydarzenie było okazją do hucznego pożegnania lata.

Ogromną atrakcją było poszukiwanie skarbów wraz z Grupą Eksploracyjno-Historyczną WISŁA z Koprzywnicy. Uczestnicy z saperkami i wykrywaczami metalu ruszyli w teren. A wokół dworku było czego szukać.

Historyczne źródła podawały, że są tu zakopane pieniądze, no i jeden z chłopców znalazł srebrną monetę o nominale 50000 złotych. Radość była niesamowita – mówił podczas pikniku Sebastian Nabrzęski.

Jak się okazało, poukrywane skarby pochodziły z jego prywatnych zbiorów. W okolicy dworku zakopano kilka monet, ale znajd-



Młodzi poszukiwacze skarbów w akcji

wano również np. łuski z okresu wojny czy łyżeczki.

– Teren jest objęty ochroną zabytków, więc to poszukiwanie skarbów potraktowaliśmy tylko w kategorii zabawy dla dzieci. Nie odbywały się tu prawdziwe poszukiwania, niemniej ta zabawa wzbudziła spore zainteresowanie – dodaje Sebastian Nabrzęski.

Był to pierwszy taki piknik przy zabytkowym obiekcie w Kotowej Woli.

– Dwór zaczyna żyć. To nas bardzo cieszy. Obiekt, który jeszcze kilka lat temu był w całkowitej ru-

inie, podnosi się jak Feniks z popiołów i ma szansę zafunkcjonować jako ośrodek dziedzictwa lokalnego. Będzie służył mieszkańcom, organizacjom pozarządowym, przedsiębiorcom i w zasadzie każdemu, kto będzie chciał z niego skorzystać – mówi Sebastian Nabrzęski.

Atrakcji na pikniku dworskim nie brakowało. Odbył się m.in. konkurs wiedzy o Kotowej Woli i regionie, był też rajd nordic walking i występy artystyczne uzdolnionej młodzieży. Na scenie zaprezentowali się Aleksandra Solarska i Andżelika Guściora, a także laureaci Fe-

stiwalu Miasto Młodych Artystów – Jesioł, Krzysztof Rzepecki.

Podczas pikniku posadzono również dwie miododajne „Lipy współpracy”. Łopaty w dłoń wzięli przedstawiciele klubów seniora z Pilchowa, Skowierzyna, Zaleszan i Motycz, a także osoby związane z grupą „Napędzani Wisłą”.

A po udanej zabawie można było posilić się regionalną strawą przygotowaną przez 5 kół gospodyń wiejskich z terenu gminy Zaleszany. Pyszności serwowały KGW Pilchów, Zbydniów, Motycze Szlacheckie, Kępie Zaleszańskie i Kotowa Wola. (sin)



Podczas zabawy w poszukiwanie poukrywanych w ziemi skarbów, można było liczyć na pomoc specjalistów z grupy WISŁA



„Napędzani Wisłą” posadzili „Lipę współpracy”



Dużym zainteresowaniem cieszyło się stoisko Grupy Eksploracyjno-Historycznej WISŁA



Pysznych potraw można było spróbować m.in. u pań z KGW Pilchów



Strażacy ochotnicy uczyli udzielania pierwszej pomocy



Na pikniku odbył się rajd nordic walking

Rodzinna zabawa przy pieczonym ziemniaku

Już po raz trzeci na placu przy jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej Stalowa Wola – Osiedle Charzewice odbył się piknik rodzinny pod nazwą „Charzewicki pieczony ziemniak”. Podobnie jak w latach ubiegłych, również i w tym roku organizatorzy przygotowali szereg atrakcji zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych. Nowością w tym roku było miasteczko bezpieczeństwa.

Rodzinny piknik pod chmurką na osiedlu Charzewice w Stalowej Woli odbył się w sobotę 25 września. Na przybyłych gości czekało wiele atrakcji.

Dla dzieci były dmuchańce, które jak zawsze cieszyły się dużą popularnością, wata cukrowa i popcorn. Nie zabrakło także malowania buziek. Organizatorzy przygotowali również konkursy wiedzy, gry i zabawy sprawnościowe.

Chętni mogli z bliska obejrzeć wozy strażackie i ich wyposażenie oraz umundurowanie i sprzęt wojskowy. Było stanowisko policji i pierwszej pomocy.

Na strudzonych zabawę czekała pyszna strawa. Był oczywiście tytułowy pieczony ziemniak, bigos, kielbaski z grilla, a na deser pyszne słodkości.

O oprawę muzyczną imprezy zadbała Orkiestra Dęta

Miejskiego Domu Kultury, która przygotowała piękny koncert. Niespodzianką w postaci motocyklowej parady czekała też na miłośników motoryzacji.

Piękna pogoda przyciągnęła wielu mieszkańców, którzy przybyli na plac OSP, aby miło i rodzinnie spędzić czas. Humory dopisywały, więc i zabawa była przednia.

(as)



W wojskowym klimacie



Czas na pieczonego ziemniaka



Pod namiotem Lasów Państwowych można było sprawdzić swoją wiedzę przyrodniczą



Malowanie buziek



W poszukiwaniu min



Strażackie gry i zabawy



Zabawa na dmuchańcach



Strażacy serwowali pyszny bigos

Sakralna perła z Dąbrówki odzyskuje swój blask

Od kilku lat prowadzone są prace przy renowacji zabytkowego kościoła w Dąbrówce w gminie Ulanów. Obecnie odnawiana jest polichromia m.in. na stropie i w nawie głównej. Do zrobienia pozostało już niewiele.

– Obecnie trwają prace przy renowacji polichromii na stropie, w nawie głównej oraz chóru. W sumie została nam tylko jedna trzecia prac do wykonania i będziemy mieli całą polichromię odnowioną. Zostały nam jeszcze do zrobienia ściany boczne – zachodnia i południowa oraz zakrystia. W poprzednich latach odnowiliśmy ołtarz główny i boczny oraz prezbiterium – mówi Adam Martyna, społecznik z Dąbrówki.

Jak przyznaje, na prowadzone obecnie prace udało się pozyskać niemałą dotację. 270 tysięcy złotych pochodzi z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wcześniej także udawało się pozyskiwać środki na prowadzone prace, jednak nie były one tak duże i pochodziły m.in. od wojewódzkiego konserwatora zabytków.

– Przeważnie Wojewódzki Konserwator Zabytków w Rzeszowie i Marszałek Województwa Podkarpackiego wspierali nasze działania. Duży był, i wciąż jest, wkład własny parafian. Największą dotację, 270 tysięcy złotych, dostaliśmy jednak na obecnie prowadzone prace, ale i jest ich teraz najwięcej – przyznaje Martyna. – Co prawda na ścianach bocznych wielu malowideł już nie ma, jednak sufit

jest przepiękny. Malowidła są oryginalne, nic nie zostało przy nich zmienione. Zresztą nasz kościół jest piękny. Pierwotnie był to kościół unicki, później przez jakiś czas prawosławny, a obecnie rzymskokatolicki – mówi „Sztafecie” Adam Martyna.

Były sołtys, a obecnie społecznik przypominają, że kościół parafialny pw. św. Onufrego i Niepokalanego Serca NMP zbudowany został jako cerkiew greckokatolicka prawdopodobnie w 1769 roku, a w latach 1883-1885 ozdobiony polichromią. Do lat 40. XX wieku była to jedna z najdalej położonych na północy Polski cerkwi obrządku greckokatolickiego. Przy cerkwi zlokalizowana była parafia, która w drugiej połowie XIX wieku i na początku XX wieku liczyła ok. 1500 wiernych. Parafia obejmowała swoim zasięgiem teren od Pysznicy po Kurzynę. Natomiast katolicy, zamieszkujący Dąbrówkę, przynależeli najpierw do parafii Pysznica, a od 1913 roku do parafii w Kurzyni.

Pod koniec II wojny światowej społeczność ukraińska częściowo opuściła Dąbrówkę. Pozostali przeszli na wyznanie rzymskokatolickie. W 1945 roku cerkiew w Dąbrówce została przejęta przez katolików. W tym samym roku utworzono wikariat – eks-

pozycję parafii Kurzyna, niedługo potem przekształcono ją w samodzielną parafię.

Pierwszą dużą restaurację kościoła przeprowadzono w latach 60. ubiegłego wieku. Wymieniono wówczas pokrycie dachu i stolarkę okienną. Prace konserwatorskie prowadzone były również w latach 70.

Na generalny remont dawnej cerkwi trzeba było jednak czekać aż do 2009 roku. Wymieniono wówczas m.in. niektóre elementy więźby dachowej, założono nowe pokrycie dachu i wymieniono instalację elektryczną. W 2011 roku zmieniono drewniane podłogi, natomiast w 2017 roku rozpoczęto konserwację ołtarza głównego.

Warto dodać, że kościół w Dąbrówce jest drewniany, znajdująca się w nim polichromia figuralna wykonana została w 1883 roku. Ołtarz główny pochodzi z drugiej połowy XVII wieku, a dwa ołtarze boczne barokowe z 1700 roku. Zabytkowa jest też ambona z rzeźbionymi figurami czterech ewangelistów, pochodząca z przełomu XVIII i XIX wieku oraz klasycystyczna chrzcielnica z XIX wieku.

Kościół w Dąbrówce oraz jego wyposażenie znajdują się w rejestrze zabytków. (dag)



Adam Martyna pokazuje jeden z obrazów znajdujących się w kościele w Dąbrówce oraz pięknie odnowiony ołtarz główny



Obecnie w kościele w Dąbrówce trwają prace przy odnowieniu polichromii w nawie głównej

Rudniczanka odznaczona przez Ordynariat Polowy

17 września, w 82. rocznicę agresji sowieckiej na Polskę, w Warszawie wręczono Krzyże XXX-lecia Ordynariatu Polowego osobom zaangażowanym w upowszechnienie wiedzy na temat kapelanów zamordowanych na Wschodzie. Wśród odznaczonych znalazła się m.in. Anita Gietka, prezes Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Rudnickie Orle” oraz działaczka Stowarzyszenia Pamięci Kapelanów Katyńskich.



Wśród odznaczonych Krzyżami XXX-lecia Ordynariatu Polowego znalazła się rudniczanka Anita Gietka

Uroczystość odbyła się w katedrze polowej Wojska Polskiego, a poprzedziła ją msza św., której przewodniczył ks. płk SG Zbigniew Kępa, notariusz kurii Ordynariatu Polowego.

W homilii ks. płk SG Zbigniew Kępa przypomniał tło historyczne wydarzeń i okoliczności, w jakich doszło do agresji sowieckiej na Polskę. Podkreślał, że na kolejnych pokoleniach spoczywa obowiązek pamięci o pomordowanych.

– Trwajmy z miłością i modlitwą w tych miejscach, które przywołują wszystkich pomordowanych w czasie Zbrodni Katyńskiej 1940 r. Przy tych miejscach, które upamiętniają naszych rodaków wywiezionych w głąb Rosji – mówił ks. Kępa.

Tuż po nabożeństwie wręczone zostały Krzyże XXX-lecia Ordynariatu Polowego osobom zaangażowanym w upowszechnienie wiedzy na temat kapelanów zamordowanych na Wschodzie.

Odnaczenie otrzymali: minister Jan Józef Kasprzyk, ks. ppłk Sławomir Gadowski, autorka książek na temat kapelanów katyńskich Barbara Tarkowska oraz Anita Gietka ze Stowarzyszenia Pamięć Kapelanów Katyńskich.

Odnaczenie dla rudniczanki zostało przyznane przez arcybiskupa Generała Brygady dra Józefa Guzka, na wniosek Stowarzyszenia Pamięci Kapelanów Katyńskich.

Przypomnijmy, że Anita Gietka jest prezesem Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Rudnickie Orle” oraz członkiem Stowarzyszenia Pamięci Kapelanów Katyńskich. Od wielu lat organizuje i współorganizuje uroczystości poświęconych Rudnickim Orłom oraz kapelanom poległym w Katyniu oraz innych miejscach na terenie byłego ZSRR.

Warto dodać, że Krzyż XXX-lecia Ordynariatu Polowego przyznawany jest osobom świeckim i duchownym za „cenny wkład w trzydziestoletnią historię duszpasterstwa wojskowego”.

W uroczystościach wzięli udział m.in. szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Józef Kasprzyk, przewodniczący Rady Kombatantów przy Szeffie UdsKiOR sędzia Bogusław Nizieński, prezes Federacji Rodzin Katyńskich Izabela Saryusz-Skapska, dyrektor Muzeum Katyńskiego Sławomir Frątczak, przedstawiciele Rodzin Katyńskich, Warszawskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna i członkowie Stowarzyszenia Pamięć Kapelanów Katyńskich.

(dag)

ODESZLI DO WIECZNOŚCI



Czesław Mirosław Bidas, żył 68 lat, zm. 23.09, p. 27.09 w Stalowej Woli
Włodzimierz Łukawski, żył 88 lat, zm. 24.09, p. 28.09 w Stalowej Woli
Zofia Jędrzejewska-Knap, żyła 74 lata, zm. 24.09, p. 29.09 w Stalowej Woli
Bożena Stec, żyła 63 lata, zm. 25.09, p. 28.09 w Stalowej Woli
Kazimierz Bis, żył 63 lata, zm. 25.09, p. 28.09 w Stalowej Woli
Janina Drag, żyła 77 lat, zm. 25.09, p. 29.09 w Stalowej Woli
Marianna Królikowska, żyła 76 lat, zm. 25.09, p. 29.09 w Stalowej Woli
Kazimierz Bester, żył 73 lata, zm. 26.09, p. 29.09 w Stalowej Woli
Zygmunt Błaziejowski, żył 81 lat, zm. 26.09, p. 29.09 w Woli Rzeszyckiej
Stefan Filosz, żył 66 lat, zm. 27.09, p. 29.09 w Zaklikowie
Zygmunt Ładoś, żył 99 lat, zm. 27.09, p. 2.10 w Stalowej Woli
Grażyna Szyszka, żyła 64 lata, zm. 28.09, p. 30.09 w Stalowej Woli
Krystyna Ożga, żyła 81 lat, zm. 28.09, p. 1.10, w Stalowej Woli

Dane z zakładów **Memento**, **Pro Morte** i **Olimp** w Stalowej Woli oraz z tablic ogłoszeniowych na terenie Niska

Muzyczny początek października

Przed nami kolejna odsłona Festiwalu Młodzi Muzycy Młodemu Miastu w Stalowej Woli. Na artystów i publiczność czekają konkursy, warsztaty i niezapomniane koncerty. A to wszystko już w najbliższy weekend.

Tegoroczna edycja festiwalu, która odbędzie się w dniach 1–3 października, jest symboliczna i jubileuszowa z uwagi na fakt 70. urodzin twórców Pokolenia Stalowowolskiego. Stwarza to świetną okazję do uhonorowania kompozytorów, reprezentujących ten fenomen w muzyce polskiej.

Wydarzeniem rozpoczynającym MMMM 2.1 będzie zatem specjalny koncert w całości poświęcony twórcom: Eugeniusz Knapika, Andrzeja Krzanowskiego i Aleksandra Lasonia. Ponadto publiczność czeka również światowe premiery dzieł Krzysztofa Meyera i Dariusza Przybylskiego.

Program Festiwalu MMMM 2.1 podzielony jest na trzy moduły: konkursowy, edukacyjny i koncertowy.

Konkurs kompozytorski, organizowany jest w tym roku przez Miejski Dom Kultury w Stalowej Woli oraz Konglomerat Kompozytorski M4. Ma on na celu propagowanie edukacji kompozytorskiej i stworzenie miejsca spotkań dla młodych twórców. W tegorocznym konkursie Laureaci jego edycji z lat 70. – Aleksander Lason i Eugeniusz Knapik – są członkami jury, a wraz z nimi zasiadają w nim: Zygmunt Krauze

– kompozytor i pianista, pochodząca ze Stalowej Woli dyrygentka Ewa Strusińska oraz przedstawicielka młodego pokolenia kompozytorów – Anna Maria Huszcza (sekretarz).

Konkurs przeznaczony jest dla kompozytorów narodowości polskiej, urodzonych po 1 września 1986. Przedmiotem konkursu jest utwór na zespół kameralny od czterech do siedmiu wykonawców z udziałem dyrygenta, o czasie trwania od 8 do 12 minut.

Kompozycje laureatów zostaną prawykonane w ramach koncertu finałowego Festiwalu MMMM 2.1 w Stalowej Woli 3 października 2021 roku. Prawykonania utworów dokona Hashtag Ensemble pod dyrekcją Lilianny Krych. Koncert będzie rejestrowany i dostępny w streamingu. Podczas koncertu finałowego nastąpi ogłoszenie wyników. Pula nagród w konkursie wynosi 20000 zł.

Regulamin konkursu dostępny na: www.mmmmfestiwal.pl/konkurs.

Kolejnym punktem programowym festiwalu są warsztaty orkiestrowe: muzyka XX i XXI wieku. Podczas czterech spotkań uczestnicy podejmą próby m.in.: wykonywa-

Szczegółowy program festiwalu

1 października, godz. 19 / Sala Koncertowa Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. w Stalowej Woli

JUBILEUSZ POKOLENIA „STALOWOWOLSKIEGO” – Kwartet Śląski w składzie: Szymon Krzeszowiec – I skrzypce, Arkadiusz Kubica – II skrzypce, Łukasz Syrnicki – altówka, Piotr Janosik – wiolonczela, Maciej Frąckiewicz – akordeon, elektronika

2 października, godz. 18 / Sala Koncertowa Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. w Stalowej Woli

STANISŁAW LEM – INSPIRACJE – Piotr Sałajczyk – fortepian, elektronika. **Godz. 20.30** / Rozwadowski Dom Kultury „Sokół”

ENSEMBLE KOMPOPOLEX w składzie: Aleksandra Gołaj – instrumenty perkusyjne, Rafał Łuc – akordeon, Jacek Sotomski – komputery, syntezyzatory

3 października, godz. 17 / Sala Koncertowa Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. w Stalowej Woli

FINAŁ KONKURSU KOMPOZYTORSKIEGO, prezentacje warsztatowe, występ zespołu Hashtag Ensemble, gościnnie: Robert Dacko – wiolonczela, Lilianna Krych – dyrygentka, Dariusz Stańczuk (RMF Classic) – prowadzenie koncertu

nia utworów minimalistycznych (minimal music), o formie otwartej, będą interpretować partyturę graficzną, a także poznają jedną z metod improwizacji grupowej. Spotkają się z utworami takich kompozytorów, jak: Terry Riley, Louis Andriessen, Cornelius Cardew, i innych. Warsztaty zakończone zostaną pokazem fragmentów dzieł realizowanych podczas nich. Udział w nich mogą wziąć wszyscy grający na instrumentach orkiestrowych: smyczkowych, dętych drewnianych, blaszanych, perkusji, a także co najmniej jeden pianista. Nie ma ograniczeń co do liczby instrumen-

tów z danego typu, skład orkiestry warsztatowej może być bardzo zróżnicowany. Zajęcia poprowadzi Lilianna Krych – dyrygentka symfoniczno-operowa.

Festiwal dopełnią koncerty w wykonaniu takich artystów jak: Piotr Sałajczyk, Kwartet Śląski, Ensemble Kompopolex czy Hashtag Ensemble. Artyści wystąpią w murach Państwowej Szkoły Muzycznej w Stalowej Woli oraz na deskach Rozwadowskiego Domu Kultury.

Wstęp na koncerty wolny. Ponadto wszystkie występy będą transmitowane online na Facebooku organizatora. **(kag)**

Zaczynają cykl spotkań z pisarzami

Gminny Ośrodek Kultury oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Zaklikowie zapraszają na cykl spotkań autorskich online „Biblioteka dla Małego i Dużego Człowieka – II edycja”. Pierwsze spotkanie z Martą Fox już 5 października.

Marta Fox wydała 30 książek (powieści, opowiadania, poezja, eseje). W poezji osława z najbardziej jaskrawymi i mrocznymi stanami duszy, draży stany świadomości i podświadomości. Erotyzm jej wierszy koresponduje z kon-

wencją współczesnej amerykańskiej liryki konfesyjnej.

Przez krytykę została nazwana objawieniem polskiej powieści młodzieżowej. Z ogromną odwagą porusza sprawy płci, dojrzewania młodzie-

ży. Jej pisarstwo skupione jest wokół zagadnień, które wymagają rewizji postawy życiowej, podjęcia odpowiedzialności za własne decyzje.

Spotkanie w ramach „Biblioteki dla Małego i Dużego Człowieka” poprowadzi Artur Gotz, wokalista, aktor teatralny i filmowy.

Wydarzenie będzie transmitowane 5 października na Facebooku Gminnej Biblioteki Publicznej w Zaklikowie. Start – godzina 10.

(kag)

Przyroda zatrzymana w kadrze

Do końca października w Miejskim Ośrodku Kultury przy ulicy Grunwaldzkiej w Rudniku nad Sanem można oglądać wystawę zdjęć „Wiosna poezja obrazu”. Prezentowanych jest na niej kilkadziesiąt zdjęć przyrody autorstwa zamościanina Michała Fandysza.

Flora i fauna urokliwego Roztocza to wdzięczny temat dla malarzy i fotografików. Bogactwo gatunków stwarza dla nich niezwykle możliwości, by zatrzymać na płótnie lub w kadrze aparatu ten unikalny region. Do tego świata publiczność zaprasza pochodzący z Zamościa Michał Fandysz. Miłośnik fotografii i przyrody, członek Związku Polskich Fotografików Przyrody przed kilkoma dniami otworzył swoją wystawę w Miejskim Ośrodku Kultury w Rudniku nad Sanem.

Michał Fandysz fotografią zajmuje się od 25 lat. Jego zdjęcia prezentowane były na wielu wystawach ogólnopolskich, indywidualnych i zbiorowych. Brał też udział w licznych konkursach.

Jak sam przyznaje od momentu, kiedy po raz pierwszy sięgnął po aparat fotograficzny, zmagając się z licznymi tematami i zagadnieniami fotograficznymi od człowieka po dziką przyrodę. Prezentowana w Rudniku wystawa „Wiosna poezja obrazu” jest pokłosiem kilku lat fotografowania przyrody na licznych plenerach ZPPF oraz samotnych wyprawach. **(dag)**



Za pokazanie mieszkańcom Rudnika niezwykłych zdjęć przyrody Michałowi Fandyszowi podziękowała dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Rudniku Anna Straub



Nie czas umierać

(sensacyjny, USA, Wielka Brytania, 2021)

James Bond opuszcza czynną służbę i cieszy się spokojnym życiem na Jamajce. Tymczasem jednak jego stary przyjaciel Felix Leiter z CIA zwraca się do niego o pomoc. Misja uratowania porwanego naukowca okazuje się o wiele bardziej zdradliwa, niż mogłoby się wydawać i naprowadza agenta 007 na ślad tajemniczego zbrojcy, dysponującego nową niezwykle niebezpieczną technologią.

Fatima

(dramat, Portugalia, USA, 2021)

Trwa I wojna światowa. W niewielkim portugalskim mieście Fatima, Matka Boska objawia się trójce dzieci i przekazuje im trzy tajemnice. Nikt nie traktuje poważnie dziecięcych opowieści. A jednak wieść o cudownych wydarzeniach w Fatimie roznosi się coraz dalej. Tysiące pielgrzymów przybywają do wioski, a cud fatimski zaczyna odmieniać ich losy, wywierając przemożny wpływ także na instytucję Kościoła i na cały świat.

Żeby nie było śladów

(dramat, Czechy, Francja, Polska, 2021)

Grzegorz Przemek umiera na skutek ciężkiego pobicia przez funkcjonariuszy milicji. Komunistyczny reżim usiłuje obarczyć winą pracowników pogotowia.

Najmro. Kocha, kradnie, szanuje

(komedia, akcja, Polska, 2021)

Szalona komedia inspirowana prawdziwą historią Zdzisława Najmrodzkiego, gwiazdy przestępczego półświatka i legendarnego króla ucieczek, który 29 razy wymknął się organom ścigania PRL. Kobiety go kochały, a mężczyźni podziwiali.

GRATISY



Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli i **NCK „SOKÓŁ”** w Nisku. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **10.10–10.15 w czwartek**.

REPERTUAR KIN

Nisko

NCK „SOKÓŁ”: **Nie czas umierać**, USA/Wlk. Brytania; 1–3.10, godz. 16.00, 19.00; 6.10, godz. 16.00, 19.00; **Fatima**, Portugalia/USA; 1–3.10, godz. 14.00; 6.10, godz. 14.00

Stalowa Wola

HELIOS: **Nie czas umierać**, USA/Wlk. Brytania; 1.10, godz. 0.07, 11.20, 15.00, 18.00, 19.30, 21.30; 2–3.10, godz. 10.30, 13.45, 18.00, 20.00, 21.30; 4.10, godz. 11.30, 15.00, 17.30, 19.30, 21.00; 5.10, godz. 10.30, 13.45, 18.00, 20.00, 21.30; 6.10, godz. 11.30, 16.30, 18.30, 21.00; 7.10, godz. 11.45, 15.00, 17.30, 19.30, 21.00; **Rodzinka rządzi**, USA; 1.10, godz. 10.20, 12.45, 14.30, 17.00; 2–3.10, godz. 10.45, 13.15, 14.30, 17.00; 4.10, godz. 10.15, 12.45, 14.30, 17.00; 5.10, godz. 10.45, 13.15, 14.30, 17.00; 6.10, godz. 10.30, 13.00, 15.30, 17.00; 7.10, godz. 10.15, 12.45, 14.30, 17.00; **Fatima**, Portugalia/USA; 1.10, godz. 15.30; 2–3.10, godz. 16.00; 4.10, godz. 15.30; 5–6.10, godz. 16.00; 7.10, godz. 15.30; **Żeby nie było śladów**, Polska; 1.10, godz. 20.00; 2–3.10, godz. 19.30; 4.10, godz. 20.15; 5.10, godz. 19.30; 6–7.10, godz. 20.00; **Jak rozmawiać z psem**, Chiny/USA; 1.10, godz. 11.00, 13.15; 2–3.10, godz. 11.30, 15.45; 4.10, godz. 11.00, 13.15, 15.15; 5.10, godz. 11.30, 15.45; 6.10, godz. 12.10, 13.45; 7.10, godz. 10.45, 15.15; **Najmro. kocha, kradnie, szanuje**, Polska; 1–3.10, godz. 20.30; 5.10, godz. 20.30; 6.10, godz. 11.15, 21.50; **Psi Patrol**, USA/Kanada; 1.10, godz. 10.10, 12.20; 2–5.10, godz. 10.00, 12.15; 6.10, godz. 10.00, 14.20; 7.10, godz. 10.00, 12.15; **Small World**, Polska; 1–3.10, godz. 17.20; 4.10, godz. 20.40; 5.10, godz. 17.20; 6.10, godz. 21.30; 7.10, godz. 20.40; **Teściowie**, Polska; 1.10, godz. 15.15, 18.30; 2–3.10, godz. 14.00, 18.30; 4.10, godz. 18.30; 5.10, godz. 14.00, 18.30; 6.10, godz. 15.00, 19.30; 7.10, godz. 18.30; **Susza**, Australia/USA; 4.10, godz. 18.00; **Zabij to i wyjedź z tego miasta**, Polska; 7.10, godz. 13.00, 18.00

Wybieramy Sołtysa Roku



Rozpoczynamy piąty plebiscyt tygodnika „Sztafeta” na Sołtysa Roku. Poniżej prezentujemy kandydatów z powiatów niżańskiego i stalowowolskiego.

Który z nich najbardziej zasługuje na miano Sołtysa Roku? O tym zdecydują Czytelnicy „Sztafety”. Osobno przyznamy tytuł Sołtysa Roku w powiecie stalowowolskim, i osobno w niżańskim. Wygra ten, który dostanie najwięcej punktów w głosowaniu.

Swoje głosy można oddawać za pomocą kuponów konkursowych drukowanych na łamach „Sztafety”.

Zwycięzcy plebiscytu w każdym z powiatów otrzymają wartościowe nagrody ufundowane przez Elektrociepłownię Stalowa Wola (voucher o wartości 1000 złotych na zakupy w sklepie budowlanym lub RTV/AGD). Ponadto Sołtys Roku w powiecie niżańskim dostanie bon zakupowy o wartości 1500 złotych ufundowany przez Powiat Niżański, a w powiecie stalowowolskim bon zakupowy o wartości 1000 złotych ufundowany przez Powiat Stalowowolski.

Laureaci drugich i trzecich miejsc otrzymają pamiątkowe dyplomy ufundowane przez Wydawnictwo Sztafeta.

W każdym z powiatów przewidzieliśmy też nagrodę dla osoby, która głosując na wybranego kandydata za pomocą kuponów, w najciekawszy sposób uzasadni swój wybór.

Pełny regulamin plebiscytu do wglądu w siedzibie redakcji.

Wyniki plebiscytu na Sołtysa Roku zostaną opublikowane 28 października w „Sztafecie” oraz na naszej stronie internetowej.

Patronat nad plebiscytem na Sołtysa Roku objęli: Starosta Powiatu Stalowowolskiego Janusz Zarzeczny oraz Starosta Powiatu Niżańskiego Robert Bednarz.

Patronem honorowym plebiscytu jest Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Grzegorz Puda oraz Wiceminister Infrastruktury Rafał Weber.

Kandydaci na Sołtysa Roku Powiatu Stalowowolskiego

Gmina Radomyśl nad Sanem

Antoniów – **Zbigniew Lachowski**
Chwałowice – **Adam Majewski**
Dąbrówka Pniowska – **Renata Bartochowska**
Dąbrowa Rzeczycka – **Zofia Kasprowicz**
Kępa Rzeczycka – **Jadwiga Socha**
Łązek Chwałowski – **Renata Wojewoda**
Musików – **Eugeniusz Żak**
Nowiny – **Sylwester Polanowski**
Orzechów – **Wanda Pawełkiewicz**
Pniów – **Bogdan Oszust**
Radomyśl – **Tadeusz Jędrzejewski**
Rzeczyca Długa – **Ewelina Frąg**
Rzeczyca Okrągła – **Justyna Mazur**
Witkowice – **Janusz Dyl**

Wola Rzeczycka – **Krzysztof Sioda**
Żabno – **Bolesław Puka**

Gmina Zaklików

Antoniówka – **Stanisław Motyka**
Dąbrowa – **Mirosław Klimecki**
Gielnia – **Bożena Wójcik**
Goliszowice – **Maria Czerwińska**
Irena – **Marek Babicz**
Józefów – **Teresa Drzewny**
Karkówka – **Małgorzata Kulpa**
Lipa – **Jerzy Chamera**
Łązek – **Ryszard Szubiga**
Łysaków – **Mariusz Moskal**
Łysaków Kolonia – **Renata Łosek**

Nowe Baraki – **Józef Bodnar**
Stare Baraki – **Lech Kawęcki**
Zaklików – **Jan Żelazny**
Zdziechowice Drugie – **Antoni Czajka**
Zdziechowice Pierwsze – **Jan Czajka**

Gmina Bojanów

Ruda – **Stanisław Adamus**
Kołodzieje – **Andrzej Bartman**
Przysów – **Teresa Tonderys**
Maziarnia – **Zbigniew Serafin**
Laski – **Dariusz Marut**
Kozły-Zalęże – **Marian Tatała**
Korabina – **Piotr Delekt**
Gwoździec – **Ewelina Piskorowska**

Cisów Las – **Józef Puzio**
Burdze – **Wiesław Bałka**
Bojanów za Rzeką – **Sławomir Sudoł**
Bojanów – **Zygmunt Kotwica**
Stany – **Jan Kudłacik**

Gmina Pysznica

Pysznica – **Janusz Bąk**
Jastkowice – **Czesław Pyz**
Kłyżów – **Piotr Pelic**
Krzaki-Słomiana – **Stanisław Kłyza**
Brandwica – **Krzysztof Faraś**
Olszowiec – **Jakub Kapuściński**
Studzieniec – **Mirosław Kata**
Sudoły – **Tomasz Oprych**

Chłopska Wola – **Krzysztof Skrzypek**
Bąków – **Dorota Zięba**

Gmina Zaleszany

Agatówka – **Jacenty Paterek**
Dzierdziówka – **Grzegorz Garanty**
Kępie Zaleszańskie – **Justyna Jurek**
Kotowa Wola – **Józef Dul**
Majdan Zbydniowski – **Andrzej Krawczyk**
Motycze Szlacheckie – **Agnieszka Mazur**
Obojna – **Waldemar Gimpel**
Pilchów – **Jan Łatawiec**
Skowierzyn – **Jan Wawryk**
Turbia – **Magdalena Górak**
Wólka Turebska – **Krzysztof Łatawiec**
Zaleszany – **Mateusz Środek**

Kandydaci na Sołtysa Roku Powiatu Niżańskiego

Gmina Nisko

Kończyce – **Jan Nykiel**
Nowa Wieś – **Mariusz Juśko**
Nowosielec – **Grzegorz Bednarz**
Raclawice – **Piotr Pachla**
Wolina – **Danuta Wytrzęś**
Zarzeczce – **Stanisław Pliszka**

Gmina Jeżowe

Jeżowe Centrum – **Tomasz Kozak**
Jeżowe Podgórze – **Józef Głuszak**
Jeżowe Zagórciniec – **Kazimierz Krzys**
Jeżowe Kameralne – **Krzysztof Socha**
Jeżowe Zaborczyny – **Henryk Tomczyk**
Sibigi – **Paulina Puchalska**
Grobie – **Barbara Fusiek**
Krzywdy – **Henryk Cyrana**
Jata – **Jan Sudoł**
Sójkowa – **Tomasz Fila**
Zalesie – **Zdzisław Nowak**
Cholewiana Góra – **Małgorzata Sudoł**
Nowy Nart – **Szczepan Kopeć**
Stary Nart – **Józefa Sasielek**
Pogorzałka – **Anna Błądek**

Gmina Rudnik nad Sanem

Przędzel – **Bożena Małek**

Przędzel Kolonia – **Franciszek Szewdo**
Kopki – **Zenon Słonec**
Chałupki – **Zofia Wójcik**

Gmina Jarocin

Domostawa – **Dorota Szczepanek**
Golce – **Anna Momot**
Jarocin – **Tomasz Szczębara**
Katy – **Jan Skiba**
Kutyły – **Ludwik Kuziora**
Majdan Golczański – **Paweł Domaradzki**
Mostki – **Dorota Mińko**
Szwedy – **Iwona Smutek**
Szyperki – **Janusz Podpora**
Zdziary – **Lucyna Mazur**

Gmina Ulanów

Bieliniec – **Ewa Głaz**
Bieliny – **Katarzyna Kowalska-Mroczek**
Borki – **Józef Grabowski**
Bukowina – **Andrzej Bieńko**
Dąbrowica – **Elżbieta Budzińska-Kozak**
Dąbrówka – **Jolanta Chmielowiec**
Glinianka – **Joanna Poźniak**
Huta Deręgowska – **Krzysztof Grzybowski**
Kurzyńska Mała – **Zofia Andrasik**
Kurzyńska Średnia – **Agnieszka Budzyńska**

* Dane sołtysów pochodzą z Biuletynów Informacji Publicznej poszczególnych gmin

* Zgodnie z regulaminem konkursu, w plebiscycie nie biorą udziału laureaci ubiegłorocznej edycji: sołtys Zbydniowa Piotr Bednarz oraz sołtys Wólki Tanewskiej Bogusław Tofiński.

SPONSORZY:

ELEKTROCIEPŁOWNIA STALOWA WOLA S.A.
POWIAT STALOWOWOLSKI; POWIAT NIŻAŃSKI

PATRONI PLEBISCYTU:



PLEBISCYT POD PATRONATEM STAROSTY
POWIATU STALOWOWOLSKIEGO

Janusza Zarzecznego



MINISTER ROLNICTWA I ROZWOJU WSI

Grzegorz Puda



ELEKTROCIEPŁOWNIA
STALOWA WOLA
SPÓŁKA AKCYJNA



PLEBISCYT POD PATRONATEM
STAROSTY POWIATU NIŻAŃSKIEGO

Roberta Bednarza



POSEŁ NA SEJM RP
WICEMINISTER INFRASTRUKTURY

Rafał Weber

SOŁTYS ROKU POWIATU STALOWOWOLSKIEGO

Mój kandydat

Dane właściciela kuponu:

Imię i nazwisko

Adres

Wiek

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla celów związanych wyłącznie z organizacją plebiscytu

Podpis

Dokończ zdanie: To najlepszy sołtys, bo.....

Plebiscyt na Sołtysa Powiatu Stalowowskiego trwa od 23 września do 21 października 2021 r. Kolejne kupony będą drukowane na łamach „Sztafety” 7, 14 i 21 października. Kupony należy dostarczyć najpóźniej do 25 października 2021 r. do redakcji „Sztafety” przy ul. Ofiar Katynia 30 w Stalowej Woli lub wysłać na nasz adres pocztą (decyduje data dostarczenia do redakcji).

SOŁTYS ROKU POWIATU NIŻAŃSKIEGO

Mój kandydat

Dane właściciela kuponu:

Imię i nazwisko

Adres

Wiek

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla celów związanych wyłącznie z organizacją plebiscytu

Podpis

Dokończ zdanie: To najlepszy sołtys, bo.....

Kurzyńska Wielka – **Franciszek Frączek**
Wólka Bielińska – **Barbara Maciocha**

Gmina Harasiuki

Banachy – **Jan Banach**
Derylki – **Wiesław Podpora**
Gózd – **Paweł Sokal**
Harasiuki – **Janusz Pięta**
Hucisko – **Marek Sarzyński**
Huta Krzeszowska – **Sławomir Ostrowski**
Huta Nowa – **Józef Siembida**
Huta Podgórna – **Julian Łata**

Huta Stara – **Artur Koziara**
Krzeszów Górny – **Mieczysława Sadło**
Kusze – **Krzysztof Żołędz**
Maziarnia – **Jan Siębida**
Nowa Wieś – **Tomasz Ożga**
Pólsieraków – **Agnieszka Choda**
Rogóżnia – **Józef Cudziło**
Ryczki – **Mariusz Sawa**
Sieraków – **Jan Pieczonka**
Szeliga – **Ewa Czernik**
Wólka – **Waldemar Harasiuk**
Łazory – **Anna Ryczko**
Żuk Nowy – **Maria Sowa**
Żuk Stary – **Paulina Wdowia**

Gmina Krzeszów

Bystre – **Zbigniew Jajak**
Kamionka Dolna – **Marcin Serafin**
Kamionka Górna – **Czesław Paradka**
Koziańka I – **Erwina Duch**
Koziańka II – **Ewa Reichert**
Krzeszów – **Bożena Nowak**
Krzeszów Dolny – **Józef Schiffer**
Kustrawa – **Leszek Dechnik**
Podolszynka Ordynacka – **Luiza Samko**
Podolszynka Plebańska – **Jolanta Rocznik**
Sigiełki – **Regina Łebko**
Łazów – **Mirosław Rogowski**

Udział w plebiscycie skutkuje wyrażeniem przez osoby uczestniczące zgody na przetwarzanie przez organizatora ich danych osobowych na potrzeby konkursu oraz w celach marketingowych zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO).

PRACA

Piekarnia Rostek
w Nisku i Pysznicy zatrudni osoby
do krojenia i pakowania chleba
– tel. 605332011

Szukamy pracowników! Kobiety
i mężczyzn do pracy przy wykończeniu
elementów drewnianych w
Stalowej Woli; tel. 515-609-233

PUP STALOWA WOLA,
28.09.2021 r.
tel. 15 643-37-50

* Biomasażysta * elektryk * Fryzjer *
Grafik * Handlowiec * Kasjer-sprzedawca *
Kierowca kat D. * Kierownik robót * Konstruktor *
Kucharz * Lektor języka angielskiego * Magazynier *
Monter maszyn CNC * Monter/spawacz konstrukcji
stalowych * Operator maszyn produkcyjnych *
Operator pilarki tarczowej wielopłetwowej *
Pakowacz towaru * Pielęgniarka * Pomocnik
elektromontera * Pomocnik produkcji drzewnej *
Pomocnik stolarza

* Pracownik fizyczny/drogowy * Pracownik
magazynu * Pracownik ogólnobudowlany *
Pracownik produkcji * Pracownik restauracji *
Pracownik sprząający * Pracownik walcowni *
Samodzielny księgowy * Serwisant * Socjoterapeuta *
Spawacz-ślusarz * Sprząaczka * Sprzedawca *
Technolog * Tynkarz

PUP NISKO, 28.09.2021 r.
Tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Pielęgniarka * Kucharz * Pomocniczy
robotnik budowlany * Kierowca/kurier *
Dekarz * Stolarz * murarz * Cieśla *
Zbrojarz * Specjalista ds. sprzedaży zagranicznej *
Pomoc kuchenna * Magazynier * Specjalista ds.
księgowych * Formierz-oczyszczacz-wytapiacz-
zalewacz form * Operator koparki * Ślusarz/mechanik *
Kierowca wózka widłowego * Operator traktora
śmadowego w tartaku * Kierowca samochodu
ciężarowego * Konserwator * Lektor języka
angielskiego * Stolarz meblowy/monter mebli *
Pakowacz * Pracownik budowlany * Brukarz *
Nauczyciel przedszkola * Nauczyciel języka
polskiego * Psycholog * Operator wózka
widłowego * Sprzedawca

* Fizjoterapeuta w domu pacjenta *
Fizjoterapeuta dziecięcy * Pracownik
obróbki drewna * Fizjoterapeuta integracji
sensorycznej * Fizjoterapeuta - instruktor do
prowadzenia gimnastyki, ćwiczeń grupowych *
Pracownik księgowości * Prezes zarządu *
Kierowca samochodu dostawczego * Monter
stolarzki * Fizjoterapeuta-masażysta *
Mechanik samochodowy * Sortowacz
odzieży i obuwi

PUP TARNOBRZEG,
28.09.2021 r.
Tel. 15 823-00-30

* Asystent projektanta * Automaty sterowania
ruchem kolejowym * Barman - kelner *
Doradca zawodowy * Elektromonter *
Elektronik * Elektryk * Elektryk-operator
sterowni * Elektryk samochodowy *
Elektryk ogólny * Fizjoterapeuta * Frezer *
Kasjer-sprzedawca * Kierowca * Kierowca
autobusu * Kierowca C+E * Kierowca
samochodu ciężarowego * Kucharz *
Laborant/kontroler jakości * Lakierownik
samochodowy * Magazynier * Malarz-
tynkarz * Maniurzystka * Mechanik
pojazdów samochodowych * Mechanik
samochodów ciężarowych * Mobilny
pracownik sprząający * Monter instalacji
przeciwpożarowych * Monter kontenerów *
Monter stolarki okiennej PCV * Nauczyciel
przedszkola * Nauczyciel wspomagający *
Operator HDS-kierowca z kat. prawa jazdy
C+E * Operator koparki * Operator koparki
przemysłowej FUCHS * Operator koparko-
ładowarki * Operator obrabiarek CNC *
Oferowane stanowisko * Operator prasy
krawędziowej * Operator wózka widłowego *
Osoba świadcząca specjalistyczne usługi
opiekuńcze dla osób z zaburzeniami
psychicznymi * Pomocnik elektromontera *
Pomocnik hydraulika * Pomocnik monter
instalacji wentylacyjnych i klimatyzacyjnych *
Pomocnik wiertacza/pracownik budowlany *
Pracownik administracyjny * Pracownik
budowlany * Pracownik do prac porządkowych
na terenie strzelnicy * Pracownik działu
uzgodnień * Pracownik fizyczny * Pracownik
ochrony * Pracownik produkcji * Pracownik
Wydziału Odlewni * Przepalacz złomu *
Psycholog * Robotnik budowlany-
pomocnik dekarza * Spawacz * Spawacz
MIG/MAG * Sprzedawca * Sprzedawca na
stoisku mięsnym * Sprzedawca sprzętu i
artykułów sportowych * Sprzedawca-kasjer *
Sprzedawca-pracownik biurowy * Ślusarz *
Ślusarz-spawacz * Tokarz karuzelowy

PUP SANDOMIERZ,
28.09.2021 r.
Tel. 15 644-14-46

* Sprzedawca * Kierowca kat. C+E *
Asystent projektanta/projektant * Pomoc
kuchenna * Kucharz * Kelner * Kelner/
dostawca * Kucharz * Kosmetyczka *
Mechanik samochodów osobowych *
Mechanik samochodów ciężarowych *
Pracownik budowlany * Nauczyciel
wspomagający * Nauczyciel w klasie „0” *
Operator koparki * Kierowca pojazdów
ciężarowych * Technik utrzymania ruchu

PKS W STALOWEJ WOLI ul. Ofiar Katynia 30
Tel. 604-427-211
604-427-216

- ▶ OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
- ▶ BADANIA TECHNICZNE – PEŁEN ZAKRES
- ▶ GEOMETRIA ZAWIESZENIA
- ▶ SERWIS KLIMATYZACJI
- ▶ SERWIS OGUMIENIA
- ▶ SERWIS ELEKTRO-MECHANICZNY
- ▶ NAPRAWY SAMOCHODÓW OSOBOWYCH, CIĘŻAROWYCH I AUTOBUSÓW
- ▶ CAŁODOBOWA STACJA PALIW
- ▶ CZĘŚCI ZAMIENNE I AKCESORIA DO SAMOCHODÓW
- ▶ MIESZALNIA LAKIERÓW RM

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020r., poz. 1990 z późn. zm.)

Burmistrz Gminy i Miasta w Ulanowie

zawiadamia, że w dniach od 30.09.2021 r. do 20.10.2021 r. na stronie internetowej www.bip.ulanow.pl Urzędu Gminy i Miasta w Ulanowie, na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy i Miasta w Ulanowie, ul. Rynek 5, 37-410 Ulanów oraz u sołtysów sołectw można się zapoznać z informacją dotyczącą wytypowania nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży, położonej w miejscowości Bieliny stanowiącej własność Gminy Ulanów.

Szczegółowych informacji udziela pracownik ds. gospodarki gruntami w Urzędzie Gminy i Miasta w Ulanowie, ul. Rynek 5, 37-410 Ulanów w pokoju nr 5, tel. 15 8763041, wew. 17 w godzinach pracy Urzędu.

Ogłoszenia w sieci
OFERTA KOMPLEKSOWA
dzwoń 530 530 577

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Burmistrz Gminy i Miasta w Ulanowie

ogłasza ustny nieograniczony przetarg na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Ulanów.

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość gruntowa niezabudowana o nr ew. 1116/12 o powierzchni 2843 m² położona w Bielinach przy ul. Płończyskiej w pobliżu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Przeznaczona jest pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne zgodnie z wydaną decyzją o warunkach zabudowy. Lokalizacja dobra. Otoczenie stanowią grunty zabudowane, użytki rolne i lasy. Dojazd do działki zapewnia droga asfaltowa. Działka ma kształt regularny zbliżony do prostokąta. Teren płaski, pokryty roślinnością trawiastą. Działka jest atrakcyjna ze względu na odpowiednią powierzchnię i nadaje się na racjonalne zagospodarowanie.

Działka objęta KW nr TB1N/00096347/9 założoną w Sądzie Rejonowym w Nisku IV Wydział Ksiąg Wieczystych.

Możliwość podłączenia do: sieci elektrycznej, wodociągowej, kanalizacyjnej, gazowej.

Wartość działki wynosi 35 220,00 zł + 23% VAT

Działka wolna jest od obciążeń.

Przetarg odbędzie się w dniu **2.11.2021 r.** w sali narad Urzędu Gminy i Miasta w Ulanowie ul. Rynek 5, 37-410 Ulanów o godzinie 9.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 7 000,00 zł.

Wadium należy wpłacić na rachunek bankowy Urzędu Gminy i Miasta w Ulanowie nr 80 9430 1032 4000 0303 2000 0002 w Nadszańskim Banku Spółdzielczym Stalowa Wola Oddział Ulanów najpóźniej do dnia **28.10.2021r.**

W przypadku, gdy osoba, która wygrała przetarg uchyli się od zawarcia umowy w formie aktu notarialnego wadium przepada na rzecz Gminy Ulanów. Wadium wpłacone przez osobę, która wygrała przetarg, zostanie zaliczone na poczet ceny nabytej działki, pozostałym uczestnikom wadium zostanie zwrócone po zakończeniu przetargu. Wszystkie opłaty związane z zakupem działki ponosi nabywca.

Uczestnik przetargu powinien posiadać dowód osobisty i dowód wpłaty wadium. Osoba reprezentująca w przetargu inną osobę powinna posiadać pisemne pełnomocnictwo do reprezentowania.

Bliższych informacji udziela pracownik d/s gospodarki nieruchomościami pokój nr 5, tel. (15) 8763041, wew. 17 w godzinach pracy Urzędu.

Burmistrz może odwołać przetarg z ważnych powodów.

SZUKAM DŹMU



Werka
– ok 2-letnia przesympatyczna i grzeczna kotka. Znalaziona została na terenie Stalowej Woli, gdzie prosiła przechodniów o uwagę. Koteczka może być jedyną lub mieszkać z kocim towarzyszem.

ADOPTUJ ZWIERZAKA – ZYSKAJ PRZYJACIELA

A ja jestem **Rudka**. Na razie nie jestem jeszcze zbyt ładna, ale Pani powiedziała, że w fundacji zrobię się taka ładna jak inne kotki. Jestem coraz odważniejsza i ładnie korzystam z kuwety.



Majki – to ok. 3-letni nieduży, bardzo energiczny pies. Majki jest bardzo przyjazny dla ludzi, z większością psów dobrze się dogaduje. Idealny przyjaciel dla osób aktywnych, lubiących spacerować.

Więcej informacji o pieskach www.psiaprzystan.pl
Nie wydajemy psów na łańcuch

+48 502 344 095, info@kociawyspa.org
602199204
www.facebook.com/przytulisko.psia.przystan



Isia – cudna ok. 3-letnia suczka, niezwykle energiczna i przyjazna dla ludzi. Z większością psów dobrze się dogaduje. Uwielbia kontakt z człowiekiem. Idealny byłby dla niej domek w spokojnej okolicy.

* Kierowca/operator wózków jezdniowych * Kierownik sklepu * Piekarz * Pomocnik piekarza * Pracownik biurowy * Zbrojarz-betoniarz * Cieśla * Wulkanizator * Ślusarz * Sprzedawca na stacji paliw * Sprzedawca na stacji gazowej * Spedytor * Pracownik gospodarczy * Lektor języka angielskiego * Psycholog * Monter/pomocnik monter * Ratownik wodny * Blacharz/lakiernik * Elektromechanik * Fryzjer * Magazynier * specjalista z językiem niemieckim * Specjalista z językiem francuskim * Analityk IT * animato/ka dla dzieci * Mechanik - operator urządzeń klimatyzacyjnych w pojazdach samochodowych * Kierownik zmiany * Kierownik na stacji paliw * Asystent ds. księgowości * Robotnik drogowy * Pomocnik stolarza * Kierowca kat. B * Pracownik pralni chemicznej

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam mieszkanie w Nisku, po remoncie, 3 piętro, 72 m² lub zamienię na kawalerkę. Tel. 732-723-798, dzwonić po 16.

Do wynajęcia lokal 40 m² na dz. gospodarczą w centrum St. Woli przy ul. Okulickiego. W pobliżu banki, galerie handlowe, Hala Targowa, PKS, PKP, itp. Tel. 600336003

Wynajmę mieszkanie 52 m², Kraków, 2 pokoje, umeblowane i wyposażone. Pilnie. Tel. 606-692-034

www.posesja.info.pl

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe

wykończenia wnętrz: płytki, szpachlowanie, malowanie, kartongips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo, faktury;
500-323-869

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Generalne remonty. Fachowo! Tanio!
504-233-235

Wycinki drzew; 512-389-666

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Cyklinowanie. Parkieciarstwo; 605-133-409

Zadaszenia, tarasy, ruchome deski, żaluzje garaże, architektura ogrodowa; 663-687-500



SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-874-684

INVEST PARK
Centrum Biurowo-Magazynowe
ul. Centralnego Okręgu Przemysłowego 34
Stalowa Wola

LOKALE BIUROWE DO WYNAJĘCIA
POWIERZCHNIE 10-60 m²

Tel.: +48 532 396 929
post@investpark-cbm.pl

www.investpark-cbm.pl

INFORMACJA Wójt Gminy Jeżowe

działając na podstawie art. 30 oraz art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. 2021 poz. 247 z późn. zm.) w związku z art. 17 ust.4 ustawy Prawo Ochrony Środowiska (Dz.U. 2020 poz. 1219 z późn. zm.)

podaje do publicznej wiadomości informację, iż przystąpiono do opracowania projektu Programu ochrony środowiska dla Gminy Jeżowe na lata 2021–2024 z perspektywą do roku 2028. Szczegółowe informacje dostępne na stronie internetowej www.biuletyn.jezowe.pl.

Wójt Gminy Jeżowe Marek Stępak

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Stalowej Woli

INFORMUJE

że ogłasza przetarg na najem
nw. lokali użytkowych:

- lokal użytkowy o pow. 56,30 m² zlokalizowany na parterze w Pawilonie Handlowo-Usługowym przy Al. Jana Pawła II 10 (Centrum IV),
- lokal użytkowy o pow. 38,00 m² zlokalizowany na parterze w Pawilonie Handlowo-Usługowym przy Al. Jana Pawła II 10 (Centrum IV),
- lokal użytkowy o pow. 18,70 m² zlokalizowany na parterze w budynku mieszkalnym przy ul. KEN 10 w Stalowej Woli.

Ponadto Spółdzielnia Mieszkaniowa w Stalowej Woli posiada inne powierzchnie użytkowe do wynajęcia.

Szczegółowe informacje o ww. lokalach użytkowych znajdują się na stronie internetowej Spółdzielni Mieszkaniowej www.sm.stalowa-wola.pl, w zakładce „Przetargi” lub można je uzyskać pod numerem tel. 15 810 98 01 wewn. 220



Telewizja cyfrowa StellaDTV

- cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom

Internet StellaNET

- szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych

Telefon StellaTEL

- darmowe minuty, przenoszenie numeru

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: **15 810 81 00, 502 317 697**
e-mail: **bok@stella.net.pl** strona: **www.stella.net.pl**

Program Lokalny **TELEWIZJA KABLOWA**

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" **poniedziałek - sobota godz. 18:00**

premiera piątek 01.10 godz. 20:00	premiera wtorek 05.10 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ "Ignacy Jan Paderewski in memoriam" koncert z cyklu "Amadeusz zaprasza" w wykonaniu Macieja Jaronia i Artura Jaronia	■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Rozkochar w swej ziemi Kościół w Sękowej ■ Motopasje Jaguar XJ Mk I

redakcja tel.: **15 810 81 11** e-mail: **telewizja@stella.net.pl**
strona: **www.tvkstella.pl**

**AGENCJA OBROTU I WYCENY
NIERUCHOMOŚCI**

Stalowa Wola, ul. Okulickiego 16a (obok notariusza)
tel./fax 15 844 22 27, 501 63 82 82
pon. – pt. 10.00 – 18.00 (praca w terenie 13.00 – 14.00), **sobota 9.00 – 12.00**

ZAPENIA

- Największy zasięg medialny
- Pomoc kredytową dla naszych klientów
- Profesjonalną obsługę prawną
- Wycenę nieruchomości
- Doradztwo w zakresie rynku nieruchomości
- Ekspresową finalizację transakcji

POŚREDNIK Z PAŃSTWOWYMI UPRAWNIENIAMI

MIESZKANIA DO SPRZEDANIA:
www.posesja.info.pl

- 32,6m², Dmowskiego, parter, 1 pok., 130 tys. zł,
- 41,8m², Żwirki i Wigury, IIp., 2 pok., balkon – **Rezerwacja**,
- 48m², Al. J.P.II, 3 piętro, 3 pok., balkon, **Rezerwacja**
- 48m², Poniatowskiego, IVp., 2 pok., balkon – **Rezerwacja**
- 51m², Okulickiego, IVp., 3 pok., balkon – **Rezerwacja**,
- 70m², Niezłomnych, parter, witryna, w ciągu punkt. handlowych – 1900 zł/m-c plus opłaty,
- 75m², Okulickiego, parter, witryna, przy chodniku, obok Hali Targ. – 1900 zł/m-c plus opłaty,
- **100m², Okulickiego, parter, witryna, parking - 3.900 zł/m-c;**
- 120m², Okulickiego, hala, 3 kondygnacje, witryna, dwa wejścia - 2400 zł/m-c;
- 170m², Okulickiego, piętro – 3500 zł/m-c plus opłaty,
- ok. 460m², Przemysłowa okolice Mrówki, parter, parking, plac utwardzony, możliwość wynajęcia części obiektu, całość - 7tys.zł/m-c plus VAT i media;

MIESZKANIA I DOMY DO WYNAJĘCIA:
www.posesja.info.pl

- 32m² Okulickiego, 2 pok., I p, umebl. i wyposażone, 750 zł/m-c plus opłaty,
- 45m² Popiełuszki, 2 pok., IIp, umebl. i wyposażone, po kapit. remoncie, wysoki standard, 1200 zł/m-c plus opłaty,
- 60m², W. Polskiego, 3 pok., VIIp., część umeblowane i wyposażone – 1000 zł/m-c plus opłaty,
- 110m², dom na Wyspiańskiego, umeblowany i wyposażony, garaż, 1700 zł/m-c plus media,

DOMY DO SPRZEDANIA:

- 70m², Charzewice, domek drewniany, duża działka do podziału, przy drodze – 194tys.zł, **Rezerwacja**
- ok.100m², St.Wola, 11 ar, bud.gosp. - **REZERWACJA**,
- 107m², PYSZNICA, stan sur. zamknięty, do wykończenia, plus b. gosp., 15ar – **REZERWACJA**
- 156,71m², PYSZNICA-JASNA POLANA, nowy domek, wykończony, 6ar – 656 tys.zł,
- **181m², STALOWA WOLA-ZASANIE, nowy domek, wykończony, 10,6ar – REZERWACJA!**

BUDYNKI I LOKALE UŻYTKOWE DO SPRZEDANIA:
www.posesja.info.pl

- Centrum St. Woli – nieruchomość komercyjna, 600m², 3 kondygnacje – 1,8 miliona zł;

BUDYNKI I LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA:

- 54m², Poniatowskiego – parter, witryna, przy chodniku, bdb lokalizacja – 1850 zł/m-c plus opłaty,
- 53m², Poniatowskiego – parter, witryna, przy chodniku, bdb lokalizacja – 2700 zł/m-c plus opłaty,
- 70m², Okulickiego, suterena, witryna, przy chodniku, w ciągu punkt. handlowych – 700 zł/m-c plus opłaty,
- 73a Pilchów, przy głównej drodze St.Wola – Sandomierz, budowlana, możliwość zabudowy komercyjnej lub podziału na części – 474,5tys zł;
- 80a, Jastkowice - Moskale, niemalże kwadrat, media – 320 tys. zł.
- 134a, Stalowa Wola, działka inwestycyjna, dojazd dobry, media gminne, 40m/320m – 402 tys. zł

pełna oferta w siedzibie agencji, Internet: WWW.POSESJA.INFO.PL

ZDECYDOWANIE KUPIĆ MAŁE MIESZKANIE, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ, tel. 502 209 939

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650
✓ **PIASEK do murowania ♦ tynkowania**
♦ **wylewek ♦ PRZESIANY**
✓ **WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO**
✓ **Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m**
✓ **TRANSPORT WYWROTKI**

**ZAKŁAD POGRZEBOWY
PRO MORTE**
Tel. 602 126 637
STALOWA WOLA i okolice

**radio
leliwa**
Stalowa Wola 93,5 FM
**Al. Jana Pawła II 25 a
piętro III**
tel. 15 843 25 25

**Tvoja reklama, która dociera
do tysięcy ludzi
przebywających codziennie
w okolicach Hali Targowej**

RADIOWĘZEL
radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

BIURO NIERUCHOMOŚCI

DOMINO

Marta Świątek Justyna Dziegieł-Czerwik

SPRZEDAJ z nami swoją NIERUCHOMOŚĆ

www.nieruchomosci-stw.pl 37-450 Stalowa Wola, 509 026 303
domino@nieruchomosci-stw.pl Al. Jana Pawła II 25/2 535 026 333
(budynek TKB – parter) 535 026 303

Biuro posiada licencje pośredników nr: 18354, 22254, Licencje zarządców nieruchomości nr: 27662, 23643

**■ Zadzwoń już dziś i zapytaj o warunki współpracy z nami.
ZAPRASZAMY FIRMY I OSOBY PRYWATNE**

Polecamy

APARTAMENTY

w stanie deweloperskim na **Osiedlu Kalina**

Zapraszamy do naszego biura i na naszą stronę www.osiedlekalina.pl

**PILNIE POSZUKUJEMY KOMFORTOWYCH
MIESZKAN I DOMÓW DO WYNAJĘCIA**

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ

- 43,6m, ul. Żwirki i Wigury, 2 pokojowe, po remoncie, I piętro, 269.000 zł
- 46m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje z balkonem. Zapytaj o cenę
- 48m, ul. Staszica, 2 pokojowe do remontu, II piętro blok z cegły, 225.000 zł
- 49m, Al. Jana Pawła II, 2 pokojowe z loggią, IV piętro, 229.000 zł
- 49m, ul. Hutnicza, 2 pokoje do remontu, III piętro blok z cegły, 210.000 zł
- 50,11m, ul. Popiełuski, 2 pokojowe, I piętro, blok z cegły, 270.000 zł
- 55m, ul. Narutowicza, Ogrody, 2 pokojowe z tarasem, parter, 375.000 zł
- 57,6m Al. Jana Pawła II, 3 pokojowe mieszkanie z balkonem, IV piętro, 255.000 zł
- 60,5m ul. Wojska Polskiego, 3 pokojowe z balkonem, z klimatyzacją IV piętro, 285.000 zł
- 72m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje + salon z aneksem kuch., Zapytaj o cenę

DOMY – SPRZEDAŻ

- 70m, Agatówka, dom o pow. 70m, działka 435m, przy DK 77. Cena 229.000 zł
- 110m, Nisko, dom w ścisłym centrum miasta, 4 pokoje, działka ok 891m, cena 385.000 zł
- 120m, dom piętrowy w gminie Grębów, 5 pokoi, działka 25ar, cena 275.000 zł
- 136m, Góliszowiec nowy, w trakcie budowy, działka 8,3ar, 315.000 zł
- 140m, połowa bliźniaka, Charzewice, działka 539m. Cena 485.000zł
- 160m, Ruda, rodzinny dom pod lasem, działka 7ar, 509.000 zł
- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, działka 13ar, 450 000 zł
- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym, docieplony, stan surowy zamknięty, działka 12ar, 450 000 zł
- 175m, Ruda, 5 pokoi + salon, 2 łazienki, działka 9ar, 460.000 zł
- 188m, Nisko, 2 domy na jednej działce, w stanie surowym otwartym, działka 22,6 ar, cena 750.000 zł
- 250m, Nisko-Malce, piętrowy, w stanie surowym, 5 pokoi, 2 salony. Działka 7,14 ar, cena 335.000 zł



**WSZYSTKIE INFORMACJE, ZDJĘCIA, OPISY DOSTĘPNE NA:
www.nieruchomosci-stw.pl**

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Punkty przyjmowania

OGŁOSZEŃ

do tygodnika SZTAFETA

oraz na www.sztafeta.pl

- Redakcja tygodnika „Sztafeta”,** Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577
sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com
- Nista. Biuro Podróży,** Nisko, Pl. Wolności 1 w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85
- Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców,** Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

GARAŻE Blazane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Automatyka do bram
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS**

15-649-82-21 18-33-44-504
14-696-06-01 17-770-72-95
81-440-51-08 84-539-81-91
604-397-105 781-088-977
www.konstal-garaze.pl

KOMPUTEROWE

Instalacje elektryczne; 698-679-686

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki komplekso-
sowo; 605-333-665

Wynajem autokarów i busów; tel. 607-035-070

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

FINANSE

Pożyczka do 25000 na dowolny cel. Możliwość złożenia wniosku przez telefon. Wystarczy stały dochód i brak zajęć komorniczych. Zadzwoń 665747737

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

Wtór-Steel **PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW**

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl

ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
SPRZEDAŻ CZĘŚCI

Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU! OD 550 zł WZWYŻ!

WtórStal **KASACJA POJAZDÓW**

✓ odbiór autolawetą, transport gratis
✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

SKUP ZŁOMU STALOWEGO i METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury

Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

MOTORYZACJA

Kasacja pojazdów; 697-926-718

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

w SZTAFECIE przyjmujemy ogłoszenia do dzienników

DZIENNIK GAZETA PRAWNA **gazeta**

RZECZPOSPOLITA

ceny jak w redakcjach macierzystych

✓ **sztachety metalowe**
✓ **ogrodzenia żaluzjowe**

DUŻY WYBÓR

ZARZECZE k. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldszabat@vp.pl

INFORMATOR MEDYCZNY

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

STOMATOLOGIA KOSMETYCZNA

- Implanty • Wybielanie • Protetyka
- Chirurgia • Piezochirurgia
- Ortodoncja **NOWOŚĆ**
- Leczenie pod mikroskopem
- Periodontologia
- Cyfrowa tomografia komputerowa 3D
- Cyfrowy pantomogram
- Cyfrowe RTG zębów

STAŁOWA WOLA, UL. POPIELUSZKI 5
tel.: 15 843 19 89, 604 221 051, 606 996 262
www.stomatologia-kosmetyczna.com.pl

Od ponad 15 lat wszczepiamy implanty systemów: STRAUMANN®, NOBEL BIO CARE, ALPHA BIO, MIS dając pacjentowi sprawdzoną metodę leczenia, której jakość stoi na najwyższym poziomie, a cena wciąż maleje.

Więcej informacji i cennik na stronach: www.slmimplant.pl; www.stomatologia-kosmetyczna.com.pl; www.wszystkooimplantach.pl

CHIRURDZY WSZCZEPIAJĄ IMPLANTY DENTYSTYCZNE DLA LEPSZEJ JAKOŚCI ŻYCIA
lek. med. lek. stom. chir. **A. Szymański**
☎ 604 221 051; Stalowa Wola
PARTNER STRAUMANN® W POLSCE **DOŻYWOTNIA GWARANCJA SZWAJCARSKIEJ JAKOŚCI**

ORTOPEDA DZIECIĘCY

- wady stóp
- zaburzenia osi kończyn
- skrzywienia kręgosłupa
- USG bioder u niemowląt
- dolegliwości bólowe stawów
- złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
tel. 15 843-14-18, 603 283 595
660 670 591

Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny
Lek. stom. Jolanta Potasz

BEZPŁATNE PROTEZY w ramach umowy z NFZ

Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 13a/1
tel. gab. 15 843-22-83, 602-727-550

Leczenie, profilaktyka, korony, mosty porcelanowe, wybielanie, chirurgia, piaskowanie zębów

NFZ **ZAPISY NA BEZPŁATNE PROTEZY NA ROK 2021**

lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
✓ bezpłatne leczenie stomatologiczne
Godziny przyjęć: cały tydzień
+ **SOBOTA – POGOTOWIE 10⁰⁰–12⁰⁰**
Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

DYŻURY APTEK

STAŁOWA WOLA
1–7.10, ul. Wojska Polskiego 5,
tel. 500 624 121

NISKO
1–7.10, ul. Wolności 54 A,
tel. 15 841 43 68

LEŻAJSK
1–7.10, ul. Mickiewicza 22,
tel. 17 242 00 60

TARNOBRZEG
1–7.10, ul. Zwierzyniecka 18, tel.
15 823 61 80;
ul. Sienkiewicza 67,
tel. 15 822 59 60

Sport redaguje
MARIUSZ BIEL

biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011



Rajd Rogali, klata Zawiaślaka, bomba Mroza i derby dla Siarki!



Obrazek z ostatnich sekund meczu, kiedy Stal chciała odrobić stratę, ruszyła pod bramkę Siarki większą liczbą graczy

Nie było przełamania Stali Stalowa Wola w wyjazdowym pojedynku derbowym z Siarką. „Zielono-czarni” ponieśli czwartą porażkę w rozgrywkach i tracą do lidera z Tarnobrzega dziesięć, a do drugiej w tabeli Cracovii – dziewięć punktów.

Zwycięstwo Siarce w derbowym meczu ze Stalą zapewnił 20-letni Paweł Rogala. Urodzony w Będzinie piłkarz przejął piłkę pod swoim polem karnym i przeprowadził kilkudziesięciometrowy rajd – ośmieszając po drodze trzech graczy „Stalówki” – zakończony wrzutką pod „szesnastkę”, a tam Zawiaślak zgrał futbolówkę do Mroza, który uderzył nie do obrony z 10 metrów.

Do niespodzianki doszło w Radzynie Podlaskim. Chwalone w ostatnim czasie Orleńskie przegrały z „czerwoną latarnią” z Sandomierza. Kilka dni wcześniej piłkarze Wisły usłyszeli od swoich władz ultimatum: będą wam wypłacone pieniądze, jeśli wygracie dwa kolejne mecze. Jeden krok został zrobiony. Tym drugim zespołem, który mają ogrzać wiślaczy to... Siarka.

I połowa. Gospodarze grali, a goście przeszkadzali

W sobotnich derbach przez pierwsze pół godziny gry, przewagę – i trzeba jasno powiedzieć – bardzo wyraźną, posiadali gospodarze. Większość akcji ofensywnych przeprowadzała Siarka swoją lewą stroną. Co chwilę piłka wędrowała do Bartosza Sulkowskiego, z którym urwanie głowy miał w pierwszej połowie Jakub Cukrowski.

Kilka razy po wrzutce „Sułka” zakotłowało się pod bramką Sta-

li, jednak stuprocentowej klarowności sytuacji siarkowcy nie mieli. W 10. minucie Kacper Józefiak „główkował” pół metra nad poprzeczką – dośrodkowywał Sulkowski z rzutu wolnego. Chwilę później on mógł się wpisać na listę strzelców. Po zagranie od Pawła Rogali miał dość dużo wolnego miejsca i czas, żeby spokojnie przysięgnąć z 14 metrów, jednak nie przyłożył się odpowiednio do strzału i Mikołaj Smyłek bez problemów złapał piłkę.

W 24. minucie kolejne znakomite zagranie Rogali, który posłał do boju w „szesnastkę” Stali Krzysztofa Zawiaślaka, lecz ten w rogu pola bramkowego „zaplątał się” w dryblingu i stracił piłkę.

Za chwilę po wrzutce z wolnego, po raz drugi, walkę o górną piłkę wygrał przed bramką Stali Kacper Józefiak, ale podobnie jak na początku meczu, także i tym razem przeniósł głową piłkę nad poprzeczkę.

Stal dopiero w ostatnich minutach przed przerwą uaktywniła się z przodu. Daniel Świdzki huknął z boku pola karnego, lecz bardzo niecelnie. Trzy minuty później po jego podaniu Aleksander Drobot „wkręcił” w ziemię jednego z obrońców Siarki, przełożył sobie piłkę z prawej nogi na lewą i zdołał oddać strzał z 14 metrów, ale wprost w Piotra Pietrygę, który wybiegł da-

leko ze swojej bramki. Pierwszą połowę zakończył strzałem z pola karnego Zawiaślak. Napastnik Siarki chciał pokonać Smyłkę technicznym uderzeniem, ale bramkarz Stali wyczuł jego intencje.

II połowa. Trzech piłkarzy Stali mogło przerwać akcję. Nie potrafil

Pierwsze minuty drugiej połowy należały do Stali. Pierwszy strzał oddał Sławomir Duda, jednak był on bardzo niecelny. Piłka poleciała obok słupka na wysokości 3. piętra... Za chwilę na uderzenie z woleja z okolic 16. metra zdecydował się Świdzki, ale i jego celownik był rozkalibrowany.

W odpowiedzi siarkowcy wyprawili szybką kontrę. Stefanik kopnął mocno piłkę ze swojej połowy, Zawiaślak wygrał indywidualny pojedynek z Khorolskim i zagrał wzdłuż pola karnego. Futbolówka odbiła się od nogi Olszewskiego i trafiła do Rogali, a ten położył zwozem na ziemi Khorolskiego i oddał strzał. Mikołaj Smyłek wyciągnął się jak struna i zbił piłkę w bok pola karnego.

Mecz się wyrównał. W 65. minucie siarkowcy domagali się rzutu karnego, ale sędzia doskonale widział sytuację, w której Olszewski faulował Mroza i przyznał gospodarzom „jedynie” rzut wolny, tuż przed polem karnym, z prawej jego strony. Za chwilę Khorolski przewrwał udanym wślizgiem akcję Rogali. Wybił piłkę na róg, po którym na dobrej pozycji strzeleckiej znalazł się Zawiaślak, jednak w ostatniej chwili zablokował jego uderzenie Jopek.

I kiedy wszyscy czekali na gwizdek kończący mecz, Siarka zdobyła bramkę. Józefiak wybił przed swoim polem karnym piłkę sprzed nóg Lebiody, Nie opanował jej Jopek, przegrywając walkę z Rogalą i świetnie dysponowany tego dnia 20-letni pomocnik Siarki popędził w kierunku stalowowskiej bramki. Na swojej połowie minął Dudę, następnie poradził sobie na środku boiska z Ziębą i dośrodkował na 20 metr do Zawiaślaka, a ten zgrał klatką piersiową piłkę w pole karne. Paweł Mróz uprzedził Jakuba Persaka i huknął bez zastanowienia z 10 metrów. Smyłek nie miał żadnych szans na obronę. Mocno bita piłka wylądowała pod poprzeczką jego bramki.

Stal w doliczonym czasie gry robiła co mogła, by wyrównać, ale Siarka nie chciała popełnić błędu i trzy punkty pozostały w domu.

W 49. Derbach Podkarpacia górą Siarka.

SIARKA – STAL 1:0 (0:0)

1-0 Mróz (90)

SIARKA: Pietryga – Bierzło, Stefanik, Józefiak – Janeczko, Tyl, Tabor (86 D'Apollonio), Sulkowski (74 Duda) – Agudo (58 Mróz), Zawiaślak, Rogala

STAL: Smyłek – Olszewski, Khorolski, Persak, Duda – Cukrowski (73 Zięba), Jopek, Drobot (86 Klepacki), Kielbasa (84 Wojtak) – Żelisko (73 Lebiody), Świdzki.

Sędziował Michał Bobrek (Kraków). **Żółte kartki:** Zawiaślak, Agudo, Sulkowski, Janeczko, Tyl – Kielbasa, Olszewski. **Widzów** 2800 (w tym 320 ze Stalowej Woli).

W pozostałych meczach 10. kolejki:

Wisłoka – Chelmianka 0:2 (0:0), Łagów – Podhale 2:2 (1:1), Cracovia II – Podlasie 2:1 (2:1), Tomasovia – Korona 2:2 (0:1), KSZO – Wólczańska 1:3 (0:1), Orleńskie – Wisła 2:4 (0:1), Sokół – Avia 3:2 (1:2), Czarni – Unia 2:1 (0:0).

Liczy 10. kolejki

38 żółtych kartek, najwięcej 7 w meczu Siarka – Stal (5+2).

32 gole, najwięcej 6 w meczu Orleńskie – Wisła 2:4.

1 rzut karny, wykorzystany; Lis (Sokół), **1** czerwona kartka: Kaczyński (Sokół), **1** samobój, Banach (Łagów).

1. SIARKA	10	24	7-3-0	25-10
2. Cracovia II	10	23	7-2-1	22-9
3. ŁKS Łagów	10	19	6-1-3	20-12
4. Chelmianka	10	18	5-3-2	19-11
5. Orleńskie	10	16	4-4-2	17-12
6. Podhale	10	16	4-4-2	22-19
7. STAL	10	14	4-2-4	12-16
8. Korona	9	13	3-4-2	17-13
9. Unia	10	13	3-4-3	18-16
10. Czarni	10	13	3-4-3	13-15
11. KSZO	10	12	3-3-4	11-10
12. Wisłoka	10	12	3-3-4	19-21
13. Avia	10	11	3-2-5	12-13
14. Sokół	9	10	3-1-5	10-23
15. Podlasie	10	9	1-6-3	9-13
16. Tomasovia	10	6	1-3-6	16-21
17. Wólczańska	10	6	1-3-6	9-21
18. Wisła	10	6	2-0-8	13-29

Najlepsi strzelcy: 10 – Stefanik (Siarka), 8 – Gębalski (Czarni), D. Szuta (Tomasovia).

Siarka (25): 10 – Stefanik, 3 – Mróz, 2 – Agudo, Bierzło, Józefiak, Zawiaślak, 1 – Bałdyga, Jacenko, Rogala, Tyl.

Stal (12): 3 – Radulj, Świdzki, 1 – Drobot, Duda, Jakimiuk, Jopek, Pietrzyk, Wojtak.

To my bardziej chcieliśmy wygrać

Rozmowa z MARCINEM STEFANIEM, kapitanem Siarki i liderem klasyfikacji najlepszych strzelców IV grupy III ligi

– Zasłużone to było czy raczej szczęśliwe zwycięstwo Siarki nad Stalą?

– Myślę, że zasłużone. Zdominowaliśmy Stal od początku spotkania. Bez dwóch zdań, byliśmy zespołem lepszym, mieliśmy pomysł na grę, a jedyne czego nam brakowało, to dobrego wykończenia pod bramką przeciwnika. Tej przysłówkowej kropki nad i. W końcu uśmiechnęło się do nas szczęście, ale prawda jest taka, że zapracowaliśmy sobie swoją postawą na takie właśnie zakończenie. Uważam, że to my bardziej chcieliśmy wygrać ten mecz.

– Przed meczem Stal zapowiadała, że interesuje ją tylko zwycięstwo w derbach, ale jak można myśleć o nim, kiedy nie stwarza się sytuacji strzeleckich. Nie jest pan zaskoczony taką dość pasywną postawą „Stalówki” w ofensywie?

– To, że Stal nie stwarzała sobie okazji podbramkowych, wynikało z bardzo dobrej gry naszego zespołu. Grałismy konsekwentnie przez cały mecz. Każdy dał z siebie 150 procent swoich możliwości. Nie pozwoliliśmy Stali praktycznie na nic. W pierwszej połowie Olek Drobot zamieszał trochę w naszym polu karnym i to była jedna jedyna sytuacja gości do strzelenia gola do przerwy, a w drugiej połowie udało się oddać strzał Świdierskiemu, ale dobrze spał się nasz bramkarz. Więcej okazji Stal nie miała.

– Przed rozpoczęciem sezonu nikt nie wymieniał Siarki w gronie kandydatów do awansu, ale sytu-

acja uległa zmianie. Coraz częściej słychać, że Tarnobrzeg chce mieć znów II ligę...

– Spokojnie. Bez szaleństwa (*śmiech*). Jest bardzo dużo kolejek do końca sezonu i wiele się jeszcze może zdarzyć. My cieszymy się z każdego zwycięstwa, z każdego kolejnego zdobytego punktu i tak będziemy robić do końca. Teraz jest fajnie. Trwa passa i oby trwała jak najdłużej. Róbmy swoje, krok po kroku. Patrzmy tylko na siebie. Nie oglądamy się na innych, bo tylko tak można osiągnąć satysfakcjonujący wynik.

– Siarka to... Stefanik, a Stefanik to... Siarka. Słyszał pan takie stwierdzenie?

– To nie jest prawda. Siarka to klub, to drużyna i w niej jest moc, a nie w jednym Stefaniku. Jestem pewien, że Siarka beze mnie też doskonale poradziłaby sobie w lidze i wygrywała mecze.

– Dlaczego zdecydował się pan na grę w Siarce, skoro miał pan oferty z klubów II i I ligi?

– Miałem, ale chciałem wrócić do Tarnobrzega, bo znam klub, ludzi w nim pracujących, znam miasto, cały teren i zawsze dobrze się tu czuję, i cieszę się, że znów jestem zawodnikiem Siarki.

– A czy myśli pan, że stoper może zostać królem strzelców...?

– Każdy może, ale jak chce pan wiedzieć, czy myślę o tym, to mówię: nie, nie myślę. Z każdego trafienia się cieszę, ale najważniejsze było zawsze, jest i będzie zwycięstwo mojej drużyny.

Rozm. Mariusz Biel



Przed meczem prezes Siarki, Dariusz Dziedzic wręczył Marcinowi Stefanikowi pamiątkową koszulkę z okazji 100 występu w drużynie z Tarnobrzega

O derbach trenerzy Stali i Siarki

ŁUKASZ BERETA (Stal)

Cieężko wejść w drużynę w trakcie sezonu

– Gratuluję zwycięzcom. Na początku chciałbym podziękować naszym kibicom, za to w jak dużej ilości przyjechali i nas dopinguwali, i mam nadzieję, że cały czas nas będą wspierać i wierzyć, że wszystko jest jeszcze do odrobienia. Dziękuję zespołowi za walkę. Może te początkowe minuty należały do Siarki, która – przyznaję – była zespołem lepszym, ale później z każdą upływającą minutą graliśmy lepiej. W drugiej połowie mecz się wyrównał i jestem przekonany, że gdybyśmy wykorzystali którąś ze swoich sytuacji strzeleckich, to byśmy wygrali ten mecz. Niestety, tak się nie stało. Nie straciłmy bramki po stałym fragmencie gry – a wszyscy wiemy, jak mocny jest to atrybut Siarki – lecz z kontry, której nie potrafiliśmy stłumić w zarodku.

Wiadomo, że ciężko wejść w drużynę w trakcie sezonu, a jeszcze bardziej jest to trudne, jeśli nie ma się tak naprawdę na nic wpływu. Chcę jednak powiedzieć, że nie załamuję rąk, cały czas patrzę pozytywnie. Z każdym kolejnym meczem będę poznawał swój zespół i myślę, że będzie on funkcjonował coraz lepiej. Mogę powiedzieć po całym mikrocyklu, podczas którego szykowaliśmy się na Siarkę, że dobrze odrobiliśmy lekcje i czekam na zwycięstwo, które da nam takiego powera, żeby seryjnie wygrywać kolejne spotkania, a tym samym, żeby odrabiać stratę do czołówki.



Łukasz Bereta zaliczył remis w debiucie i porażkę w meczu numer 2 w derbach Podkarpacia. Czy pierwsze ligowe zwycięstwo będzie świętował w sobotę po meczu z Sokołem?

SŁAWOMIR MAJAK (Siarka)

W głowach mieliśmy ubiegły sezon

– To zwycięstwo cieszy szczególnie. Myślę, że w głowach mieliśmy wszyscy przeszłość; trzy porażki ze Stalą w ubiegłym sezonie, 1:4 i 0:4 w lidze oraz przegraną w finale okręgowym w Pucharze Polski, i choćby z tego powodu ten mecz był dla nas mega ważny. I także nie dlatego wyłącznie, żeby zachować dystans nad zespołami, które nas gonią, ale dlatego, żeby ludziom związanym z klubem, marzącym o lepszych czasach dla Siarki dać impuls, że chcemy w tym sezonie grać o „coś” więcej. Mecz miał kilka oblicz. Pierwsza jego faza była pod nasze dyktando. Stal miała problem, żeby przechwycić piłkę rozgrywaną przez nas od tyłu. Z perspektywy całego spotkania, „Stalówka” miała w tym meczu tylko jedną tak naprawdę sytuację do zdobycia bramki, kiedy naszej obronie urwał się Świdierski, ale świetnie zachował się w bramce Pietryga. My też nie stworzyliśmy sobie klarownej sytuacji. Uważam, że w końcu meczu mieliśmy większą chęć zdobycia bramki. I udało się ją zdobyć po bardzo ładnej kontrze, co w tym sezonie rzadko nam się zdarza, bo większość goli strzelaliśmy ze stałych fragmentów. Cieszymy się bardzo z tego zwycięstwa. Cieszy ono podwójnie, bo zawsze tak jest, jeśli wygrywa się derby. W szatni pogratulowałem chłopakom wygranej, mówiąc, że zasłużyliśmy na nią, ale chcę, żeby mieli świadomość tego, jak długa jeszcze droga przed nami.



Sławomir Majak jest trenerem Siarki do 16 grudnia 2021 r. Do tej pory prowadził jedenastkę z Tarnobrzega w 26 meczach ligowych: 13 wygrał, 7 zremisował, 6 przegrał

„Stalówka” awansowała i w środę zagra o półfinał z... Siarką!

W zaległym meczu 1/8 finału Regionalnego Pucharu Polski na szczepku podokręgu Stalowa Wola, III-ligowa Stal Stalowa Wola pokonała na wyjeździe Stal Gorzyce. Mecz sędziował Mariusz Złotek, dla którego było to ostatni występ w roli arbitra.

Po pierwszej połowie prowadzili goście, dla których bramkę zdobył uderzeniem z pola karnego Maciej Wojtak, ale to gospodarze sprawiali lepsze wrażenie. Nie wykorzystali jednak dwóch znakomitych okazji pod bramką Wietechy. Za pierwszym razem nieatakowany przez nikogo Dominik Toś posłał piłkę głową obok bramki, a później nie trafił w bramkę Grzegorz Szymanek.

Niedługo po przerwie gospodarze zmarnowali znakomitą okazję na wyrównanie. Rzutu karnego, podyktowanego za faul na Chmielu, nie wykorzystał Świader. Trafił piłką w poprzeczkę.

W 55. minucie padła druga bramka dla gości, a jej autorem był Jakub Lebioda, który celnie przystawił z 12 metrów. Trzy minuty później arbiter podyktował kolejną „jedenastkę” dla gospodarzy. Tym razem do piłki podszedł Grzegorz Szymanek i choć Tomasz Wietecha był blisko sparowania piłki na róg, to jednak musiał ją wyjąć ze swojej „sieci”. Trzy minuty później kibice zgromadzeni na stadionie w Gorzycach oglądali kolejnego gola. I znów po uderzeniu z rzutu karnego. Bramkę z 11. metrów, po faulu na Grabarzu, zdobył Krystian Żelisko.

Wynik ustalił w ostatniej minucie podstawowego czasu gry, Bartłomiej Olszewski z rzutu wolnego z linii pola karnego – faulowany był Drobot.

Kilka sekund później nastąpiło symboliczne przekazanie gwiazdki przez Mariusza Złotkę swojej córce



Jakub Lebioda (z lewej) i Dominik Toś

Wiktorii, która pełniła w tym meczu rolę asystenta sędziego głównego. Dwie minuty później Wiktor Złotek odgwiżdża koniec meczu.

W ćwierćfinale okręgowego Pucharu Polski „Stalówka” zmierzy się z Siarką Tarnobrzeg. Spotkanie odbędzie się 6 października, a więc w najbliższą środę na stadionie PCPN w Stalowej Woli.

W pozostałych parach: Pogoń Leżajsk – Sokół Kamień, Transzdwig Stale – Stal Nowa Dęba, Zdziary – Olimpia Pysznica (wszystkie mecze o godz. 15.30).

STAL GORZYCE – STAL STALOWA WOLA 1:4 (0:1) 0-1 Wojtak (37), 0-2 Lebioda (55), 1-2 Szymanek (58 – rzut karny), 1-3 Żelisko (77 – rzut karny), 1-4 Olszewski (90).

GORZYCE: Paterek – Bernas (63 Przepiórka) Wiński, Guściora, Świader – Partyka (63 Falasa), Szustak, Machowski (75 Filipiak), Toś (63 Golik) – Chmiel (80 Andrasik), Szymanek (63 Kaczmarczyk).

STALOWA WOLA: Wietecha – Zięba, Persak (46 Olszewski), Hudzik (86 Krajnowski), Klepacki – Jakimiuk (68 Jopek), Lebioda, Stępniewski, Grober (46 Grabarz) – Żelisko, Wojtak (68 Drobot).

Sędziował Mariusz Złotek i Wiktor Złotek.

Kickboxing

Łukasz Podstawski wicemistrzem Polski Wojska Polskiego i Służb Mundurowych

Z srebrnym medalem Mistrzostw Polski Wojska Polskiego i Służb Mundurowych w kickboxingu rozgrywanych w Siedlcach, wrócił Łukasz Podstawski – reprezentant Komendy Miejskiej Powiatowej Straży Pożarnej w Tarnobrzegu, instruktor boksu w Stali Stalowa Wola Boxing Team.

W turnieju wystąpiło ponad 200 zawodników z całej Polski, którzy rywalizowali w formułach: pointfighting, kick light i K-1. W tej ostatniej w kategorii wagowej do 91 kg wystąpił Łukasz Podstawski. W półfinałowej walce zmierzył się z Aleksandrem Kieliszczykiem z OSP Czeladź.

– Nie była to łatwa walka. Kieliszczyk chciał ją szybko skończyć i rzucił się na mnie od samego początku pierwszej rundy. Przetrzymałem jego kanonadę i zacząłem robić swoje. W drugiej rundzie doprowadziłem do liczenia przeciwnika po akcji kolanem na

jego brzuch. Udało mu się jednak dotrzeć do końca rundy, a w trzeciej pilnowałem wyniku. Skupiłem się na tym, żeby nie stracić punktowej przewagi w jakiś głupi, prosty sposób – powiedział „Sztafecie” Łukasz Podstawski, który decyzja sędziów wygrał półfinałową walkę 2:1.

W finale czekał na naszego kickboksera Wiktor Melka z Dowództwa Wojsk Obrony Terytorialnej, ale do niej nie doszło.

– Odnowiła mi się kontuzja i zostałem zmuszony oddać walkę walkowerem. Nie chciałem ryzykować. Zdrowie jest najważniejsze – powiedział Łukasz Podstawski, dla którego srebrny medal Mistrzostw Polski Wojska Polskiego i Służb Mundurowych w kickboxingu jest szóstym w karierze.

Organizatorami mistrzostw byli: Polski Związek Kickboxingu, 18 Dywizja Zmechanizowana im. gen. broni Tadeusza Buka i Fundacja Iron Angels.



Łukasz Podstawski i ppłk Jerzy Bassa, sędzia główny mistrzostw, jednocześnie wiceprezes Polskiego Związku Kickboxingu, były dyrektor Aresztu Śledczego w Nisku i były zastępca dyrektora Zakładu Karnego w Rzeszowie

Siedem goli Tomasza Wolana



Orzeł Rudnik pokonał u siebie KP Zarzeczce 6:2. O piłkę walczyli Paweł Szyliński (z lewej) i Karol Maziarz

Nieźbyt dobrze będą wspominać spotkanie z drużyną z Jadachów piłkarze Wspólnoty Serbinów. Wicelider I grupy urządził sobie na jej boisku festiwal strzelecki, wygrywając 12:3, a siedem razy w bramce gospodarzy umieszczał piłkę Tomasz Wolan. Pozostałe bramki dla zwycięzców zdobyli: Grzegorz Bałata 2, Paweł Urbaniak 2 i Mateusz Jadach. Dla pokonanych: Mikołaj Fornal 2 i Kamil Boy.

Jadachy zajmują drugie miejsce, tracąc trzy punkty do lidera z Żupawy, który wygrał w ostatniej kolejce z Iskrą Sobów 3:0.

Podobnie jak Żupawa, także pierwszy zespół grupy II, KS Trenera Łukasza Kościelskiego radzi sobie znakomicie w rozgrywkach. W niedzielę odniósł szóste zwycięstwo z rzędu, gromiąc u siebie Majdan Zbydniowski 9:0 (Miko-

łaj Partyka 3, Wojciech Nieradka 2, Jan Skrzypek 2, Łukasz Froń, Konrad Maślach). Pierwsze punkty straciła w tym sezonie drużyna ze Zbydniowa. Wicelider przegrał w domu z Lotnikami Turbia 0:2 (Konrad Tokarski, Krystian Serwacki).

Dużo działo się w innym meczu tej grupy, pomiędzy Orłem Rudnik nad Sanem i KP Zarzeczce. Do przerwy spotkanie było wyrównane i padła w nim tylko jedna bramka, którą w 29. minucie zdobył dla Orła Norbert Wójcik. Po zmianie stron skuteczniejsi byli gospodarze. Wpierw bramkarza z Zarzeczca pokonał grający trener Marcin Szymonik, a później po dwa gole strzelili: Szymon Maciaszek i Paweł Juśko, i Orzeł wygrał 6:2 – przy stanie 4:1, gola dla przyjezdnych trafił Kacper Kowal.

4. Leśny Charytatywny Festiwal Sportu

Spotkajmy się z mistrzem olimpijskim na „Ciemnym Kącie”

Przypominamy i zachęcamy do udziału w 4. Leśnym Charytatywnym Festiwalu Sportu, który odbędzie się w najbliższą sobotę, 2 października, na terenie Nadleśnictwa Rozwadow („Ciemny Kąt”). Gościem honorowym wydarzenia będzie mistrz olimpijski w chodzie na 50 km z Tokio, a właściwie z Sapporo, bo właśnie w tym mieście odbył się chód i maraton, w chodzie na 50 km, Dawid Tomala.

Dochód z imprezy, którą organizują: Grupa Aktywni Uniwheels, Superior Industries, MKL Sparta Stalowa Wola we współpracy z Centrum Edukacji Zawodowej, Nadleśnictwem Rozwadow i OSP Charzewice zostanie przekazany na leczenie Aurelii i Rozalki – dziewczynek ze Stalowej Woli chorujących na ciężką i rzadką chorobę metaboliczną: hipergli-cynemię nieketotyczną oraz epilepsję, a ponadto 5 zł od każdego wpisanego będzie przekazane na renowację organów w Klasztorze Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów w Stalowej Woli.

W ramach festiwalu odbędą się biegi: „Piąteczka ATS” (5 km), „Spartańska Dycha Eurofluid” (10 km), a także marsz „Nordic Walking z Wash Serwis” (5 km) oraz crossowy wyścig rowerowy „Rowerowy Cross MTB Tryumf” (20 km).

W ramach „Piąteczki ATS” zostaną rozegrane I Mistrzostwa Wschodniego Sojuszu Motoryzacyjnego w Biegach Przelajowych. W tym samym biegu o Puchar Prezesa Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Stalowej Woli będą walczyć nauczyciele.

Start crossu rowerowego o 11, biegu i marszu o 13. Zawodników będzie obowiązywał limit czasu, wynoszący 120 minut od startu (niezależnie od dystansu i dyscypliny).



Dawid Tomala był sprawcą jednej z największych niespodzianek japońskich Igrzysk Olimpijskich. Nie miał godnych siebie rywali w chodzie na 50 km. Tu, na mecie na ramionach swoich kolegów z reprezentacji, Artura Brzozowskiego ze Sparty Stalowa Wola (był dwunasty ze stratą dokładnie 4 minut do zwycięzcy) i Rafała Augustyna ze Stali Mielec, który nie ukończył konkurencji

krótko

Puchar prezydenta poleciał do Ryk

Barłomiej Pyza z Aeroklubu Lubelskiego Ryki został zwycięzcą Ogólnopolskich Zawodów Balonowych – Balonowe Babie Lato Stalowa Wola 2021 o puchar prezydenta Stalowej Woli. W tegorocznej rywalizacji wzięło udział 16 załóg.

Z powodu zbyt mocno wiejącego wiatru w piątek i w sobotę popołudniowe starty zostały odwołane. O klasyfikacji końcowej zdecydowały więc tylko loty, które udało się przeprowadzić w sobotę rano. Rozegrano dwie konkurencje.

Na ich podstawie ustalono końcową kolejność zawodów. Pierwsze miejsce zajął Barłomiej Pyza z Aeroklubu Lubelskiego Ryki – 1722 pkt, drugi był Waldemar Lekan z Klubu Balonowego Stalowa Wola – 1688, a trzeci Krzysztof Koperta z Harcerskiego Klubu Balonowego Kraków – 1625 pkt. Na miejscu siódmym ukończył zawody Mirosław Konefał z Aeroklubu Stalowowolskiego – 1318 pkt, a na miejscu dziesiątym Paulina Machaj z Klubu Balonowego Stalowa Wola – 938 pkt.

Damian Paterski 10. na świecie

Polska sztafeta mieszana w składzie: Karolina Karasiewicz, Karolina Kumiega, Aurela Nerlo, Bartosz Rudyk, Filip Maciejuk i reprezentant stalowowolskiego Vostera ATS Team, Damian Papierski, zajęli dziesiąte miejsce w kolarskich mistrzostwach świata w Brugii.

Wyścig na trasie o długości 44,5 km rozpoczął w każdej drużynie trójka mężczyzn, a po nich jechały kobiety. Najszybsza była ekipa Niemiec (czas 50 minut 49 sekund), drugie miejsce wywalczyła Holandia (strata 12,79), a trzecie Włochy (str. 37,74). Polak pojechał w czasie 54:42.

XII Memoriał Tadeusza Duszyńskiego

W sobotę i niedzielę (2-3 października) rozgrywany będzie w Stalowej Woli XII Memoriał Tadeusza Duszyńskiego – Ogólnopolski Turniej w Piłce Siatkowej Kobiet i Mężczyzn.

W tym roku arenami siatkarskich spotkań będą dwie hale MOSiR przy ul. Hutniczej oraz hala sportowa SŁO przy ul. Wojska Polskiego. Mecze finałowe odbędą się w niedzielę (3.10) w hali głównej MOSiR.

W turnieju zapowiedziano udział 16 drużyn (8 żeńskich i 8 męskich).

Wieloboje specjalistyczne

W najbliższą sobotę, 2 października, na stadionie lekkoatletycznym przy ul. Staszica rozgrywane będą od godziny 12 mistrzostwa województwa podkarpackiego w wielobojach specjalnych.

W zawodach wystartują młodzicy (rocznik 2006 i młodszy) oraz juniorzy (roczniki 2002-05). Zawodnicy rywalizować będą w dwuboju specjalistycznym, w którym wyniki zostają przeliczone na punkty wg tabel ligowych (młodzików i juniorów). Konkurencje: dwubój sprinterski na 100 i 200 m, dwubój skocznościowy: skok w dal i skok wzwyż, dwubój wytrzymałościowy: 300 i 600 m, dwubój płotkarski: 80 m ppł/ 100 m ppł lub 110 m ppł i 300 m ppł, dwubój rzutowy: kula i do wyboru: dysk, oszczep lub młot.

Kasprzak, nie Kasprzyk

Wśród uczestników najstarszej kategorii wiekowej najlepszy wynik w 9. Stalowej Dysze uzyskał Adam Szymański, reprezentujący Stalowowolski Klub Biegacza. 10 km trasę pokonał w 47 minut i 43 sekundy. Miejsce drugie zajął Eugeniusz Mysza ze Stalowej Woli, czas 52:42, a trzeci był 74-letni Tadeusz Kasprzak, także ze Stalowej Woli, który zameldował się na mecie w czasie 1:15:22, a nie 1:51:22, jak podaliśmy przed tygodniem w relacji prasowej. Po drugie to pan Tadeusz był najstarszym uczestnikiem biegu, a nie mistrz olimpijski w boksie z Tokio 1964 roku, Marian Kasprzyk, który dzień przed wydaniem „Sztafety” skończył 83 lata. Za obydwa błędy przepraszam, życząc Panu Tadeuszowi wielu kolejnych udanych startów.



Najstarszym uczestnikiem 9. Stalowej Dychy był Tadeusz Kasprzak



Srebrna Sofia, a Ola, Kuba i sztafeta brązowe

Cztery medale wywalczyli lekkoatleci Victorii Stalowa Wola w zakończonym w Karpaczu Małym Memoriale im. Janusza Kusocińskiego, będącym mistrzostwami Polski Młodzików do lat 16.

Ze „srebrem” wróciła Sofia Wydra, która powtórzyła swój sukces sprzed roku, kiedy w Słupsku została wicemistrzynią Polski w rzucie oszczepem. W Karpaczu od pierwszej kolejki do przedostatniego rzutu w konkursie prowadziła Małgorzata Miedziewska z AML Słupsk. W ostatniej serii wyprzedziła ją podopieczna trenera Stanisława Anioła, rzucając na odległość 45,34 (rekord życiowy), ale zamykająca kolejkę oszczepniczka ze Słupska, obrończyni tytułu z roku 2020, rzuciła prawie pół metra dalej i to ona stanęła na najwyższym stopniu podium. Trzecie miejsce zajęła Justyna Stachyra z Wawelu Kraków – 41,27.

W rzucie młotem 3 kg trzecie miejsce zdobyła Aleksandra Bednarz. Zawodniczka trenera Jacka Łypa zapewniła sobie miejsce na podium w ostatniej próbie, w której posłała młot na odległość 48,89. Mistrzynią Polski została Aneta Orzechowska z Vectry Włocławek (54,69), a wicemistrzynią Weronika Lisiecka ze Startu Nakło (50,11). Cała trójka



Najlepsze zawodniczki konkursu rzutu młotem ze swoimi klubowymi trenerami. Z prawej Aleksandra Bednarz i Jacek Łyp

ustanowiła nowe rekordy życiowe.

Trzeci medal dla Victorii, także brązowy, wywalczył Jakub Bemberek w biegu na 300 m. Zawodnik trenera Mirosława Barszcza pobiegł w czasie 35,96, co jest jego rekordem życiowym i nowym rekordem klubu. Mistrzowski tytuł wywalczył Rafał Dziewięcki z AZS AWF Wrocław (35,51), a wicemistrzowski

Radosław Lach z MKL Toruń.

Ostatni medal dla Victorii, także brązowy, wywalczyła sztafeta dziewcząt 4x100 m w składzie: Paulina Zawół, Kornelia Butryn, Gabriela Grzybowska, Małgorzata Strzelec. Najlepszym zespołem okazała się Czempiona Bełchatów, której niewiele zabrakło do pobicia rekordu Polski – czas 48,82. Srebrne medale wywalczyły sprinter-



Sofia Wydra (z lewej) i stojąca w środku Małgorzata Miedziewska z AML Słupsk po raz drugi z rzędu okazały się najlepsze w krajowym czempionacie w kategorii młodzików

ki Vectry Włocławek (49,54), a nasza brązowa sztafeta pobiegła w czasie 49,94.

Na czwartych miejscach ukończyli bieg na 600 m, Kornelia Butryn i Marek Grykałowski. Kornelia uzyskała

czas 1:36,66, a Marek 1:25,30. W biegu na 600 m piąty czas uzyskała Blanka Machaj (1:39,44), a w pchnięciu kulą Sofia Wydra była dziesiąta (11,0). Miejsce pozostałych zawodników Victorii: 13. Jakub Bemberek w biegu na 100 m (11,63), 15. Radosław Kowalczyk w rzucie młotem (33,94), 23. Gabriela Grzybowska w biegu na 600 m (1:44,07), 23. Małgorzata Strzelec w biegu na 100 m (13,0).

W Karpaczu startowali także reprezentanci Sparty – drugiego stalowowolskiego klubu lekkoatletycznego. Piotr Rydzik zajął siódme miejsce w rzucie dyskiem (1 kg) – 52,43 i czternaste miejsce w pchnięciu kulą (5 kg) – 11,73. Oliwia Wołoszyn była czternasta w pchnięciu kulą (3 kg) – 10,39, a Kamil Rydzik czternasty w skoku wzwyż – 155.

40-osobowa reprezentacja województwa podkarpackiego wywalczyła łącznie 10 medali, w tym dwa złote, 3 srebrne i 5 brązowych (7. miejsce w klasyfikacji medalowej województwa).

Jedną z największych gwiazd mistrzostw była Martyna Wal ze Stali Mielec, która w biegu na 1000 m poprawiła swój własny rekord Polski. Podopieczna trenera Stanisława Ziola uzyskała wynik 2:48,69 (poprzedni rekord należąco do niej wynosił 2:51,05).

Drugie „złoto” trafiło do kolegi klubowego Martyny – Patryka Sejlera, który wygrał chód na 5000 m (25:55,58).

Zwycięstwa szachistów z Sędziszowa Małopolskiego

W sobotę, 25 września, w hali sportowej Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Rudniku nad Sanem rozegrano 31. turniej szachowy im. Jana Gietki.

Przy szachownicach zasiadli zawodnicy z Pilzna, Rzeszowa, Sędziszowa Młp., Wólki Podlesnej, Leżajski i Stalowej Woli. W tegorocznej edycji startowali tylko seniorzy, rywalizując w dwóch kategoriach: open i 65+.

Zwycięzca klasyfikacji open został Jerzy Kyć z Sędziszowa Młp., drugi był Mieszko Miś – zawodnik LKSz GOKIP Czarna – a trzeci 47-letni Ukrainiec Lubomir Mikhaletz. Także w kategorii powyżej 65 lat triumfował szachista reprezentujący Sędziszów Młp. – Adam Soja. Miejsce drugie zajął Stanisław Lusio z Kosienic, a trzecie Tadeusz Zakorczmenny z Rzeszowa.

Najstarszym zawodnikiem turnieju był 82-letni Jan Bobulski z Ropczyc, zaś najstarszym reprezentantem Rudnika 81-letni Bolesław Ziółkowski. – Memoriał miał wysoki średni ranking – 1655. Jest już regułą, że w naszym turnieju bierze udział wielu wybitnych szachistów. O wysokim sportowym poziomie tegorocznego memoriału świadczy fakt, że arcymistrz Lubomir Mikhaletz uplasował się dopiero na trze-



W memoriale wzięli udział m.in. koledzy śp. Jana Gietki. Na zdjęciu od lewej: Władysław Trybowski i Bolesław Ziółkowski podczas partii

cim miejscu za mistrzem szachowym Jerzym Kyciem i mistrzem federacji Mieszkim Miśm – mówi Danuta Kacprzyk, prezes Stowarzyszenia im. Jana Gietki, które współorganizowało memoriał.

W organizację turnieju włączyli się także: Powiat Nizajski, MOSiR w Rudniku nad Sanem oraz Sędziemi byli: Marian Bysiewicz, Bolesław Ziółkowski i wnuczka Jana Gietki – Kaja Kacprzyk.

Warto dodać, że z okazji XXXI memoriału Jana Gietki żona śp. Jana – Walentyna Gietka otrzymała pamiątkową statuetkę, jako podzięko-

wanie za zaangażowanie w kultywowanie tradycji związanych z popularyzacją szachów na terenie powiatu nizajskiego. Wręczył ją starosta nizajski Robert Bednarz. Podobną statuetkę otrzymała także prezes Stowarzyszenia im. Jana Gietki Danuta Kacprzyk.

Pamiątkowe statuetki i upominki otrzymali także wolontariusze. Sponsorem memoriału byli: Powiat Nizajski, Piekarnia „Rudnik” oraz rodzina Jana Gietki – córka Danuta z mężem Romanem i wnuczki śp. Jana: Kalina Kacprzyk i Kaja Kacprzyk.

(dag)

Pięć zwycięstw Sparty, jedenaście medali Victorii

Całe podium biegu na 100 m należało do sprinterów Victorii. Na najwyższym stopniu stanął Wiktor Bolka, na drugim Norbert Nowak, a na trzecim Wojciech Nawrocki. Z lewej trener-koordynator programu „Lekkoatletyka dla Każdego”, Monika Kłosowska



Na stadionie lekkoatletycznym MOSiR w Stalowej Woli odbyły się Letnie Mistrzostwa Województwa podkarpackiego Grup Naborowych programu „Lekkoatletyka dla każdego”. W zawodach uczestniczyło ponad 150 najmłodszych adeptów lekkiej atletyki z 11 klubów Rzeszowszczyzny.

Rywalizacja przebiegała w dwóch kategoriach wiekowych: U 14 (rocznik 2008) i U 13 (2009 i młodsi), i toczyła się w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych; deszcz, niska temperatura i mocno wiejący wiatr. Najwięcej medali (11) zdobyli reprezentanci Katolickiego Klubu Sportowego Victoria Stalowa Wola, ale w punktacji medalowej wyżej znalazła się Sparta Stalowa Wola, która wywalczyła 8 medali, ale aż 5 „złotych”.

Dwa razy na najwyższym stopniu stawali: Milena Basińska w biegu na 60 m (U 13) – 8,65 i w skoku w dal ze strefy U-13 – 4,45 i Maciej Sudoł w biegu na 60 m (U 13) i w skoku w dal ze strefy U 13 – 4,71, – 8,74

oraz Nikola Janiec w biegu na 300 m (U 13) – 47,61. Dla Victorii „złoto” wybiegał na 100 m (U 14), Wiktor Bolka – 12,93. Na drugich pozycjach kończyli konkurencje: Norbert Nowak w biegu na 100 m (U 14) – 42,97 i w biegu na 300 m (U 14) – 42,97, Natalia Krupa w biegu na 60 m (U 13) – 8,68, Julia Czarny w biegu na 600 m (U 14) – 1:55,63, Magdalena Sojka w skoku w dal ze strefy (U 13) – 4,30, natomiast brązowymi medalistami zostali: Wojciech Nawrocki w biegu na 100 m 9U 14) – 13,25, Oktawia Guz w pchnięciu kulą (U 14) – 8,59, Maciej Cepi w skoku wzwyż (U 14) – 120, Milena Butryn w biegu na 600 m (U 14) – 2:00,29, Magdalena Sojka w biegu na 300 m (U 13) – 48,57.

Klasyfikacja medalowa: 1. Tempo 5 Przemyśl – 8 (5 złotych – 1 srebrny – 2 brązowe), 2. Sparta Stalowa Wola – 5 (5-0-0), 3. KML Lubaczów – 5 (3-0-2),... 7. Victoria Stalowa Wola – 11 (1-5-5). Sklasyfikowano 11 klubów.

SZTAFETA
e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

Agata Wysocka (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysocka@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza: Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01

sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com

Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA:

Konrad Sinica, tel. 796-806-816, sztafeta.sinica@gmail.com

Z-ca red. nac. Agnieszka Kopacz, tel. 509-387-009; sztafeta.kopacz@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:

Mariusz Biel (sekretarz red. sportowej), tel. 509-387-011, mariuszbiel@gmail.com

Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com

Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016; sztafeta.gryn@gmail.com

Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

Kamila Brzezińska, tel. 510-462-288

SKŁAD I ŁAMANE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – główny grafik),
Agnieszka Hasny – grafik;

Korekta: Stanisław Chudy

PORTAL www.sztafeta.pl: Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016

sztafeta.gryn@gmail.com

DRUK: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

REDAKCJA W NISKU: tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.kopacz@gmail.com

REDAKCJA W TARNOBRZEGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2

tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.stalowawola@gmail.com

REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalowawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 6000 egz.

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03–20.04)

Nie bierz sobie do serca wszystkiego, co mówi partner, bo on też może mieć gorszy dzień – zacznij krytykować Twój talent kulinarny albo brak rozsądku na zakupach. Przeczekać te chwile.



Byk (21.04–20.05)

Zadania czy zlecenia, jakie otrzymasz, wreszcie będą inspirujące i nakręcające do działania. Na spotkaniu z ważną osobą postaw na propagandę sukcesu. Korzystaj z każdej okazji, aby trochę pobyć razem. Nawet wspólne zakupy w markecie sprawią wam przyjemność.



Bliźnięta (21.05–21.06)

Twoje nastawienie do życia będzie się zmieniać jak w kaleidoskopie. Zapragniesz czułości i bezpieczeństwa. Jeśli marzysz o romantycznym wyjeździe, to już się pakuj. Z ukochanym możesz jechać nawet na działkę do znajomych, byle byście byli sami!



Rak (22.06–22.07)

Sprawy zawodowe nie będą najważniejsze. Warto za to wreszcie uporządkować papiery, sprawozdania i przejrzyć zaległe rachunki. Powstrzymaj się od wygłaszania kazań zwłaszcza szefowi. W weekend będzie spokojnie, choć w sypialni ekscytująco...



Lew (23.07–22.08)

W partnerze obudzi się zazdrość, że z kimś ciągle żartujesz, a on się nudzi w domu. Wyciągnij go gdzieś albo zaplanuj atrakcje – weekendowa labia przyniesie Ci doskonałe pomysły. Samotne Lwy wreszcie wybiorą jedną osobę z wianuszką adoratorów. Ale nie planujcie ślubu po pierwszej randce.



Panna (23.08–22.09)

Dla swojego dobra uzbroj się w cierpliwość, a partner Cię miło zaskoczy. Singielki będą chodzić na randki, ale będą się nudzić... Porywające wydadzą Ci się teraz bardziej tańce albo skoki z bungee niż recytowanie wierszy. Uważaj bo na zakupach poniesie Cię fantazja.



Waga (23.09–22.10)

Twój związek czeka przemiana, będziesz chodzącą empatią, seksapilem i urokiem. Jeśli jesteś samotna, to już za chwilę nie będziesz. W pracy czeka Cię więcej interesujących i pasjonujących zajęć. Zobaczysz finansową szansę tam, gdzie inni polegali.



Skorpion (23.10–21.11)

Słuchaj intuicji i daj się ponieść sprzyjającym okolicznościom, czyli zaproszeniom i kuszącym spojrzeniom drugiej półki. Znajdź czas na pasję, randki albo ukochany sport, a wszelkie porządki zostaw innym. Skup się na pracy i finansach, ale nie odmawiaj pomocy kolegom.



Strzelec (22.11–21.12)

Wybierz się do znajomych i skorzystaj z dobrodziejstw, które przygotował ktoś inny. Wproś się na weekend do krewnych, którzy mają piękny dom albo namów przyjaciół, by zorganizowali imprezę. Pomysł wybrania się na piknik także okaże się strzałem w dziesiątkę!



Koziorożec (22.12–19.01)

Poczuje się, że skończył się czas cierpliwego czekania, a zaczęło się działanie. Mów głośno o swoich dokonaniach, bo premia sama nie pojawi się na Twoim koncie. Po pracy konstruktywnie wykorzystuj czas wolny. Niewykluczone są szalone romanse.



Wodnik (20.01–18.02)

Pora zaważyć o pieniądzu lub inne przywileje. Jak? Bądź szczery, mów wprost, czego oczekujesz, co Ci się należy i za co. Nie czekaj na inicjatywę szefostwa. Porozmawiasz z ukochanym o ważnych sprawach. Nie przesadzaj z powagą!

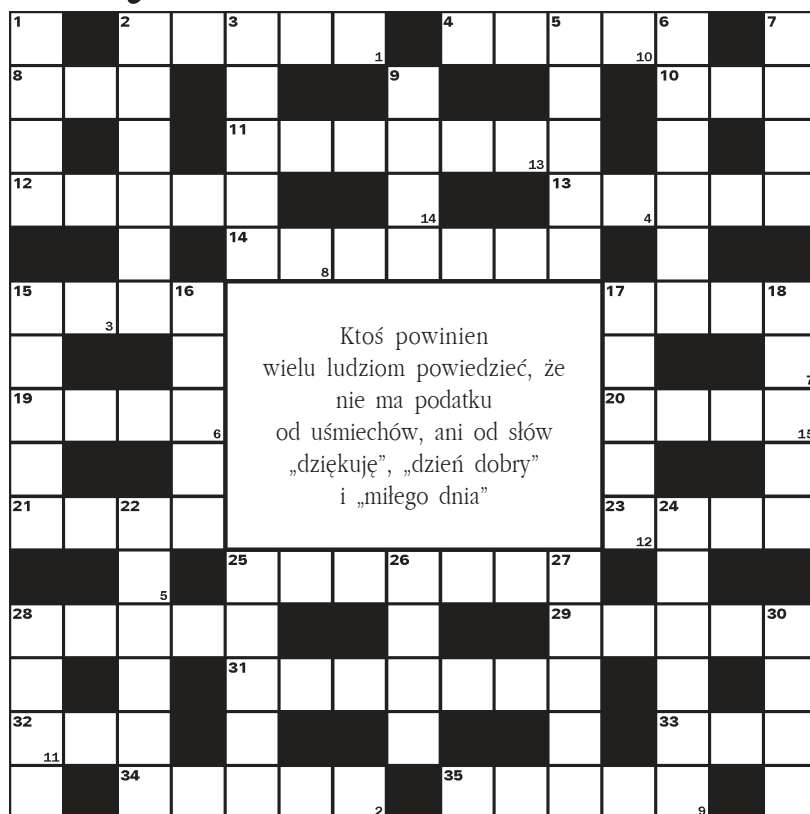


Ryby (19.02–20.03)

Czasami warto o coś poprosić. Sam się zdziwisz, jak wiele osiągniesz dzięki takiej taktyce. Sporo też będzie się działo w pracy. Ważne spotkania, nowe projekty i wyzwania, nowi współpracownicy mogą wprowadzić zamieszanie w twój rozkład zajęć. Uważaj, komu się zwierzasz, bo możesz paść ofiarą zawodowej intrygi.

RYŚNIKI: GRZEGORZ PEPAS

Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przelać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **Wydawnictwo Sztafeta, a są nią bilety do „Magicznych Ogrodów”**.

Pozio: 2 – strojniś, elegancik, 4 – pisarz z Brazylii twórca „Kakao”, 8 – najdłuższa rzeka Chile, 10 – bezkresna, 11 – przywrócenie do użytku, 12 – Bikila, słynny maratończyk, 13 – imię pajęczycy z „Pszczółki Mai”, 14 – alkaloid występujący w ziarnach kawy i liściach herbaty, 15 – klasa jachtu Kusznierewicza, 17 – port w Izraelu, 19 – wykonywany lub wyuczony, 20 – imię kompozytora „Księżniczki czardasa”, 21 – każdy ma swój obyczaj, 23 – „płuca” pustyni, 25 – trunek agenta 007, 28 – przestępstwo na dużą skalę, 29 – dawne naczynie do prania, 31 – święto plonów, 32 – de Janeiro, 33 – rodzinne miasto Einsteina, 34 – czynszowa umowa, 35 – ciężarek mocowany do sieci rybackiej.

Pionowo: 1 – biała szata liturgiczna, 2 – dawny wojenny statek żaglowy, 3 – przybudówka przed wejściem do domu, 5 – patronka pielęgniarek, 6 – ucieczka przed ciosem, 7 – zielenica lub sinica, 9 – miękki ser rodem z Francji, 15 – pies z „Przekroju”, 16 – bicz pleciony ze sznura, 17 – zostawiane przez listonosza, 18 – grecka bogini mądrości, 22 – uniwersalny rozpuszczalnik, 24 – owacja po występie artysty, 25 – bajkowy rozbójnik, 26 – rozkazujący lub oznajmujący, 27 – Krzysztof, prowadził program „Czar par”, 28 – czeska wytwórnia lotnicza, 30 – willa i muzeum Szymanowskiego w Zakopanem.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 37: *Dzisiaj bal jutro żal*. Nagrodę ufundowaną przez **Wydawnictwo Sztafeta – bilety do „Magicznych Ogrodów”** wygrała **Barbara Urbaniec** z Pilchowa. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 8 października.

Siedziałem z kumplem w pubie przy barze, kiedy usiadła koło mnie super babka. Wyglądała na przygłębioną, więc zagadałem do niej. Szybko się dowiedziałem, że jej zazdrosny mąż zrobił jej awanturę, więc wyszła z domu. Jestem dobry w te klocki, więc postawiłem jej parę drinków i zacząłem się „zaprzyjaźniać”. Wtedy zobaczyłem jak do baru wchodzi ON. Miał ze 190 centymetrów i szerokie bary. Odnalazł swoją żonę wzrokiem i zaczął przepychać się w naszym kierunku. Obróciłem się do kumpla i powiedziałem:

– Szybko, pocałuj mnie teraz!

Pracownik dzwoni do szefa:

– Szefie, spóźnię się do pracy. Mam problem z oczami.

– Jaki?

– Niedawno je otworzyłem.

Żona mówi do męża:

– Dlaczego kupiłeś mi tyle par majtek w tym samym kolorze? Ludzie pomysla, że ich nie zmieniam!

– Ale jacy ludzie?

Spotyka się dwóch znajomych:

– Byłem w banku i dowiedziałem się, że do końca życia mam zapewnione środki i nie muszę już więcej pracować...



– Zazdroszczę Ci!

– O ile umrę w przyszły wtorek...

Żona przychodzi do domu i mówi do męża:

– Wiesz, kotku, dziś mi się poszczęściło! Podchodzę do śmietnika, a tam stoi para pantofli. Takie piękne! Zmierzyłam – mój rozmiar!

Mąż:

– Taa... faktycznie poszczęściło ci się. Parę dni później żona znów zagaja:

– Słuchaj, nie uwierzysz. Idę sobie dziś, a na płocie wisi futro z norek. Zmierzyłam – mój rozmiar.

Mąż, wzdychając ciężko:

– Tak, tobie się szczęści. A mi, z jakiegoś powodu, nie. Wyobraź sobie, znalazłem wczoraj slipki pod poduszką – no i nie mój rozmiar!

– Skarbie pójdziesz ze mną na siłownię?

– Mówisz, że jestem gruba?

– No dobra, skoro nie chcesz.

– I do tego leniwa?

– Uspokój się kochanie. Wiesz, że nie o to chodzi.

– Teraz, że przeinaczam prawdę?

– Nie, nie musisz ze mną nigdzie iść!

– Tak??? A dlaczego Ci tak bardzo zależy, żeby iść samemu?!



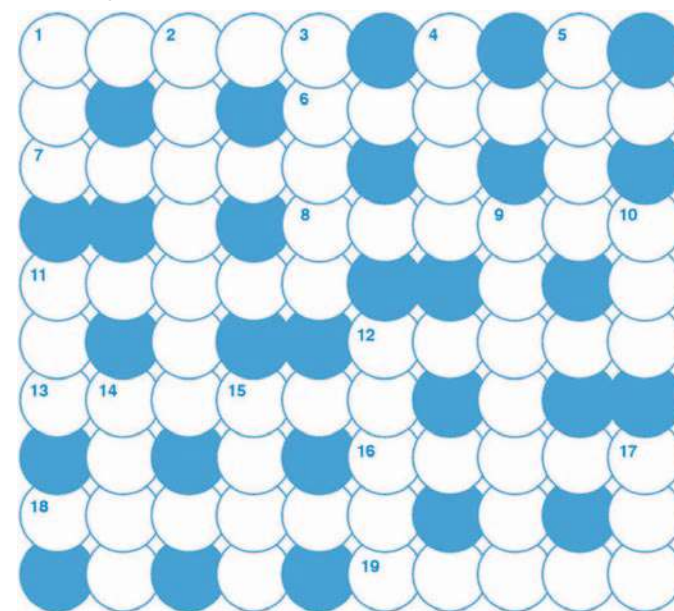
Marian T. Karaś

SKOJARZENIA

polityka cenowa – bezeceństwa
filozofia fiskusa – PiTagoreizm
głupi kret – kretyn
turystyka przyszłości – futurystyka
żona pastora – pastorka
napój koniarzy – koniak
czeski sąsiad – szwejkanał
niemieckie cło – frycowe
mały kac – kacyk
małe buble – publiczki
ukryta racja – konspiracja

choroba artystów – artretyzm
uczestnicy party – partyzanci
uczciwe pieniądze – honorarium
przegraną szachistą – matolek
komunikaty GUS – gusła
wyższa uczelnia – magistrat
samotność więźnia – celibat
choroba polarników – biegunka
spęd baranów – capstrzyk
spity winem – winowajca
niemądra dentystka – stomatolka

Krzyżówka dla Ciebie



W rozwiązaniu należy podać, ile razy w krzyżówce występują litery Z, D, G.

Pozio: 1 – fiński kurort narciarski, 6 – miasto Sindbada Żeglarsza, 7 – przyrząd do wykonywania ćwiczeń siłowych, 8 – wrażliwy na piękno, 11 – gaz w żarówce, 12 – wiosna na wierzbowej gałązce, 13 – listopadowa solenizantka, 16 – jelonek z bajki, 18 – port lotniczy koło Krakowa, 19 – średniowieczna dzierzawa

Pionowo: 1 – rzeka w Anglii, dopływ Tamizy, 2 – typ reflektora samochodowego, 3 – autor dramatów „Nora” i „Dzika kaczka”, 4 – kamień w pasemka, 5 – jednostka informacji, 9 – można go oblać bez użycia wody, 10 – albańska chusta, 11 – anglosaska miara gruntu, 12 – biblijna wieża w Babilonie, 14 – „serowe” miasto w Holandii, 15 – dziewczynka z Zielonego Wzgórza, 17 – imię Byczewskiego.

Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztafeta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztafeta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztafeta”, zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztafeta. Kontakt: sztafeta.stalowawola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztafeta.pl.